Bochnia
Drwinia
Kłaj
Lipnica Murowana
Łapanów
Nowy Wiśnicz
Rzezawa
Szczurowa
Trzciana
Żegocina

miesięcznik

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 4 (52) KWIECIEŃ 1998
CENA 1,50 zł

INDEKS 34074X
ISSN 1233-9660



Uśmiechnij się wiosennie

fot. Kazimierz Bukowiec

PLASTBUD HURTOWNIA

- boazeria PCV
- podłogi panelowe:
  KRONOFLOOR, SYLVAFLOOR, PERGO
- boazerie panelowe:
  MDF, paździerzowe
- siding

BOCHNIA
ul. Kazimierza Wlk. 75
tel./fax (0-14) 612-54-60
ul. Poniatowskiego 12a
tel. (0-14) 611-85-56



JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI

KBS
1898

KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10



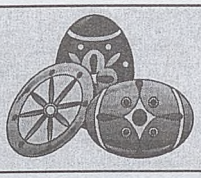
ZAPRASZA:
- ❑ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ❑ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ❑ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ❑ rolników – tanie kredyty (z dpopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:
- ❑ rachunki bieżące
- ❑ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ❑ rachunki a'vista
- ❑ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24-miesięczne
- ❑ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:
- ❑ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Zapraszamy codziennie 8.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 11.00
Informacja (014) 612-34-18, 612-21-73
Polecamy usługi filii Banku w Rzezawie, Żegocinie i SPK w Uściu Solnym



Radosnych Świąt Wielkanocnych życzy Wam,
Drodzy Czytelnicy
Zespół Redakcyjny "Ziemi Bocheńskiej"

Kiedy myślę: Wielkanoc

Myśląc o tych, którzy nie zdążyli na wielkopostne rekolekcje

Czytelniku Drogi! Zanim pochylisz się nad niniejszym tekstem, spróbuj zatrzymać się niejako... Może odrobinę wyciszyć, uspokoić, uładzić wewnętrznie... Zwłaszcza wtedy, gdy słowa te docierają do Ciebie pośród przedświątecznej krzątaniny; może w stanie zdenerwowania, wzburzenia, jakiegoś wewnętrznego napięcia... Odetchnij głęboko... Niech ucichną emocje...

A wtedy wypowiedz, najlepiej głośno, jedno słowo: *Wielkanoc*. Natychmiast przyjrzyj się sobie i spróbuj ponazywać myśli i odczucia, drgnienia serca i poruszenia woli... Jednym słowem wszystko to, co jakby *dzieje się* w Tobie, rzec by można – spontanicznie, odruchowo – gdy pojawia się właśnie to słowo *Wielkanoc*.

Ten spontaniczny odruch, odczucie, reakcja może Ci powiedzieć bardzo wiele o tym jaki jest Twój prawdziwy stosunek do *Wielkanocy*; jak faktycznie traktujesz to święto; co w jego obchodzie, przeżywaniu jest dla Ciebie naprawdę najważniejsze...

Odważ się, proszę na taki kroczek! I miej też odwagę na wnioski...

***

Byle jakie serce i świętość dziurawa

Może nie jest to najpierwsza myśl, która pojawia się we mnie, gdy dotykam *Wielkanocy*, niemniej żywo zagościła w moim umyśle i sercu, gdy rodził się ten zapis. I dotąd żwawo kołacze... Podzielił się nią ze mną ks. Jan Twardowski, pogodny polski poeta. W wierszu *Wielkanocny pacierz* zapisał:

Nie umiem być srebrnym aniołem –
ni gorejącym krzakiem –
Tyle zmartwychwstań już przeszło –
a serce mam byle jakie.
Tyle procesji z dzwonami –
tyle już alleluja –
a moja świętość dziurawa
na ćwiartce włoska się buja.

I cóż powiedzieć więcej...? (Uwaga!! Za ewentualne dopowiedzenia, komentarze, wnioski, postulaty, dygresje na marginesie wiersza każdy odpowiada indywidualnie i osobiście...).

***

Pascha Izraela – Pascha Jezusa

Słowo *Pascha* jest jak klucz. Dzięki niemu można wejść w rozumienie, a raczej pewne przybliżenie się do rozumienia tajemnicy *Wielkiej Nocy*. W hebrajskim brzmieniu: *pesach*, w sensie przenośnym, oznacza tyle co *przejście*. Odnoszono je do Boga żywego, prawdziwego. Tajemnicza *Pascha* Boga to Jego *przejście*, podczas którego pominął On domy Izraelitów, a nawiedził nieszczęściami – śmiercią pierworodnych – mieszkania Egipcjan (zob. Księga Wyjścia rozdz. 12-13). Stąd tym samym mianem naród żydowski określa odtąd największe ze świąt obchodzone rokrocznie na wiosnę właśnie jako pamiątkę tamtego boskiego przejścia i związanego z nim cudownego wyprowadzenia swych przodków z niewoli egipskiej.

Starotestamentalna *Pascha* stanowi jednak tylko symbol, znak i zapowiedź innej *Paschy*, innego przejścia. Chodzi o przejście Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka przez krzyżową śmierć do zmartwychwstania. Jest to najważniejszy moment dzieła odkupienia człowieka, tzn. wyzwolenia go z niewoli grzechu, śmierci i szatana. Właśnie to wydarzenie uroczyście wspominamy i uobecniamy w liturgii Kościoła podczas *Świąt Wielkanocnych*.

***

Moja Pascha z Jezusem

Myślę, iż świętować Wielkanoc to najpierw odkryć, głęboko uświadomić sobie, że Jezus dla mojego szczęścia wielkodusznie i łaskawie, całkiem za darmo, podarowuje mi swoją *Paschę*.

Pragnie, by ta mogła stać się i moim udziałem, moją osobistą *Paschą*. Oznacza to, iż – jeśli chcę –mogę doświadczyć w wierze i w mocy Ducha Świętego owego *przejścia* z Jezusem, Odkupicielem. Jest to przejście ze śmierci do życia, z grzechu ku łasce, z niewoli do wolności, od fałszu i kłamstwa do prawdy... Jednym słowem: przejście od wszelakiego zła ku Dobru.

Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. (Mk 10,18) W tym sensie liturgia Kościoła niejednokrotnie używa sformułowania, *że Jezus Chrystus jest naszą Paschą*. Chwała i dzięki Mu za to! Oczywiście nie chodzi tu tylko o to, by owo *przejście* ograniczyło się do religijnego przeżycia zachwycającej liturgii *Wielkiego Tygodnia*. Chodzi raczej o to, aby znaczenie i doświadczenie świątecznej liturgii przenosić nieustannie w konkret codzienności, tzn. zachowując stale żywy, osobowy kontakt z Jezusem, przez Niego, z Nim i w Nim powoli i cierpliwie pokonywać wszelkie zło we mnie, w moim życiu. I tak konkretnie doświadczać uzdrowienia i wyzwolenia, które sprawia Jezus – już odtąd: mój Zbawiciel i mój Pan. Alleluja!

KS. ANDRZEJ KLIMA CM

Zdrowych Spokojnych Świąt Wielkanocnych wszystkim czytelnikom "Ziemi Bocheńskiej" życzą sponsorzy i przyjaciele gazety:



Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Bochni, PLASTBUD, COLD, "Avanti", Mag, Centrum Korekcji Wzroku – Marek Broszkiewicz, Firma Podwyszyński, Grupa KREDYT-BANK PBI S.A., Zakład Przetwórstwa Mięsnego Henryk Kołdras, Firma Budowlana MONDEWA, Fiat Dealer WALMOT, Firma WEHIKUŁ, Krzysztof Fitrzyk, Kwiaciarnia Gazda&Gazda, Jan Gibała, Gabinety KOR-MED, Sanit, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bochni, BUD&CAR, Auto-Jerzy, HAS, Firma Kucharscy, Darco, Gabinet Biorezonansu, Sklep Motoryzacyjny "Auto-pol", DREDO, Herbapol Bochnia, MAX-EL, THERMOPLAST, Mleczarnia EKO-MILK, Radio MAKS Tarnów, Kredyt-Serwis, AUTO-CENTER, MAT-BUD, Pralnia Chemiczna Curyło, AGD Wiktoria i Ryszard Nowakowie, MARK Brzesko, Piekarnia Cornetto, Kazimierz Sądel, Firma TERCET, TEDTRONIX, Szkoła Tresury Psów, Firma "Matermix", Firma "Ideon", KEMA, Centrum Oponiarskie Bochnia, Jan Starkowski, Salon Kosmetyczny "Uroda", Zakład Usług Medycznych, KPCB Zesławice, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, Poczta Polska, ATI, Jacek Pacuła.

A jednak odbędzie się...

RAJD ZIEMI BOCHEŃSKIEJ

Wątpliwości, o których pisaliśmy w numerze marcowym zostały rozwiane. Idea Jerzego Noska zostanie zrealizowana dzięki zaangażowaniu Automobilklubu Krakowskiego w osobie Janusza Trzopa.

Pod tytułową nazwą kryje się jedna z eliminacji Kursu Jazdy Samochodem, jakie Automobilklub organizuje na swoim terenie. 18 kwietnia b.r. odbędzie się ona na terenie Bochni, Drwini, Brzeska i Łapanowa. W imprezie mogą wziąć udział zawodnicy legitymujący się prawem jazdy, sprawnym samochodem i ochronnym kaskiem. Szczegóły i regulamin zawodów zamieścimy w specjalnym wydaniu "Ziemi Bocheńskiej" - Informatorze, który ukaże się kilka dni przed zawodami w kioskach w centrum Bochni.

Wiadomości na temat rajdu zostaną również zaprezentowane na antenie Telewizji Kraków w programie Piotra Sławety "Autostrada". Krakowski dziennikarz będzie prowadził imprezę w Bochni, od godz. 11.00 trwać będzie festyn na Rynku, w czasie którego swoje rajdowe wozy będą prezentować czołowi zawodnicy. Oczywiście nie zabraknie samochodów "naszych" załóg: braci Bębenków i Stanisława Kołodzieja z "Maga". Palarnia kawy jest głównym sponsorem zawodów. Zapraszamy!

Uwaga dzieci!
Ogłaszamy konkurs
z atrakcyjnymi nagrodami!

Zwierzaki na okładkę!

Z okazji Dnia Dziecka, „Ziemia Bocheńska" i pismo „Zwierzaki" ogłaszają konkurs plastyczny pt. „Mój przyjaciel – zwierzak". Prace o formacie A-4 (210 x 297 cm – układ pionowy) mogą być wykonane dowolną techniką. Termin składania prac w redakcji (Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14) mija 12 maja b.r. Nagrodą główną w konkursie jest półroczna prenumerata pisma „Zwierzaki", gry firmy „Granna", zestaw książek i upominków od naszej redakcji oraz publikacja pracy na okładce czerwcowego numeru „Ziemi Bocheńskiej". Oprócz tego specjalne jury wyróżni jeszcze dziesięć najlepszych prac, a autorzy otrzymają nagrody dodatkowe, m.in.: aktualne numery „Zwierzaków" i upominki od „Ziemi Bocheńskiej". Rozwiązanie konkursu nastąpi w numerze czerwcowym.

Redakcja

SPÓŁKA AKCYJNA
PZU
ROK ZAŁ. 1803

Zdrowych, Spokojnych Świąt Wielkanocnych wszystkim swoim klientom

życzy



Dyrekcja i Pracownicy PZU S.A. Inspektorat w Bochni

Herbaciana pogawędka

26 lutego pod hasłem „Lekarz leczy, a natura uzdrawia" w bocheńskim Zespole Szkół Ekonomicznych przy współpracy Ośrodka Doradztwa Rolniczego zorganizowano spotkanie połączone z wystawą, podczas którego młodzież zapoznała się z leczniczymi właściwościami wielu gatunków ziół. Jednak głównym tematem prelekcji była herbata. O jej właściwościach chemicznych, fizycznych, pochodzeniu, gatunkach i sposobach parzenia opowiadała Helena Augustyńska z bocheńskiego ODR. Wykład zakończyła degustacja ciast i chyba najczęściej spożywanego w Chinach naparu, przygotowanych przez uczniów pod kierunkiem Danuty Fałkowskiej, która była również jednym z głównych inicjatorów tej niecodziennej lekcji.



Kolejny sukces

Podczas odbywających się w Warszawie w końcu lutego II Międzynarodowych Targów Technologii Dla Miast i Gmin „EUROCITY `98" rozstrzygnięto ogólnopolski „Konkurs dla Gmin Dotkniętych Powodzią". Oceniano m. in. sposób finansowania inwestycji popowodziowych oraz szybkość i skuteczność odbudowy. Nagrodzono 3 gminy: Limanową, Bystrzycę Kłodzką (woj. wałbrzyskie) oraz Żegocinę. Żegocina zaprezentowała jury zestaw plansz z fotografiami przedstawiającymi skutki powodzi oraz proces odbudowy ze zniszczeń, nagranie wideo pt. „Żywioł", prezentację komputerową i „Księgę żywiołu" – autorskie opracowanie Tadeusza Olszewskiego zawierające publikacje prasowe, relacje świadków i fotografie z przebiegu powodzi i odbudowy ze zniszczeń.

Sukces nagrodzonych gmin ma raczej wymiar symboliczny i propagandowy (pisała o tym Polska Agencja Prasowa), niż materialny. Dowodzi jednak, że proces odbudowy przebiega w Żegocinie prawidłowo, sprawnie i z dużym zaangażowaniem miejscowego społeczeństwa.

Pomoc w Szczurowej

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Szczurowej pod którego opieką znajduje się 1665 osób mieszkających w 21 sołectwach w 1997 r. na pomoc dla wszystkich swoich podopiecznych wydał niebagatelną kwotę 466 tysięcy złotych.

120 tys. zł. przeznaczono na zasiłki stałe i renty socjalne, 197 tys. zł. na zasiłki okresowe, 40 tys. zł. na zasiłki macierzyńskie, 37 tys. zł. na zasiłki pielęgnacyjne, 22 tys. zł. na zasiłki opiekuńcze, 23 tys. zł. na zasiłki celowe zaś 11 tys. zł. przeznaczone zostało na dożywianie dzieci w szkołach.

Uchylona decyzja

3 lutego zarząd miasta Bochni powołując się na Ustawę o systemie oświaty poinformował pracowników i rodziców dzieci uczęszczających do Przedszkola nr 1, że z dniem 31 sierpnia będzie ono zlikwidowane. Rozgoryczeni tym faktem rodzice i sympatycy postanowili założyć Stowarzyszenie Ratowania Przedszkola, które działa u boku Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Do dnia dzisiejszego na listę wpisało się ponad 40 osób.

Zdania zarządu miasta nie podzieliło tarnowskie Kuratorium Oświaty, którego przedstawiciele wizytowali przedszkole 4 marca, i uchyliło powyższą decyzję. W piśmie przesłanym 23 marca na ręce dyrekcji czytamy m. in. że duże zapotrzebowanie bocheńskiej społeczności na przedszkolne placówki nie pozwala na tak pochopne podejmowanie decyzji.

„Aspekt"

5 marca w bocheńskim muzeum im. Stanisława Fischera otwarto wystawę „Aspekt" Eugeniusza Molskiego.

Autor urodził się w 1942 roku w Bagienicach koło Przasnysza. Jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie oraz Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, którą ukończył w 1969 r. W tym samym roku rozpoczął pracę jako nauczyciel ceramiki w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu. Uprawia malarstwo ścienne, sztalugowe, rzeźbę i ceramikę. Jego obecna wystawa jest 103. Setną obchodził na Zamku w Nowym Wiśniczu. Prace pana Molskiego brały udział także w wystawach zagranicznych m. in. w Szwecji, RFN, Włoszech, we Francji, na Węgrzech czy Ukrainie. Ma za sobą wiele cennych wyróżnień oraz nagród. Ostatnia miała miejsce w tym roku: I nagroda w konkursie masek w Krakowie.

Wystawa szokuje orginalnością, zdumiewa wyczuciem, poraża ekspresją – a przy tym – jak muzyka – łagodzi obyczaje.

Komitet pomocy gminie

Przebywający w Chicago imigranci ze wsi Gminy Szczurowa nie zapominają o swych ojczystych stronach. Dowodem tego może być założony ostatnio „Komitet Pomocy Gminie Szczurowa" w skład którego weszli przedstawiciele towarzystw i klubów polonijnych wywodzących się z miej-

Nasza okładka

Katarzyna Pomykała, uczennica III klasy o profilu: Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstw, Liceum Ekonomicznego w Bochni. Zdjęcie wykonane zostało na ganku jednej z zabytkowych, drewnianych chałupek, charakterystycznych dla Grobli.

KASA FISKALNA
Alfa Plus
Przebój rynku 1997 roku!
Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, Rynek 9, tel. (014) 61-231-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

scowości: Szczurowa, Pojawie, Górka, Kwików, Niedzieliska, Strzelce Wielkie, Wola Przemykowska.

Komitet ten po zarejestrowaniu jako organizacja charytatywna będzie pomagał finansowo gminie w rozwoju szkolnictwa, oraz udzieli pomocy przy zakupie sprzętu medycznego dla ośrodka zdrowia.

20 lat minęło

4 marca uroczystość 20-lecia budynku obchodziła Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Bochni.



Prace niepełnosprawnych

„Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia" – te słowa Alberta Einsteina były mottem aukcji prac wykonywanych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. 6 marca organizatorzy imprezy: Bocheńska Spółdzielnia



Inwalidów Warsztaty Terapii Zajęciowej i Wojewódzki Urząd Pracy – Wojewódzki Ośrodek d/s Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Tarnowie, zaprosili do siedziby MDK w Bochni (była jednostka wojskowa), ludzi biznesu, kultury, władze państwowe i samorządowe.

Wszystko po to, aby zaprezentować osiągnięcia wychowanków warsztatów i zdobyć środki np. na ich letni wypoczynek.

W sumie zaprezentowano ponad 350 prac wykonanych w 4 pracowniach: obrazy, świeczniki, obrusy, serwetki, poduszki, zestawy kominkowe, komplety wypoczynkowe, pościel.

Z samej licytacji obrazów udało się zebrać blisko 6.000 zł.

Sukcesy chórzystek

7 marca w Tarnowie, w ramach Święta Pieśni Chóralnej, odbyły się Eliminacje Wojewódzkie XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Chórów A-Cappella Dzieci i Młodzieży Szkolnej.

II miejsce zajął chór dziewczęcy działający przy Szkole Podstawowej nr 3 w Bochni, prowadzony od kilku lat przez Lidię Jochym. Zespół działa społecznie. Wyjazdy i koncerty niosą ze sobą jednak duże koszty – takie związane są na przykład z planowanym wyjazdem 17 kwietnia do Legnicy na Ogólnopolski Festiwal Piosenki Ekologicznej „Eko'98". Młodzi artyści liczą, że znajdą się osoby, które wspomogą wyjazd do Legnicy jedynego reprezentanta ziemi bocheńskiej w tym festiwalu.

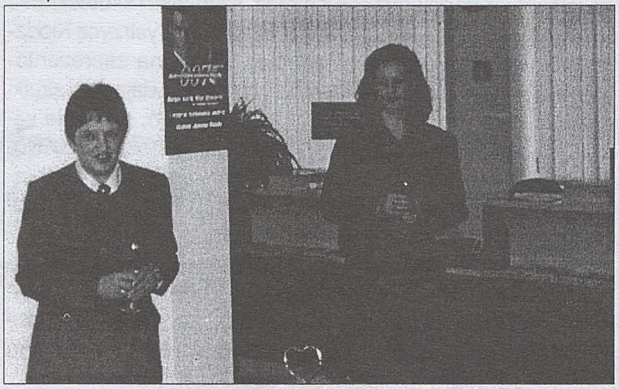
Studenckie rekolekcje

Przez trzy dni od 12 do 14 marca ponad 100 studentów uczestniczyło w rekolekcjach wielkopostnych. Tegoroczne, podobnie jak poprzednie, odbywały się w podziemiach Kopalni Soli.

Duchowego odnowienia studentów podjął się ks. Bogusław Brzyś, były wikariusz parafii św. Mikołaja w Bochni, obecnie pracujący w polskiej misji w Paryżu.

Musimy odnieść sukces

Bochnia jest bardzo atrakcyjnym rynkiem dla bankowców: w mieście swoje usługi świadczy już 5 banków. Najnowszy otwarto przy ul. Wygoda, w budynku wynajętym od Stalproduktu S.A.



17 marca podczas oficjalnego otwarcia Banku Polska Kasa Opieki S.A. Grupa PEKAO S.A. dyrektor krakowskiego oddziału banku Barbara Pisarczyk (na zdjęciu po lewej) powiedziała m.in. *Nasz bank po prostu musi odnieść w Bochni sukces. Zdajemy sobie sprawę z konkurencji, ale będziemy walczyć o klienta...*

Kierowniczką bocheńskiej filii banku jest Agata Zapał (na zdjęciu po prawej) według której mimo, iż siedziba mieści się na peryferiach miasta, klientów powinna zachęcić różnorodność usług świadczonych przez ich instytucję oraz obszerny parking dla samochodów, którego brak przy innych bankach.

Pierwsza w tarnowskim

Miejską Bibliotekę Publiczną w Bochni kolejny raz uznano za najlepszą w województwie tarnowskim.

Oprócz wypożyczania książek, biblioteka głośna jest także z licznych spotkań z pisarzami i autorami, oraz wystaw i wernisarzy artystów.

Wysoki poziom biblioteki jest kontunuacją ogromnej pracy i zaangażowania, jakie w życie kulturalne Bochni i okolic włożyła nieżyjąca już dyrektorka, Maria Bielawska.

Pożar w bibliotece

Zaniepokojenie wśród przechodniów wzbudził widok czterech samochodów straży pożarnej, które 19 marca, około godz. 10 podjechały pod budynek biblioteki w Bochni.



Nie było jednak powodów do zdenerwowania. Strażacy wykonywali bowiem comiesięczne ćwiczenia ratownicze. 11 strażaków na czele z dowódcą akcji st. asp. Sławomirem Zdunkiem, zapoznało się z rozkładem pomieszczeń w budynku, po którym oprowadzała dyrektor Ludmiła Gut.

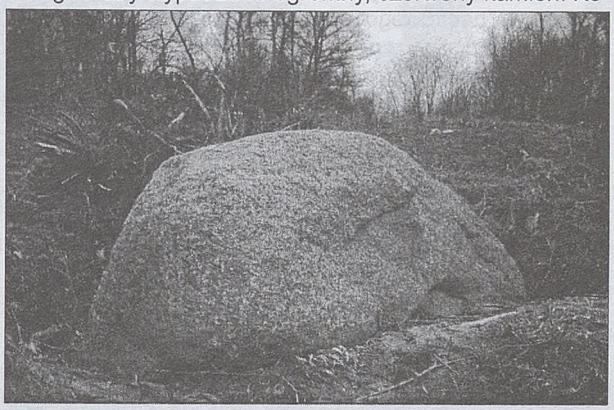
Podczas ćwiczeń symulowano pożar w pomieszczeniu obok gabinetu dyrektora. Część strażaków miała za zadanie ugaszenie ognia, inna zajęła się ewakuacją ludzi i zabezpieczeniem terenu.

Muzyka w muzeum

20 marca w Muzeum im. Stanisława Fischera ze swoim repertuarem wystąpił Kwintet Dęty z Akademii Muzycznej w Krakowie. W programie znalazły się utwory Franza Danzi, Wojciecha Kilara i Antoniego Dworzaka.

8 ton na 8 wieków

Władze miasta postanowiły trwale upamiętnić świętowanie ośmiu wieków istnienia Bochni. W Pierzchowie, tuż przy brzegu Raby wypatrzono ogromny, czerwony kamień. Ko-



mitet obchodów ośmiu wieków Bochni zadecydował przewiezienie go do miasta. Razem z okolicznościową tablicą, będzie on stał w centrum Bochni.

Dwukierunkowa Rzeźnicka

Z uwagi na usytuowanie siedziby naszej redakcji, jesteśmy często świadkami ewidentnego łamania przepisów drogowych przez kierowców. Przynajmniej raz na dzień zdarza się bowiem, że prowadzący pojazdy, którzy zapewne przespali wykłady dotyczące znaków drogowych, wjeżdżają „pod prąd" w ulicę Rzeźnicką.



Przykładem może być kierowca Poloneza na krakowskich numerach rejestracyjnych. Nie tylko naruszał zakaz wjazdu, ale chciał, aby wszyscy go dostrzegli; jego alarm samochodowy wył na Rzeźnickiej blisko godzinę.

Droga do Unii Europejskiej?

Wiosna już nastała, więc jak grzyby po deszczu, pojawiają się dziury w asfalcie. Szczególnie zauważalne są one np. na drodze krajowej w Proszówkach (obok szkoły).

Są tak duże, że poważnie zagrażają bezpieczeństwu ludzi. Jeśli jakiś samochód osobowy, nie daj Boże „Maluch"

FISKALIZACJA
Twój obowiązek - nasz problem!
Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, Rynek 9, tel. (014) 61-231-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

wpadnie w jedną z nich, to zawieszenie nadaje się do natychmiastowej wymiany. Pikanterii całej sytuacji dodaje fakt, iż naprawa pechowego odcinka drogi, ograniczyła się do posypania dziur żwirem.

Wszyscy znający ten teren jeżdżą przeciwległą stroną jezdni. Drogowcy zaś czekają pewnie na tragiczne w skut-



kach zdarzenie. W związku ze złym stanem dróg w naszym regionie postanowiliśmy stworzyć listę najgorszych jezdni pt. „Wielka dziura". Oto pierwsze propozycje: droga krajowa w Proszówkach, ul. Łany, Karosek, Chodenicka oraz ul. Partyzantów (dojazd do ZUS-u).

Sportowa inwestycja

W 1998 r. zostanie ukończona najważniejsza inwestycja oświatowa ostatnich lat w Gminie Żegocina – budowa sali gimnastycznej w Łąkcie Górnej.



Testujemy Ople

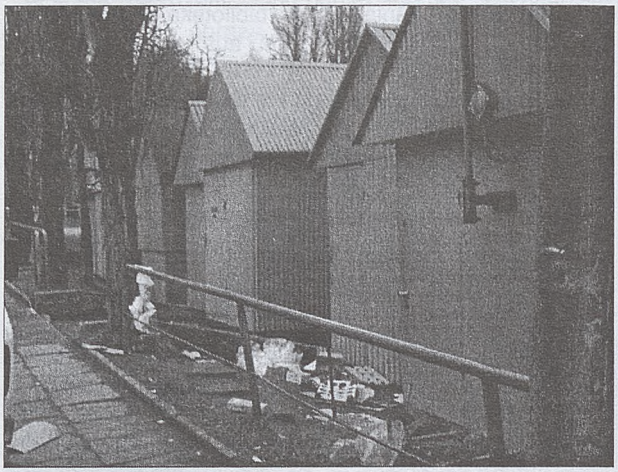
Dzięki przychylności krakowskiego dealera Opla, firmy "Auto -Center", mamy możliwość testować samochody tej marki. Na potrzeby redakcji zostały udostępnione bogate wersje: astra i corsa, które w krakowskim autosalonie Jana Kasprzyka i Pawła Kowala pełniły rolę samochodów demonstracyjnych. Polecając Państwu firmę "Auto-Center" zapraszamy 18 kwietnia na bocheński Rynek. W czasie trwania Rajdu Ziemi Bocheńskiej przedstawiciele firmy będą prezentować swoje samochody.

Informatycy poszukiwani

W związku z rozwojem firmy, nasz wydawca – Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza poszukuje informatyków, znawców zasad fotoskładu i łamania komputerowego (programy Adobe Illustrator 7.0, Page Maker 6.5, Photoshop 4.0). Zainteresowanych prosimy o osobisty kontakt z redakcją: Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel./fax (0-14) 612-21-60.

Targowanie wśród śmieci

Na bocheńskim placu targowym codziennie można zauważyć śmieci i puste opakowania walające się między bud-



kami handlowymi. Znacznie gorzej sytuacja przedstawi się w dni targowe. Niestety plac sprzątany jest dopiero wieczorem. Administrator powinien bardziej zadbać o wizytówkę naszego miasta i częściej wywozić nieczystości.

Nic co ludzkie...



Naprzeciw kościoła, w Cerekwi na zakręcie – ani odrobiny intymności...

Pożegnanie z Trabantem

Historyczny wóz służbowy bocheńskiego Urzędu Miasta jasnozielony trabant 601 kombi – do kupienia! Jeżeli chcecie Państwo być posiadaczem tego samochodu, który przez wiele lat służył notablom i szyszkom bocheńskiego magistratu, wystarczy udać się do pokoju 112 UM. Model do wglądu na podwórzu Urzędu.

Kolumny przygotowali: Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Stanisław Wilk, Tadeusz Olszewski, Stanisław Bukowiec, Agnieszka Liszka, Patrycja Lipold.

Sprostowanie

W poprzednim numerze „Z.B." w artykule „Nowy ambulans" pojawiła się mała nieścisłość. Karetkę pogotowia otrzymała Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego, a nie jak napisaliśmy bocheńska filia Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego.

Człowiek Roku 1997 Ziemi Bocheńskiej

Okazuje się, że nasz plebiscyt cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W numerze marcowym opublikowaliśmy zgłoszenia ośmiu kandydatów do tytułu "Człowieka Roku 1997 Ziemi Bocheńskiej", poniżej przedstawiamy kolejne kandydatury, które nadesłali nasi Czytelnicy.

Finał plebiscytu odbędzie się 18 kwietnia 1998 r. o godz. 17.00 w Sali Koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Bochni. Bezpłatne zaproszenia można odbierać w redakcji. Podczas imprezy zostanie ogłoszony werdykt Kapituły konkursu. Człowiek Roku otrzyma solną statuetkę "Bocheńskiego Kazimierza", specjalne wyróżnienie otrzyma również faworyt publiczności (kupon będzie się znajdował na zaproszeniu). Dla uczestników uroczystości przewidujemy wiele atrakcji. Zapraszamy!



rys. Bogusław Budyś

Anna Kosturek – lekarz internista, zastępca ordynatora Oddziału Wewnętrznego bocheńskiego szpitala. Jest cenionym lekarzem i jak twierdzą pacjenci z całym sercem angażuje się w opiekę nad każdym chorym, także mimo zmęczenia po całodobowym dyżurze.

Zgłoszona przez osoby prywatne.

ks. Antoni Tworek – proboszcz parafii w Chełmie. Społecznik, znawca regionu, autor monografii "Chełm i Zarabie". Inicjator wielu przedsięwzięć, w tym animator ruchu oazowego na Ziemi Bocheńskiej. Rolnik – hodowca. Przy tym oddany duszpasterz.

Zgłoszony przez osoby prywatne.

Zofia Kęsek – magister historii, młoda, ale pełna pasji; od niedawna pracuje w bocheńskim muzeum. Pracę w tej poważnej instytucji doskonale łączy z działalnością wśród młodzieży. Jest organizatorką m.in. "Warsztatów Historycznych", które gromadzą niemal 100-osobową grupę uczniów ze wszystkich bocheńskich szkół średnich. W oparciu o zbiory muzeum mają oni okazję w atrakcyjny sposób poszerzyć swoje wiadomości historyczne (pieczęcie, heraldyka, starodruki itp.).

Zgłoszona przez osoby prywatne.

Bogdan i Włodzimierz Chwastkowie – właściciele firmy "Cold", producenta sprzętu chłodniczego. "Cold" w ciągu kilku lat z małego zakładu stał się dużą firmą zatrudniającą dziś ponad 200 osób. Firma braci Chwastków stała się jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się przedsiębiorstw na naszym terenie dając zatrudnienie wielu osobom, szczególnie młodym bezrobotnym. Sponsor bocheńskiego sportu (BKS i sport rajdowy).

Zgłoszeni przez osoby prywatne.

Krzysztof Pławecki – dyrektor Miejskiego Domu Kultury, główny organizator ubiegłorocznych Prawyborów, które zgromadziły w Bochni wiele gwiazd polskiej polityki i estrady.

Zgłoszony przez osoby prywatne.

Karolina Siwek – radna gminy miasto Bochnia z okręgu Smyków. Od lat aktywnie zaangażowana w rozwiązywanie problemów swoich współmieszkańców. Od wielu lat broni interesów wyborców protestujących przeciwko planowanej budowie zakładu utylizacji odpadów komunalnych. Jak na razie – skutecznie.

Zgłoszona przez osoby prywatne.

Edward Firek – kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej z siedzibą w Proszówkach. Angażuje się w pracę ze swoimi wychowankami organizując m.in. coroczne aukcje prac wykonanych przez dzieci podczas warsztatów. Dochód z licytacji przeznaczony jest na działalność ośrodka.

Zgłoszony przez osoby prywatne.

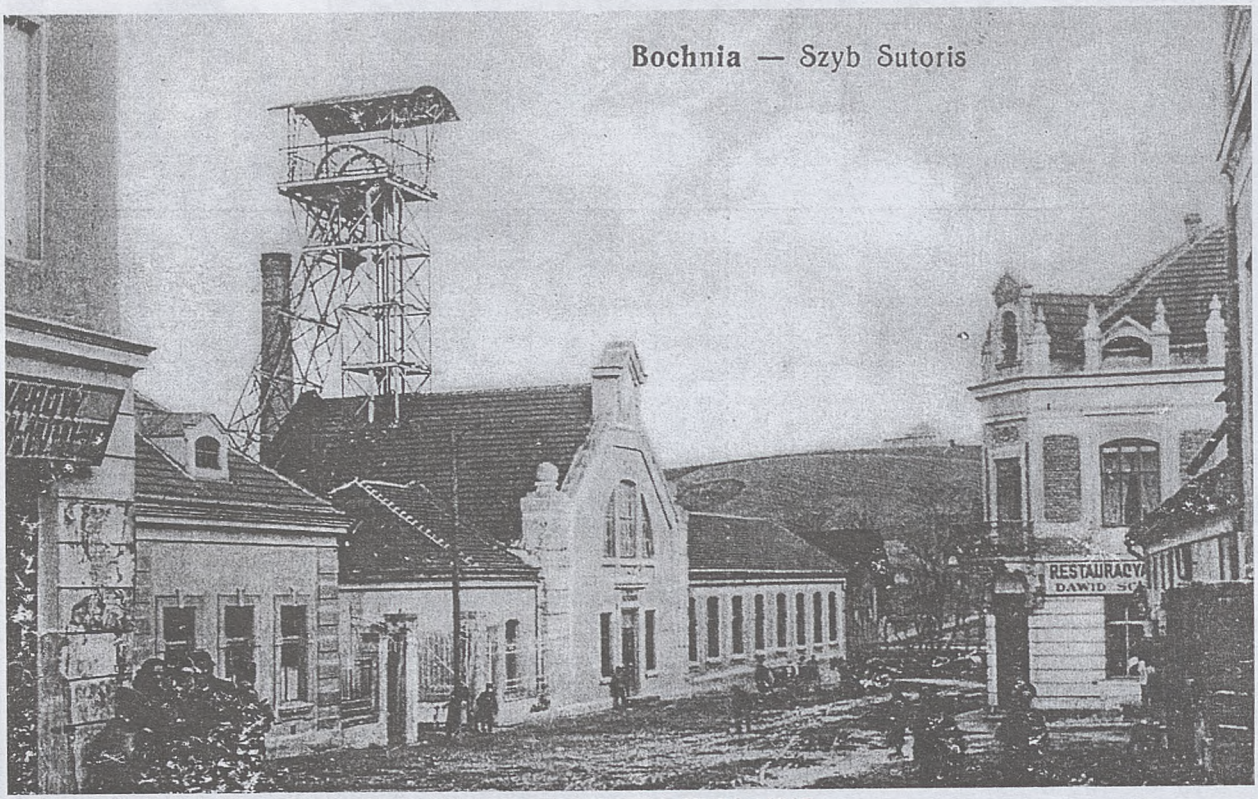
Sabina Bajda – nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej w Brzeźnicy i judoczka. Ze sportem związana od młodzieńczych lat, siedmiokrotna medalistka Mistrzostw Polski w judo, odnosiła również sukcesy na arenie międzynarodowej. Obecnie z wielkim oddaniem trenuje dzieci i młodzież w bocheńskim MOSIR-ze. Mimo finansowych kłopotów, niedoceniana sekcja judo szczyci się wieloma sukcesami.

Zgłoszona przez osoby prywatne.

Przypominamy, że oprócz w/w osób zgłoszone zostały również kandydatury: Dariusza Frąckowiaka, Stanisławy Gąsiorek, Józefa Krawca, Janusza Kuliga, Adama Matrasa, Józefa Mularczyka, Bożeny Papugi i Władysława Włodarczyka.

KASA FISKALNA
SYSTEM 600
spełni wszystkie Twoje wymagania
Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Szyb Sutoris wczoraj i dziś



Bochnia – Szyb Sutoris. Karta pocztowa: Wydawn. sal. mal. polsk. Kraków 1915.



Szyb Sutoris – marzec 1998, fot. Kazimierz Bukowiec.

Czy Bochnia w ostatnich latach się rozwijała?

Czy nasze miasto wykorzystało szansę na dynamiczny rozwój? Czy inwestycje, które rozpoczęto, bądź zrealizowano były trafne i rozsądne? Co sądzą Państwo na ten temat? Rozpoczynamy dyskusję na naszych łamach. Poniżej publikujemy wyniki sondy, jaką przeprowadzili reporterzy "Ziemi Bocheńskiej" na ulicach Bochni. Czekamy na Państwa listy. Najciekawsze, nawet te najbardziej kontrowersyjne opublikujemy.



MIECZYSŁAW PRZYBYŚ: rencista. – *Tak. Przybyło dużo sklepów i wszystko można kupić na miejscu. Lepiej prezentuje się rynek. Powstało uzdrowisko przy kopalni soli.*



CZESŁAWA RAJCA: emerytka. – *Jest o wiele przyjemniej niż kiedyś. Ładniejsze są sklepy i ulice. Wszystko idzie z postępem. Oby tak dalej.*

JAN GRUDZIŃSKI: trener. – *Nie widać specjalnych zmian. Należałoby poprawić jezdnie i chodniki. Przydałoby się więcej parkingów. Nie ma żadnej sali sportowo-widowiskowej, brakuje miejsc kulturalnej rozrywki. Jest wiele do zrobienia.*



EWA SĘKOWSKA: pracownik umysłowy. – *Sporo się ostatnio wybudowało. Poprawił się wygląd miasta. Ogólne wrażenie jest o wiele korzystniejsze niż dawniej. Trochę lepsze są drogi, choć pozostawiają jeszcze wiele do życzenia. Nie najlepsza jest też sytuacja na bocheńskim rynku pracy.*



JAN KORTA: pracownik umysłowy. – *Według mnie tak. Miasto się powiększyło i rozwinęło. Jest ładniejsze niż kiedyś. Widać, że dba się bardziej o porządek. Brakuje tylko miejsc pracy.*



JANUSZ ŚWIDA: inżynier. – *Tak. Powstało wiele nowych sklepów. Przybywa ludzi. Poprawia się wygląd miasta. Wyremontowano niedawno kilka kamienic. Jest o wiele estetyczniej niż jeszcze kilka lat temu. Ładniej wyglądają Planty i Uzbornia. Widać też, że zaczęło się dbać się o ulice.*



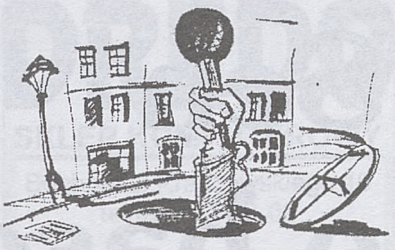
ROMAN JAROSZEWSKI: technik samochodowy. – *Raczej tak, a mam nadzieję, że jako powiat będzie się rozwijać jeszcze szybciej. Najbardziej widoczne zmiany, to budowa sanatorium i ogólnie ładniejszy niż kiedyś wygląd miasta. Mam nadzieję, że niedługo będzie też basen. Są niestety duże trudności ze znalezieniem pracy w Bochni.*



STANISŁAW ŻYROMSKI: technik elektryk. – *Polepszył się wygląd miasta, a szczególnie rynku. Rozwinęło się budownictwo, zwłaszcza na obrzeżach Bochni. Należy jeszcze poprawić jakość dróg.*



DARIUSZ KURKIEWICZ: architekt. – *Tak, rozwijała się. Można by jeszcze pewnie wiele zrobić, ale ja nie jestem z Bochnią na tyle silnie związany, żeby mi na tym jakoś specjalnie zależało.*



ZOFIA KOWALSKA: emerytka. – *Zmieniło się dużo. Widać, że jest prowadzona jakaś działalność kulturalna. Młodzież ma się gdzie podziać, nie tylko w knajpach. Polepszył się wygląd miasta, ale niestety w wielu miejscach jest jeszcze wciąż bardzo brudno.*

Przygotowali:
BEATA FAMIELEC,
PAWEŁ BIELAK

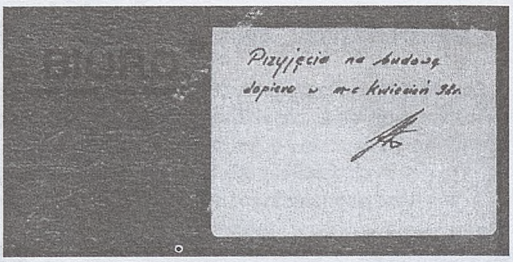
DREDO
SKLEP KOMPUTEROWY
Bochnia ul.Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09
Poleca:
- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm
UWAGA !!!
Drukarki fiskalne
POSNET
NA RATY

USŁUGI BUDOWLANE
Jan Starkowski
Buczyna 130 (przy szosie Bochnia-Sobolów)
tel. (090) 359-731
BUDOWNICTWO KOMPLEKSOWE
- murowanie,
- tynkowanie,
- elewacje styropianowe i panelowe,
- ciesielstwo,
- blacharstwo,
- ogrodzenia,
- flizy,
- wykończenie wnętrz suchym tynkiem – regips,
- wykonanie pokryć papą zgrzewalną



DRUKARKA FISKALNA
FP - 600
absolutnie niezawodna!
Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Sen o basenie!



Na budowie prace wstrzymano...

Basen w Bochni to sprawa poważna. Ostatnimi czasy jest ona traktowana niezwykle prestiżowo. Władze miejskie po upadku budowy kompostowni, problemami z wysypiskiem, Storynką (nie licząc drobniejszych wpadek) rozpaczliwie poszukują sukcesu.



Brakuje tylko trampoliny...

Pojawiła się niedawno taka szansa – basen. Najnowocześniejszy i najlepszy na ziemi bocheńskiej. Miał być zakończony w ciągu dwóch lat. Cicho, bez rozgłosu ruszyły prace.

3 marca zostały one wstrzymane. W wykopie pojawiła się woda, dużo wody. Od razu rozpoczęło się szukanie przyczyn. Sekretarz Miasta Ireneusz Sobas w rozmowie telefonicznej całą winą obarcza wykonawców – firmę Resbud z Rzeszowa, która nie powinna wykonywać prac w taki sposób, znać powinna przecież wyniki badań geologicznych.

Badania takie jednak przeprowadzono dwa lata temu, czy nie zmienił się stan wód gruntowych, chociażby po ostatnich ulewach w lipcu 1997 roku, nam trudno oceniać.

Tymczasem zarząd miasta nie traci dobrego samopoczucia twierdząc, na łamach Dziennika Polskiego, iż wykonawca będzie musiał dokonać „ulepszenia gruntu" i nie zmieni to kosztu inwestycji. Zresztą na łamach tego pisma autor (PK) w tekście z 20.03.1998 r. pt. „Suszenie basenu" przeistacza się w swoistego adwokata władz miejskich. Nie on jeden zresztą.

Nic nie zmieni jednak faktu, że dalsza budowa basenu wymaga niezwykle kosztownych prac polegających na wymianie gruntu i wyłożeniu dna wykopu kilkoma warstwami kruszywa.

Kto za to zapłaci? Pozostaje wierzyć, że nie obciąży to kieszeni podatników, ale czy tak się stanie?

P.S.

fot. (kaz)

Zakład Usług Medycznych s.c.

RENTGEN OGÓLNY
I STOMATOLOGICZNY
GABINET ULTRASONOGRAFII

WYKONUJEMY BADANIA:

*** RTG**
– żołądka, dwunastnicy,
– klatki piersiowej (płuca) – także z kontrastem,
– kręgosłupa,
– kości,
– stawów (także u dzieci i niemowląt),
– zębów,
– inne (po uzgodnieniu).

*** USG**
– jamy brzusznej u dorosłych i u dzieci,
– prostaty,
– ginekologiczno-położnicze,
– tarczycy,
– piersi,
– jąder,
– ślinianek.

Bochnia, ul. Solna 2, w godz. 8^{00}–12^{30} i 13^{30}–18^{00}, tel. 612-22-48, w.96



PKP DRUKARNIA KOLEJOWA W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- naświetlanie prac PostScriptowych
- wydawnictwa książkowe
- czasopisma, gazety
- papiery komputerowe z nadrukiem
- nanoszenie hologramów
- zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne

nasza specjalność !

- wszelkie druki z numeracją

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul.Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Kasy Fiskalne
Największy wybór w mieście

Autoryzowany Dealer oprogramowania

COMPACT DISK NOVELTY

KPCB

ZESŁAWICE MYŚLENICE KRAKÓW

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ

polecamy :

- cegła pełna
- cegła kratówka K1
- cegła kratówka K2
- cegła kratówka K3
- pustak K0 Zesławice (max)
- pustak EURO
- pustak U 138
- pustak wentylacyjny
- pustak CERAM 40 (FERT)
- pustak Ackermana

w zakładach

KRAKÓW ZESŁAWICE
ul. G. Morcinka 5
(012) 645 42 89, 6^{00}-18^{00}, sob. do 12^{00}

MYŚLENICE
ul. J. Kasprowicza 13
(012) 272 12 08, 7^{00}-14^{00}, sob. do 12^{00}

ogłoszenia drobne

Do sprzedania: Dom wolnostojący wraz z działką o powierzchni 0,5 ha – Gawłów 28. Wiadomość: tel. (0-74) 588-334.

***

Pomoc w szkolnych kłopotach! Solidne korepetycje z matematyki i chemii – zakres szkoły podstawowej i średniej. Wiadomość: tel. 611-10-32 lub 611-10-34 w godz. 7-15; prosić Ankę.

S R H

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. (014) 61-221-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71

Zaprasza do nowo otwartej samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo - przemysłowych, napojów i piwa

Bochnia
ul. Partyzantów
(obok ZUS)

hurtownia czynna codziennie: 7.00 - 16.00, soboty 7.00 - 13.00

Oferujemy pieczywo z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 612-39-48

Spółdzielnia prowadzi ponadto składnicę maszyn rolniczych

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%

avanti

Świąteczny prezent !!!
Zakupy rodzinne – w kwietniu 10% rabatu
przy zakupach powyżej 500 zł !!!

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR KAS I DRUKAREK FISKALNYCH
produkcji ELZAB S.A.
analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia

Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-62, (0-602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Wszystkie dzieci są nasze

Obchody 20-lecia nowego budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Bochni, były okazją do rozmowy o szkole dnia dzisiejszego z jej dyrektorem Janiną Wójcik.

Jak kieruje się szkołą, którą wielu z gości dzisiejszej uroczystości zaliczyło do jednej z najlepszych w województwie?

Jest to oczywiście wielki zaszczyt, kierować szkołą, o której się głośno mówi. Ale jest to zarazem wielki obowiązek i odpowiedzialność. Kierowanie instytucją, w której pracuje wiele osób nie może opierać się tylko na własnym zdecydowaniu i stanowczości, ale musi uwzględniać kompromis. Dlatego też zawsze staram się wysłuchać tego, co ma do powiedzenia ktoś inny i jeśli trzeba to przyznać mu rację.

Zapewne dużą rolę we wzajemnej współpracy odgrywają rodzice.

Oczywiście. Rodzice angażują się i to znacznie nie tylko w różnego rodzaju uroczystości, ale również w codzienne szare życie szkoły, czego dowodem może być nawet szkolny sztandar, który przed 15-tu laty powstał z inicjatywy rodziców. Za ten trud niewątpliwie trzeba umieć podziękować, pochwalić i docenić. Nasza dobra współpraca opiera się przede wszystkim na wzajemnym zaufaniu, a myślę, że takowe do mnie mają.

Od kilku już lat szkoły podstawowe podlegają gminom. Czy Wasza placówka na tym zyskała?

Mimo skromnych środków przeznaczanych na oświatę, bezpośredni dostęp do pieniędzy gminy muszę uznać za duży plus. Ogólnie rzecz ujmując na pewno zyskała cała szkolna baza, udało się przeprowadzić potrzebne remonty, jak choćby długo oczekiwany remont sali gimnastycznej. Urząd finansuje również dodatkowe zajęcia dla dzieci mających kłopoty w nauce. Ale jest oczywiście także wiele mankamentów tej współpracy.

Co może powiedzieć pani dyrektor o dzieciach, uczniach? Co sprawia obecnie najwięcej kłopotu w ich kształceniu?

Wybrałam zawód nauczyciela z powołania, dlatego mogę powiedzieć, że wszystkie dzieci są nasze, kochane, wesołe, jest je jednak coraz trudniej wychować. Niektórym rodzicom wydaje się, że wysokie kieszonkowe i piękne ubrania załatwią sprawę. Dlatego nauczyciel w dzisiejszej szkole musi niejednokrotnie zastępować mamę, ciocię, babcię, czyli te najbliższe osoby, które często nie mają czasu dziecka przytulić, porozmawiać, a czasami zwyczajnie z nim tylko dłużej być.

Czy można spytać o marzenia dyrektora szkoły?

Moje marzenia są to marzenia dzieci: małoliczne klasy, nie limitowany czasem dostęp do wychowawcy czy nauczyciela, dobrze wyposażone pracownie szkolne, pracownie komputerowe, basen, indywidualne szafki na własne rzeczy. Chciałabym, aby każda twarz uczniowska była pogodna i uśmiechnięta.

Co uważa Pani za największy sukces i ewentualnie porażkę?

Największym sukcesem jest to, że wszyscy jesteśmy równi, że razem z dziećmi zdrowymi mogą uczyć się również dzieci niepełnosprawne i że zarówno jedni jak i drudzy dobrze się rozumieją. Niestety, nie dotarliśmy jeszcze do wszystkich niepełnosprawnych dzieci w naszym mieście które mogłyby uczestniczyć w zajęciach w klasach integracyjnych.

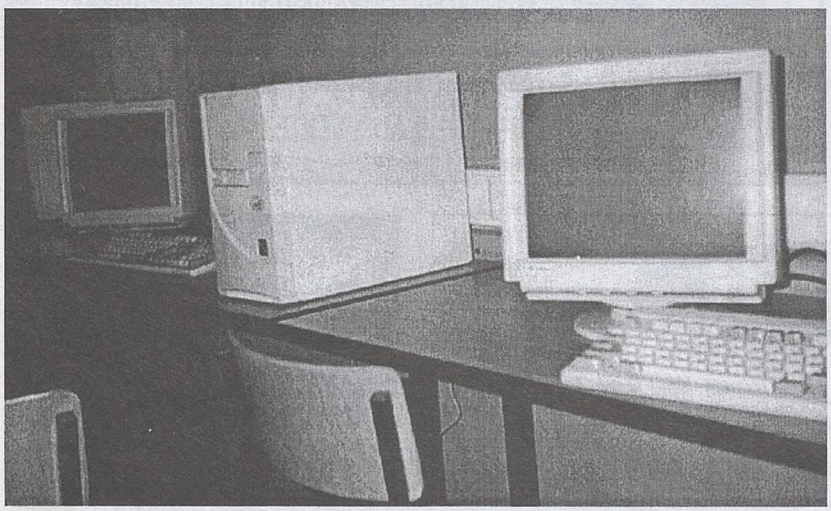
Chciałabym zaapelować do rodziców, którym niejednokrotnie tylko błędny wstyd nie pozwala na zapisanie ich do nas, aby przyszli, zobaczyli i przyprowadzili swoje pociechy. Na tym na pewno nic nie stracą, a dzieci mogą zyskać bardzo wiele.

Dziękuję za rozmowę.

KAROL KLIMA

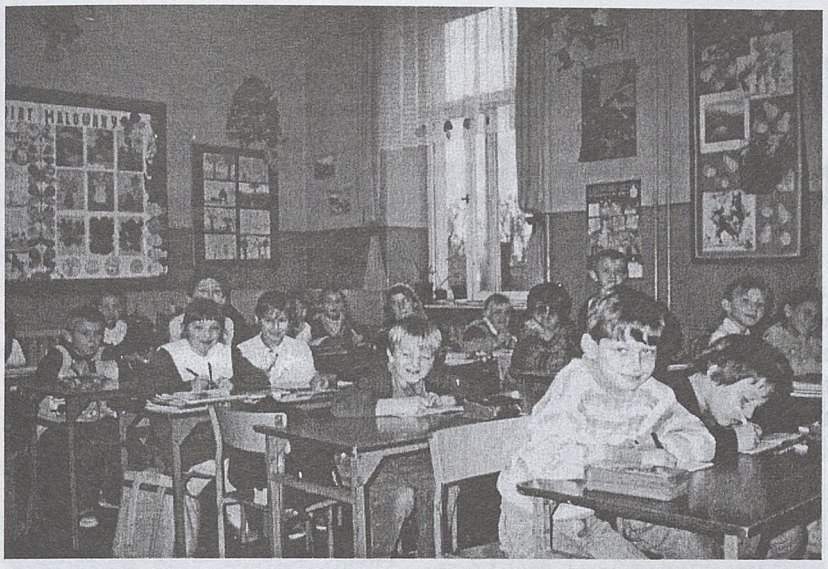
Komputery na stulecie

Szkoła Podstawowa nr 4 w Bochni, która za kilkanaście miesięcy obchodzić będzie piękny jubileusz 100-lecia istnienia, w nowy wiek historii zarówno szkoły jak i świata wkroczy w pełni skomputeryzowana.



Podczas jubileuszu, planowanego na wrzesień 2000 roku szkole przywrócony ma zostać patron – Królowa Barbara Radziwiłłówna, pod takim imieniem funkcjonował bowiem obiekt od 1900 r. do 1956 r. Warto również dodać, że przed wojną obecna "czwórka" była szkołą żeńską, dopiero od 1945 roku uzyskała status koedukacyjnej. Dzieje zasłużonej dla miasta i regionu placówki obiecujemy przybliżyć w niedalekiej przyszłości, inaugurując tym samym jubileusz szkoły. Dziś słów kilka o otwartej na początku marca pracowni komputerowej.

Z inicjatywą utworzenia takowej wystąpiła rok temu Rada Rodziców. Cały koszt inwestycji wyniósł ponad 20 tys. zł. Połowę tej kwoty zebrali sami rodzice, 4 tys. dyrektor Czesław Wojnar wygospodarował z budżetu szkoły, po 2 tysiące dołożyli "Stalprodukt" i Urząd Miejski, 1,5 tys. przeznaczył wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy (do szkoły



... i za to można szkołę lubić

Z czym kojarzy się przeciętnemu uczniowi szkoła? Niestety, o wiele za często – ze stresem, pośpiechem, masowością, czasem poczuciem zagrożenia. Że jednak tak być nie musi dowodzą próby podejmowane przez pedagogów pracujących w bocheńskiej „Kindze" – Szkole Podstawowej nr 3.

Rzecz cała rozpoczęła się już przed pięciu laty. Wówczas to **Jadwiga Mętel** jako pierwsza podjęła próbę wprowadzenia w klasach 1-3 nauczania integracyjnego (blokowego) w oparciu o ośrodki tematyczne. Ideę tej innowacji podjęli wkrótce inni nauczyciele: **Janina Kałużna, Renata Jaryczewska, Marian Mikulski i Lucyna Krawczyk.** Autorem koncepcji wprowadzanej w życie w „Trójce" jest prof. Ryszard Więckowski. To zgodnie z jego pomysłem zajęcia w klasie I, II i do półrocza klasy III prowadzone są bez podziału na lekcje i przedmioty. Cóż wobec tego dzieje się w szkole? – zapyta ktoś. Ano, dzieje się, i to wiele. Tradycyjne treści programowe zostały tam pogrupowane w bloki według zagadnień. Każdy temat jest realizowany poprzez ciągłe wykorzystywanie korelacji międzyprzedmiotowych. Poszczególne zagadnienia dzieci opanowują w ciągu kilku godzin, dnia, czy nawet kilku dni. Nie ma tradycyjnych 45 minutowych jednostek dzielonych krótkimi przerwami. Zamiast tego dzieci mogą w dowolnym momencie po wykonaniu zadanej im pracy odpocząć, zrelaksować się, pobawić.

Mają w tym celu wydzieloną i zorganizowaną część sali. Nie trzeba pewnie wyjaśniać, jak bardzo umożliwia to indywidualizację działania, eliminuje pośpiech, stres i zwiększa szanse zwłaszcza uczniów słabych. Ci zdolni – i bardzo zdolni – też się jednak nie nudzą. Nauczanie integracyjne z zasady zapewnia im bowiem szereg zajęć rozszerzających tematykę.

Dość powiedzieć, że w ramach owej innowacji powstała Klasa Młodych Twórców, w świat teatru dzieci wchodziły poprzez wplatanie w naukę elementów zabaw dramatyzowanych, uczyły się współodpowiedzialności i samodzielności, współdziałania w grupie. Decyzja o wprowadzeniu innowacji wymagała też od prowadzących zapewnienia dzieciom odpowiednio przygotowanego miejsca. *Nie było to łatwe, gdyż podjęcie nauczania integracyjnego nie pociąga za sobą przyznania jakichś specjalnych dotacji, a salę trzeba było wyposażyć w pomoce, wydzielić miejsce do odpoczynku i zabawy itp.* – opowiada Lucyna Krawczyk. *Samodzielnie malowałyśmy szafki, by w sali było wesoło i kolorowo.*

Pomagali też rodzice, którzy szybko docenili zalety takiego sposobu nauczania. Wiadomo, że do pierwszej klasy przychodzą dzieci bardzo różne. Nauczanie integracyjne pozwala wyrównywać poziom, skutecznie „podciągać" uczniów z wadami czy mikrouszkodzeniami. Okazało się także, że nie ma problemów z „bezbolesnym" przejściem do systemu klasowo-lekcyjnego po półroczu trzeciej klasy. Dzieci szybko uczą się reagować na dzwonek, są już na tyle zżyte ze szkołą, że bez trudu przyjmują jej tradycyjny rytm.

Próba podjęta w „Trójce" pozwala wierzyć, że doczekamy się szkół po prostu dzieciom przyjaznych. Takich właśnie pragną uczniowie i w takich chcą pracować nauczyciele. *Kolejne klasy pierwsze chciałabym poprowadzić również tą metodą* – stwierdza L. Krawczyk. *To najlepszy dowód, że uważam ją za naprawdę korzystną, atrakcyjną i efektywną.*

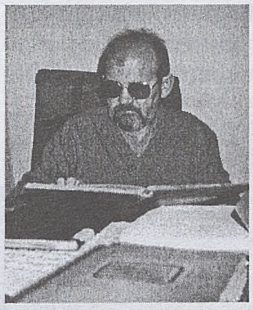
Tekst i zdjęcie:
AGNIESZKA LISZKA

---

uczęszczają również dzieci z Gorzkowa), jeden komputer przeznaczył Jerzy Herdan. Robociznę nieodpłatnie wykonała znana w kraju firma – Sieciowe Systemy Informacyjne z Katowic, oddział w Krakowie. Utworzono 8 stanowisk komputerowych (oprogramowanie Microsoft Word, Corel Draw), do dyspozycji dzieci i nauczycieli jest również kolorowa drukarka.

Bocheński Urząd Miejski na zajęcia przeznaczył 10 godzin tygodniowo. Prowadzi je Jan Jarczyk, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 7 , a także metodyk Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Tarnowie.

Pracownia czynna jest przez cały dzień. Przychodzą tu dzieci począwszy od drugiej klasy, podzielone na kilkuosobowe grupy. – *Mówiąc nie do końca w przenośni – chcemy rozpocząć edukację informatyczną razem z nauką abecadła* – tłumaczy dyrektor Wojnar (na zdjęciu obok). *Z ponad 500 dzieci uczęszczających do szkoły, w tym roku podstawy komputera pozna około 300. Zresztą nie tylko uczniowie mogą korzystać z pracowni, specjalne kursy przeznaczone są dla nauczycieli, sam z przyjemnością edukuję się informatycznie...* – dodaje.



Dla nauczycieli przewidziane są bezpłatne godziny przy komputerze, za darmo naukę w pracowni pobierają także uczniowie, których rodzice partycypowali w zakupie sprzętu.

W nowy wiek grono pedagogiczne i uczniowie "czwórki" będą wkraczać bogatsi również o wiedzę informatyczną.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW BUKOWIEC

Dlaczego Gmina Bochnia nie przystąpiła do Związku

Gmina Bochnia jest jedną z największych gmin województwa tarnowskiego. Liczy 30 miejscowości, których aż 17 położonych jest wzdłuż rzeki Raby. Na Rabie znajduje się ujęcie wody pitnej dla pięciu okolicznych gmin, w tym również gminy bocheńskiej. Nic więc dziwnego, że najważniejszym punktem „Programu ochrony środowiska" w gminie Bochnia jest ochrona wód rzeki Raby.

Program ten zatwierdzony został uchwałą Rady Gminy i od pięciu lat jest realizowany. Jego efektem są wykonane sieci kanalizacyjne we wsiach Cikowice i Damienice (tam też wykonano lokalną oczyszczalnię). Obecnie zrealizowano około 65% kanalizacji wsi Łapczyca – również z lokalną oczyszczalnią. W trakcie budowy jest kanalizacja w Chełmie nad Rabą, a w przyszłym roku zaplanowano rozpoczęcie prac: w Siedlcu, Gierczycach i Moszczenicy.

Wszystkie inwestycje prowadzone są przy współudziale finansowym mieszkańców.

Gmina zapewnia 70 procent środków finansowych z własnego budżetu, a także ze źródeł pozabudżetowych, jak agencje, fundusze i fundacje.

Tylko w 1997 roku Gmina uzyskała z nich około 40% wszystkich środków na inwestycje proekologiczne, które kosztowały 2 mln 450 tysięcy złotych.

Od pięciu lat istnieje również Związek Komunalny Gmin Dorzecza Dolnej Raby, który skupia szereg podbocheńskich samorządów.

W chwili jego powstania miał być przykrywką dla uzasadnienia budowy słynnej już bocheńskiej kompostowni.

W efekcie żadna z gmin tego Związku nie dołożyła miastu ani złotówki. Miasto wydało natomiast blisko 4 mln złotych, a kompostowni jak nie było, tak nie ma.

Swoistym kuriozum jest fakt, że zarówno przewodniczącym Zgromadzenia Związku (organ stanowiący), jak i przewodniczącym Zarządu (organ wykonawczy), przez pięć lat była jedna i ta sama osoba – burmistrz Bochni, Teofil Wojciechowski. Po interwencji Regionalnej Izby Obrachunkowej burmistrz ustąpił z funkcji przewodniczącego Zarządu, lecz nadal jest przewodniczącym Zgromadzenia. Ostatnio Związek Gmin Dorzecza Dolnej Raby zlecił wykonanie opracowania pn. „Koncepcja ochrony zlewni rzeki Raby". Praca projektowa została zaprezentowana w ubiegłym tygodniu w Urzędzie Miejskim w Bochni.

Odnotowano w niej wszystkie zrealizowane i planowane zamierzenia Gminy Bochnia. Bocheńskiej Gminie zaś zaproponowano korzystanie ze studium za odpłatnością. Gmina Bochnia wielokrotnie była zapraszana do przystąpienia do Związku – ostatnio przed kilkoma dniami.

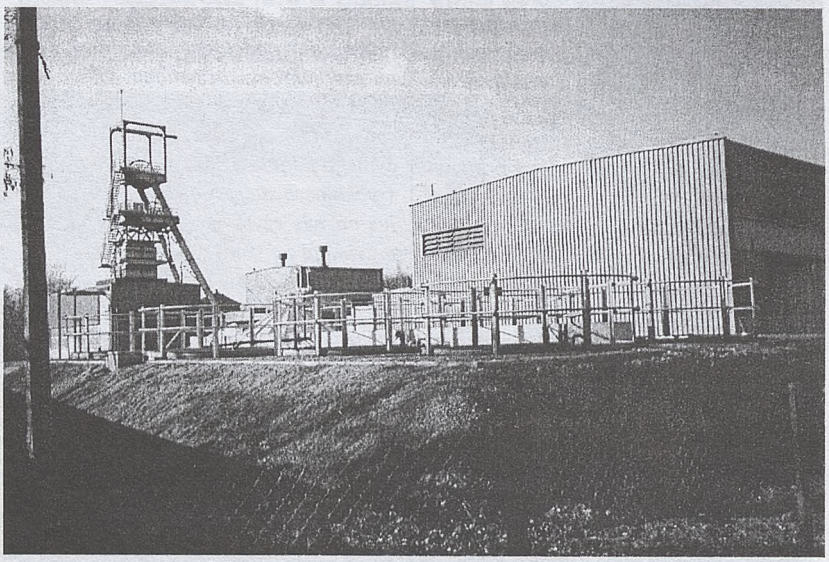
Jak stwierdzili przedstawiciele Gminy Bochnia – *Dobrze rokuje objęcie funkcji przewodniczącego Zarządu Związku przez Adama Kociołka, wójta gminy Kłaj. Jeżeli do dymisji poda się obecny przewodniczący Zgromadzenia, autor dotychczasowych kompromitujących Związek działań – burmistrz Wojciechowski, być może gmina wejdzie do Związku.*

Jednakże mieszkańcy gminy nie są zainteresowani wydawaniem swoich pieniędzy z podatków na drogie opracowania i prace studialne.

Wolą, by ich samorząd prowadził konkretną działalność w zakresie ochrony środowiska. Podkreślono to ostatnio na zebraniach wiejskich w Moszczenicy, Siedlcu i Łapczycy.

Zarząd Gminy Bochnia ma nadzieję, że w bieżącym roku skutki tej działalności będą równie widoczne, jak w latach poprzednich.

J.K.



Nowa oczyszczalnia ścieków w Łapczycy, zlokalizowana przy szybie "Moszczenica"

Chcesz być piękna? Odwiedź...

NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY

URODA

przy zabiegach używamy francuskich kosmetyków

Bochnia, Rynek 7

(nad "starymi" Delikatesami)

tel. (0-14) 612-28-28

Premiera w Cikowicach

Dziecięcy Zespół Teatralny działający przy świetlicy w Cikowicach, prowadzony przez Dorotę Ciećkiewicz wystawił sztukę pt. „Nowe Szaty Króla" wg baśni J. Ch. Andersena. Duży wkład pracy w przygotowanie spektaklu włożyła kierowniczka świetlicy p. Janina Chojnacka, która przygotowała stroje dla wszystkich aktorów i była współautorem scenografii.

Premiera odbyła się 7.03. i cieszyła się dużym powodzeniem. Połączona była ze spotkaniem z okazji Dnia Kobiet. Życzenia w imieniu władz samorządowych złożył wszystkim paniom przewodniczący Rady Gminy Bochnia Józef Gucwa. Do życzeń dołączyli się księża z parafii Cikowice i dyrektor GCK w Bochni.



Spotkanie z emerytami

Zgodnie z kilkuletnią tradycją, w Urzędzie Gminy Bochnia odbyło się spotkanie emerytowanych pracowników Urzędu z władzami gminy: wójtem Jerzym Lysym, zastępcą wójta Eugenią Ignacyk i sekretarzem urzędu Czesławą Sieczką. Przy kawie, torcie i szampanie wspominano dawne dzieje. Sypały się anegdoty. Opowiadano o zabawnych i smutnych wydarzeniach.

W przeddzień reformy powiatowej byli pracownicy urzędu wspominali powiaty sprzed lat, pracę w tamtych uwarunkowaniach politycznych, obyczajowych i... lokalowych.

Wójt Jerzy Lysy życzył wszystkim emerytom zdrowia, radości i grubego portfela. Wyraził też nadzieję, że tradycja tych spotkań zostanie utrzymana.



Z okazji Swiąt Wielkanocnych zdrowia, radości, optymizmu i pomyślności wszystkim mieszkańcom Gminy Bochnia życzy wójt Jerzy Lysy

Konkurs Wielkanocny

Kultywując długoletnią tradycję Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni, ogłosiło konkurs na „Pisankę Ludową i Plastykę Obrzędową" związaną z okresem Świąt Wielkanocnych. Udział w konkursie zgłosiło wiele szkół i placówek kultury z Gminy Bochnia. Wystawę pokonkursową będzie można obejrzeć w dniach 3 – 9.04. w Wiejskim Domu Ludowym w Łapczycy.

Kupić książkę w bibliotece

Biblioteki na terenie Gminy Bochnia starają się zainteresować czytelników poprzez organizowanie różnych form upowszechniania czytelnictwa. Organizowane są konkursy literackie, lekcje biblioteczne, wystawy książkowe, konkursy plastyczne, a także spotkania autorskie... W Bibliotece Publicznej w Brzeźnicy odbyło się ostatnio spotkanie z Marianem Wiśniewskim – autorem książek: „Leczenie owocami, warzywami i zbożem" i „Lecznicze źródełka w miejscach sakralnych". W czasie spotkania była możliwość zakupu książek z dedykacją autora.

Teatrzyki w Żabnie

Ruch teatralny to oczko w głowie dyrektora Centrum Kultury w Bochni Ludwika Korty.

Starania jego zaowocowały powstaniem w placówkach kultury wielu teatrzyków, zarówno żywego planu jak i lalkowych.

Trzy z nich wzięły udział w Wojewódzkim Przeglądzie Teatrzyków Lalkowych „O Wielką Nagrodę Zająca Poziomki" w Żabnie. Były to zespoły: „Chytruski" ze świetlicy w Grabinie, „Biedronki" ze świetlicy w Gierczycach i „Jagódki" ze świetlicy w Buczynie. Występ zakończył się sukcesem, gdyż wszystkie zespoły otrzymały wyróżnienia.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Bochni

Gminne pieniądze

Wodociąg, budowa szkoły w Mikluszowicach, budowa remizy w Niedarach i remont dróg – to główne inwestycje jakie, chociaż w części, chce zrealizować w tym roku Urząd Gminy Drwinia.

Wodociągi są kontynuacją przedsięwzięcia 5 gmin. Na maj zapowiedziano oddanie do użytku 5 kilometrowego odcinka magistrali od Słomki do Majkowic. Już teraz wiadomo, że będzie on czynny znacznie wcześniej. Pieniądze na realizację tego etapu pochodzą z funduszy gminy i z dotacji (koszt wynosi ok. 898000 zł).

Wykonanie II etapu – od Majkowic do Drwini oraz III – Drwinia – Grobla – planowane jest w następnym roku.



Jak mówi **Andrzej Wcisło** – inspektor d/s budownictwa i inwestycji Urzędu Gminy – *mieszkaniec gminy dopłaci do wodociągów 1800 zł.*

W listopadzie 1996 roku oddano do użytku budynek Szkoły Podstawowej w Mikluszowicach – mówi dalej Andrzej Wcisło. – *od marca ub. roku młodzież może już korzystać z sali gimnastycznej.*

Jeszcze w tym roku w nowych pomieszczeniach przedszkola będą mogły się uczyć dzieci, uruchomiona zostanie także nowoczesna stołówka dla przedszkolaków i uczniów szkoły.

Jeżeli znajdą się pieniądze w gminnym budżecie, to wykonana zostanie elewacja budynku, zagospodarowanie terenu oraz oczyszczalnia ścieków przy szkole.

Oczyszczalnia ścieków powstanie również przy Szkole Podstawowej, przedszkolu, ośrodku zdrowia i domu nauczyciela w Dziewinie.

Gminny budżet przewiduje w tym roku naprawę 10190 m² dróg – mówi radny gminy **Edward Sądel** – *Nakładki bitumiczne będziemy wykonywać w 7 wsiach: Grobla, Dziewin, Ispina, Drwinia, Mikluszowice, Wyżyce, Gawłówek.*



W 1997 roku postawiono w stanie surowym remizę w Niedarach – mówi sołtys Niedar **Władysław Sikora**, który przewodniczy wsi nieprzerwanie od 1967 roku.



– *Piasek, przeznaczony na dalszą budowę, został wykorzystany podczas lipcowej powodzi. Teraz ważniejsza jest naprawa wałów przeciwpowodziowych. Jednak na razie Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych w Krakowie, który jest odpowiedzialny za wały, robi bardzo mało w tym kierunku.*



Podobnego zdania jest **Józef Szczygieł** – sołtys Grobli. – *Ludzie boją się, żeby znowu nie było powodzi, a takie zagrożenie istnieje, gdyż prywatny przedsiębiorca wykupuje pola blisko wałów w poszukiwaniu żwiru. Tym samym podkopuje je, co może doprowadzić do ich przerwania.*

KAZIMIERZ BUKOWIEC

Radosnych Świąt Wielkanocnych życzy wójt Tadeusz Lis

Zawsze na medal

Przy Wiejskim Domu Kultury w Grobli działa od kilkudziesięciu lat orkiestra dęta i kapela. Obydwie grupy muzyczne prowadzi Jerzy Ciaćko.



W górnym rzędzie od lewej stoją: *Eugeniusz Gumiła, Krzysztof Krawiec, Marek Wągroda, Marcin Stach, Andrzej Zelek, Bartłomiej Kojcarz, Tadeusz Kurnik, Wiesław Kułaga, Przemysław Kluba, Rafał Krawiec.* Rząd środkowy, od lewej: *Elżbieta Boczar, Małgorzata Plaszowska, Marcin Lany, Justyna Szczygieł, Dominika Szczygieł, Mateusz Szczygieł, Janusz Styczeń, Łukasz Tomasiewicz.* W trzecim rzędzie siedzą od lewej: *Adam Szczygieł, Zygmunt Dziadoń, Krzysztof Szczygieł, Józef Zelek, Jerzy Ciaćko, Teresa Klasa, Agnieszka Rapacz, Andrzej Pilch, Paweł Krawiec.* Klęczą: *Maksymilian Szczygieł i Sebastian Ciaćko.*

W orkiestrze, która powstała w 1935 r. p. Jerzy jest już 38 lat, zaś na stanowisku dyrygenta od 23 lat. Zespół od kilkunastu lat zajmuje pierwsze miejsca w swojej kategorii podczas Przeglądów Orkiestr Dętych Województwa Krakowskiego. We wrześniu ub. roku na I Małopolskim Konkursie Orkiestr Dętych w Łącku wywalczył 1 miejsce. Obecnie w orkiestrze są 33 osoby. Niektóre z nich działają w grupie już od kilkudziesięciu lat. Są jednak i tacy, którzy dopiero uczą się grać na instrumentach. W listopadzie '97 Wojewódzki Ośrodek Kultury w Krakowie za duże zaangażowanie w pracy z najmłodszymi przyznał Jerzemu Ciaćko nagrodę "Młode Talenty".

(kaz)

Pożegnanie

18 stycznia wspólnie z rodziną, władzami województwa i gminy Drwinia świętowaliśmy rocznicę 100-lecia urodzin mieszkanki Świniar Rozalii Skoczek.

Jeszcze wtedy czcigodna jubilatka cieszyła się dobrym zdrowiem, osobiście odbierała kwiaty i gratulacje. Z tym większą przykrością otrzymaliśmy informację, że najstarsza mieszkanka gminy zmarła 21 lutego.

Rozalia Skoczek żyła dokładnie 100 lat, 1 miesiąc i 3 dni.

Gminne złotówki

28 lutego Rada Gminy Rzezawa uchwaliła ostateczną wersję budżetu na 1998 rok.

Dochody własne gminy, udziały w podatkach, subwencje i dotacje na zadania zlecone i powierzone gminie na bieżący rok wyniosą 8.436.541 zł, a wydatki zamykają się kwotą 9.466.591 zł.

Dla zrównoważenia budżetu z uwagi na zadania inwestycyjne przyjęte w budżecie po stronie wydatków, zarząd postanowił zaciągnąć pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Tarnowie oraz kredyt w Banku Ochrony Środowiska w Tarnowie.

50% budżetu tj. 4.670.266 zł pochłoną wydatki na oświatę, bieżące utrzymanie szkół, przedszkoli, klas „zerowych" oraz świetlicy w Jodłówce.

Na gospodarkę komunalną przeznaczono 1.970.000 zł, zaś na kulturę 215.000 zł.

Na wydatki drogowe budżet gminy przewidział kwotę 336.000 zł.

Generalną zasadą jest dokończenie rozpoczętych inwestycji, wykonanie docelowo segmentu A przy szkole w Rzezawie, rozpoczęcie robót budowlanych Szkoły Podstawowej w Łazach. Będzie to możliwe i realne po decyzjach finansowych Kuratorium Oświaty w Tarnowie.

Ponadto Zarząd planuje przebudowę kotłowni węglowej na gazową w szkołach w Okulicach, Borku, Krzeczowie i Jodłówce.

W planach jest także rozpoczęcie w tym roku inwestycji „Budowa wodociągu i kanalizacji w miejscowości Borek".

W 1998 roku realizowane i finansowane będzie też Gminne Wysypisko Odpadów Komunalnych. Prace prawdopodobnie zostaną zakończone pod koniec czerwca.

Należy jednak zaznaczyć, że jest to budżet możliwości, a nie potrzeb gminy.

tekst i zdjęcie: JAN PARUCH

Zdrowych i wesołych Świąt Wielkanocnych wszystkim czytelnikom życzy wójt Ewa M. Bigas



100 tys. zł kosztował nowy parking przed urzędem gminy.

Pierwszorzędne nasiona

Jodłówka (Nadleśnictwo Brzesko) jest znana od wielu lat z gospodarstwa nasienno-szkółkarskiego. Prowadzone przez Leśnictwo Jodłówka gospodarstwo zajmuje obszar 15 ha. Produkuje się tu sadzonki drzew liściastych, iglastych oraz krzewów ozdobnych.

Naukowcy Wydziału Rolnictwa Akademii Rolniczej w Krakowie zabiegają o to, aby w szkółkach nie brakowało materiału kwalifikacyjnego najwyższej wartości.

Dobre sadzonki to w przyszłości dorodne drzewa, odporne na owady i zmiany klimatyczne.

Dla hodowli drzew potrzebny jest najwyższej jakości materiał siewny. Dzięki pożyczce zaciągniętej w Banku Światowym do Jodłówki została zakupiona najnowocześniejsza wyłuszczarnia nasion w kraju. Jesienią 1997 roku wyremontowano budynek w którym stanęły nowe urządzenia szwedzkiej firmy BCC Landskrona.

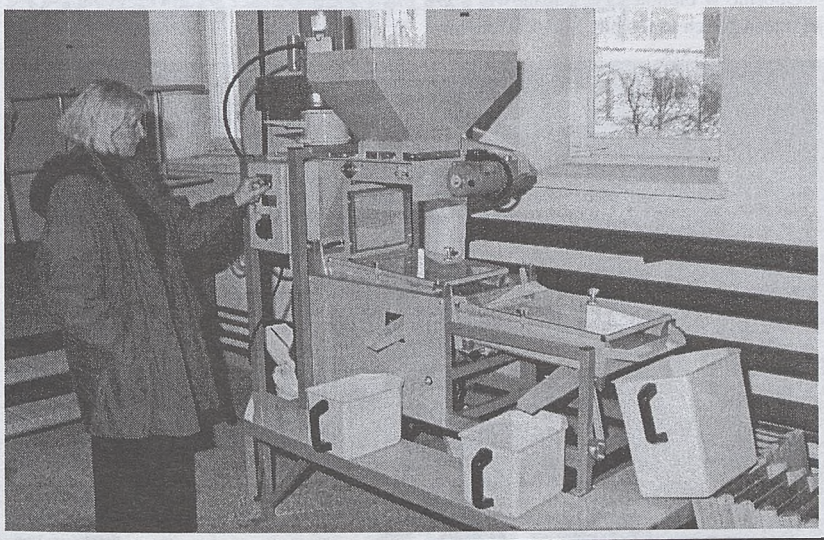
Nad prawidłowym przebiegiem procesu technologicznego czuwają dwie osoby. Szyszki umieszczane są w specjalnych pojemnikach. Po wstępnym oczyszczeniu z igieł, kamieni i gałązek trafiają do szafy – wyłuszczarki.

Jest ona automatycznie sterowana. Bardzo ważna w całym procesie jest temperatura oraz wilgotność.

Ze 100 kg szyszek sosny pospolitej uzyskuje się ok. 1,5 kg materiału nasiennego.

Selekcja nasion w Jodłówce została tak unowocześniona, że uzyskany materiał wysokiej jakości zasili Regionalny Bank Genów Dla Karpat.

Tekst i zdjęcie: JAN PARUCH



Ty wybierasz...
...My płacimy

KREDYT SERWIS

Bochnia, ul. Sądecka 1A,
tel./fax (0-14) 61-226-33

- Pożyczki gotówkowe!
- Obsługa sprzedaży ratalnej towarów i pojazdów!
- Leasing operacyjny samochodów!

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzezawie

O inwestycjach i nie tylko...

z wójtem gminy Łapanów Bogusławem Wiśniewskim rozmawia Karol Klima

dokończenie z poprzedniego numeru

– Przed kilkoma laty na gminy został nałożony obowiązek utrzymania placówek oświatowych. Jak mógłby pan krótko przedstawić sytuację szkół w przeddzień reformy oświatowej?

– Oświata w której obserwujemy zaniedbania poprzednich lat, gotowa jest pochłonąć wszystkie dochody gminy. Brakuje bowiem pomocy naukowych, wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, nie ma również dodatkowych zajęć, klasy w wielu szkołach ze względu na małą liczbę dzieci są łączone, w dwóch szkołach nie ma sal gimnastycznych, a przybyło przecież godzin gimnastyki. Chciałbym tu jednak zaznaczyć wyraźnie, że na całą postawę gminnego szkolnictwa nie wpływa bynajmniej niechęć zarządzających gminą.

Ze skromnych naszych środków udało się m.in. wyremontować szkołę w Cichawce, prowadzony również jest remont budynku w Sobolowie. Poza tym na bieżąco prawie we wszystkich naszych placówkach przeprowadzamy najpotrzebniejsze prace takie jak: odgromienie, wymiana instalacji wodociągowej, odnowienia pomieszczeń sanitarnych. Prowadzimy rozmowy z przedstawicielami Unii Europejskiej, z których to funduszu chcemy odnowić budynek szkoły w Tarnawie, który ucierpiał podczas lipcowej powodzi.

– Oprócz oświaty gmina sprawuje opiekę również nad innymi instytucjami, takimi jak choćby Ochotnicza Straż Pożarna...

– Cały system ratownictwa, to niewątpliwie ważne wyzwanie dla gminy. Gmina stara się na bieżąco uzupełniać i dokupywać niezbędne urządzenia.

Wraz z rozbudową sieci wodociągowej, chcemy stworzyć również sieć hydrantów. Przy dużym zaangażowaniu strażaków z OSP w Tarnawie, udało nam się nabyć samochód – beczkowóz z napędem na dwie osie, co zapewne znacznie przyspieszy docieranie do zagrożonych obiektów lub terenów w najbardziej górzystej części gminy.

Dla potrzeb łapanowskiej straży chcemy zaadaptować część budynku po byłej restauracji Gminnej Spółdzielni.

– To jedna z najnowszych gminnych inwestycji?

– Tak. Choć przekonać do niej radnych było bardzo trudno, ostatecznie decyzja zapadła przeważającym głosem przewodniczącego. Oprócz pomieszczeń dla straży, chcielibyśmy ponownie uruchomić restaurację z prawdziwego zdarzenia, której nam wciąż brakuje. Część pomieszczeń pragniemy przeznaczyć pod specjalistyczne prywatne gabinety lekarskie i gabinety rehabilitacyjne. Te ostatnie powinny przede wszystkim ucieszyć osoby starsze, którym trudno jest się poruszać, gdyż na tego typu zabiegi wciąż muszą dojeżdżać do Bochni.

– Odnoszę wrażenie, że współpraca z obecną radą nie jest taka łatwa.

– Rzekłbym trudna. Naprawdę trudna. Większość z 33 odbytych sesji, były to sesje burzliwe i gorące, toczące się od rana do wieczora. Uchwały rady podejmowane są często ze sprzeciwem części radnych tylko dla zasady. Ale jest to zarazem dla nas wszystkich dobra lekcja demokracji.

– Jak widzi pan swoją gminę za kilkanaście lat?

– Niewielka odległość od dużych miast bardzo korzystnie, mam nadzieję, wpłynie na dalszy rozwój gminy. Infrastruktura i poprawiający się system łączności nie powinny już tworzyć bariery i przyciągać inwestorów. Także sami mieszkańcy powinni zacząć inaczej patrzyć i uczyć się powoli kapitalizmu. Myślę, że dzisiaj trzeba postawić na małe przedsiębiorstwa, turystykę, agroturystykę – w tym względzie prywatna baza noclegowa będzie odgrywała dużą rolę. Tak właśnie widzę swoją gminę: turystyczno-przemysłową. Po włączeniu do Unii Europejskiej, wielu gospodarzy zapewne zrozumie, że z 2, 3 hektarów wyżyć się nie da. Dlatego należy robić wszystko, aby zachęcić inwestorów i ułatwić im to zadanie.

– Dziękuję za rozmowę.

Wszystkim mieszkańcom Gminy Łapanów najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Wielkiej Nocy składa wójt Bogusław Wiśniewski

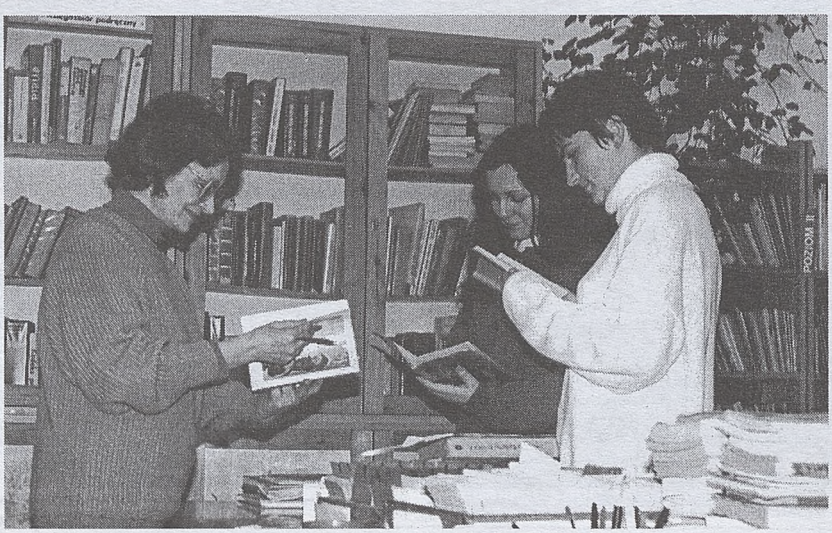
Gminne czytelnictwo

Ze zbiorów Gminnej Biblioteki Publicznej w Łapanowie w 1997 roku skorzystało około 1300 osób. Do rekordzistów, pod względem wypożyczonych książek, należą: Maria Bzdyl, Józefa Trojak, Marta Leśniak, Marta Puchała oraz Józef Janik.

Obecnie w bibliotece w Łapanowie oraz jej trzech filiach w Grabiu, Sobolowie i Tarnawie, znajduje się około 20000 woluminów.

Jak mówi Anna Bukowiec (na zdjęciu po lewej) od niedawna w bibliotece sprzedawane są zioła Ojca Grzegorza, a cały dochód ze sprzedaży w połączeniu z gminną dotacją przeznaczany jest na zakup książek i nowości wydawniczych.

tekst i fot. **(kaz)**



Wojewoda w Żegocinie

21 lutego przebywał w Żegocinie Wojewoda Tarnowski Aleksander Grad. W sali obrad Urzędu Gminy spotkał się z władzami samorządowymi gminy oraz kierownikami największych zakładów pracy.

Wójt Gminy **Jerzy Błoniarz** zapoznał Wojewodę ze „Strategią rozwoju Gminy". Gmina liczy na lepsze finansowanie budowy sali gimnastycznej w Łąkcie Górnej i rozpoczęcie finansowania przez Kuratorium kosztów utrzymania żegocińskiego Liceum (do tej pory Kuratorium nie finansowało kosztów energii, remontów itp.). Oczekuje uwzględnienia budowy wodociągu w Łąkcie Górnej w planach inwestycyjnych województwa oraz środków na odbudowę dróg gminnych.

Mieczysław Trojan – prezes Spółdzielni Ogrodniczej w Łąkcie Górnej – przedstawił sytuację swojego zakładu. Do 1990 roku była to jedna z najlepszych tego typu spółdzielni w Polsce południowej. Jej zyski sięgały 2 mld zł. Zdecydowano się więc na inwestycje i modernizację zakładu. Zakład popadł jednak w pułapkę kredytową. Tymczasem zakład trzeba zmodernizować i dostosować do wymogów europejskich.

Radny **Józef Pławecki** z Rozdziela zwrócił uwagę na specyfikę podgórskiego rolnictwa.

Prezes zarządu żegocińskiej Gminnej Spółdzielni **R. Łukasik** mówił o trudnościach związanych z praktykami dla uczniów miejscowej zawodówki. GS ponosi z tytułu szkolenia uczniów koszty, które nie są refundowane.

Przewodniczący Rady Gminy **Jan Rosiek** powiedział m.in. – *„Nasze społeczeństwo jest społeczeństwem ludzi pracowitych i zaangażowanych społecznie. Dlatego zwracam się z prośbą o umocnienie samorządu, o umocnienie funkcji i roli Izby Rolniczej, o ochronę miejscowych spółdzielni. Proszę Pana Wojewodę, by także do naszych szkół trafiły środki finansowe na ten cel."*

Wreszcie głos zabrał Wojewoda Grad. – *Zdaję sobie sprawę jaka jest sytuacja w rolnictwie małopolskim. Rolnicy czują się zagubieni. Moje działania jako Wojewody, to nie jest jednak adres, pod który rolnicy winni się zwracać. Ma nimi zajmować się Izba Rolna i trzeba ją wzmocnić, z tym się zgadzam.*

Wojewoda odniósł się także do pozostałych spraw zgłoszonych przez przedmówców. Obiecał, że znajdą się środki na te inwestycje, które będą zakończone w bieżącym roku. Zadeklarował też pomoc przy działaniach ukierunkowanych na Główny Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki. Zapowiedział tworzenie programu rozwoju turystyki dla całego województwa.

Nie zdążył jednak przedstawić wszystkich spraw, tak on, jak i uczestnicy spotkania udali się bowiem na uroczystość otwarcia centrali telefonicznej.

tekst i zdjęcie: T. OLSZEWSKI



Wójt Jerzy Błoniarz (z lewej) i wojewoda Aleksander Grad

Wiele radości i pogody ducha z okazji Świąt Wielkanocnych życzy wójt Jerzy Błoniarz

Otwarcie nowej centrali telefonicznej

21 lutego miała miejsce w Żegocinie uroczystość oddania do użytku nowoczesnej centrali telefonicznej firmy „Lucent Techologies".

Dzięki niej Żegocina uzyskała światłowodowe połączenie z całym światem. Rozpoczęta w 1966 r. inwestycja kosztowała 4 mln 200 tys. zł i w całości została sfinansowana przez Telekomunikację Polską.

W ramach tej inwestycji wybudowano 3 centrale telefoniczne, w Żegocinie o pojemności 700 numerów, w Łąkcie Górnej 300 numerów i Rozdzielu 200 numerów. Przyłączono już wszystkich abonentów z centrali ręcznej (520) i rozpoczęto instalację nowych. Centrala oparta jest na najnowocześniejszych cyfrowych technologiach pracujących w świecie – mówił podczas otwarcia Dyrektor Wojewódzkiego Zakładu Telekomunikacji Polskiej S.A. w Tarnowie Maciej Czaja.

Przy ceremonii przecięcia symbolicznej wstęgi asystowali: Wojewoda Tarnowski Aleksander Grad, poseł Wiesław Woda, Burmistrz Bochni Teofil Wojciechowski, Kierownik Działu Inwestycji TP S.A. Anna Janicka.

Do Żegociny dzwonimy już przez numer kierunkowy 0-14.

T. O.

„Ziemia Bocheńska" dla wszystkich.

O „Ziemio Bocheńska", tyś solą tej ziemi
nie sposób Ciebie nie znać czy nie lubić
Ty żyjesz na codzień sprawami naszymi
i za to Cię trzeba pieścić i hołubić.
Bo młodzi ludzie co wśród nas wzrastają
choć może swe zdanie wyrażam nieściśle,
„Ziemię Bocheńską" z zapałem czytają
(zwiększenie nakładu, wciąż tkwi w mym zamyśle).
Gdy spojrzeć w historię, gdzie nasz protoplasta
pod Polskę bogatą, kładł swe podwaliny
przed Tobą „Ziemio" problem dziś wyrasta
jak być królową, powiatu i gminy.
Tu w Bochni na rynku, Kazimierz w koronie
zacny Król Chłopów (przypomnieć to trzeba)
więc czuj się dobrze, w rolników gronie
a powszedniego nie braknie Ci chleba.
A z „Ziemi Bocheńskiej" nauka niech płynie
(wśród bratnich tytułów, wciąż musim być zgrani)
umiejmy iść naprzód, w prasowej rodzinie
jak równi z równymi, nie zaś jak poddani.

Józef Wróbel
Marzec 1998

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie



Niepotrzebna nekropolia?

17 września 1995 roku – to pamiętna data w historii Bochni. Otwarto wtedy oficjalnie cmentarz komunalny „Łychów" przy ul. Podedworze. Symboliczną wstęgę przeciął burmistrz miasta dr Teofil Wojciechowski, a poświęcenia dokonał ks. dr Karol Dziubaczka – Kanclerz Kurii tarnowskiej.

Powierzchnia jaką zajmuje nekropolia wynosi około 2,5 ha i dysponuje jeszcze sporą rezerwą terenu. Liczbę miejsc pod grobowce zaplanowano na 4 tys., co zapewni możliwość pochówków w mieście przez kilkadziesiąt lat.

Mając taki potencjał miejsc, Zarząd Cmentarzy Komunalnych przy Bocheńskich Zakładach Usług Komunalnych poinformował, iż ostatecznie 1 października 1995 r. został zamknięty dla lokalizacji nowych miejsc pod groby cmentarz przy ul. Orackiej. Pochówki odbywać się będą jedynie do grobów już istniejących. Nowe miejsca przygotowane zostaną na Cmentarzu Komunalnym przy ulicy Podedworze – Łychów.

Jednakże po trzech latach działalności „Łychowa" znajduje się tam zaledwie 30 grobów, co daje ok. 3% pogrzebów jakie odbyły się w tym okresie.

Rodziny zmarłych, które stać na zapłacenie za grobowiec, wolą by ich bliscy spoczywali na cmentarzu przy ul. Orackiej. Inni zaś, ci w gorszej sytuacji finansowej, na miejsce wiecznego spoczynku dla zmarłych, wybierają ziemne groby przy ul. Podedworze.

Na budowę nowego cmentarza komunalnego wydano z miejskich pieniędzy ok. 6 mld. st. zł. Tymczasem dzisiaj nowocześnie zaprojektowana kaplica niszczeje nie używana. A pamiętać trzeba, że urządzona jest doskonale: wyłożona drogim kamieniem podłoga, wysokiej klasy urządzenia chłodnicze, wyposażenie, natryski itd. Otoczenie również zostało należycie zagospodarowane. Teren wokoło wyłożono modną kostką betonową i otoczono ogrodzeniem. Nieopodal mieści się parking na kilkadziesiąt samochodów. I tylko – pusto tutaj.

Ktoś, zapewne z nudów, postanowił wykorzystać pomieszczenie gospodarcze za kaplicą na hodowlę gołębi...

Koszty, jakie poniósł podatnik na tą inwestycję, jak na razie się nie zwracają, gdyż cmentarz po prostu nie zarabia na swoje utrzymanie. Co więcej – ponosi straty, bo przecież trzeba np. na noc oświetlić teren.

Dlaczego jest tutaj tak mało pogrzebów? Dlaczego większość pochówków odbywa się jeszcze na starym cmentarzu, chociaż od października 1995 roku jest on oficjalnie zamknięty? Dlaczego w pomieszczeniu gospodarczym, zamiast narzędzi można tylko zobaczyć gołębie? Na te pytania nie udało mi się uzyskać odpowiedzi w Zarządzie Cmentarzy.

Kierowniczka **Maria Urban** odesłała mnie do prezesa Bocheńskich Zakładów Usług Komunalnych **Tadeusza Łabudy**, który musi dać pozwolenie na udzielenie takich informacji.

W rozmowie telefonicznej z prezesem, usłyszałem natomiast, iż BZUK jest spółką Urzędu Miasta i to on musi najpierw wydać zgodę.

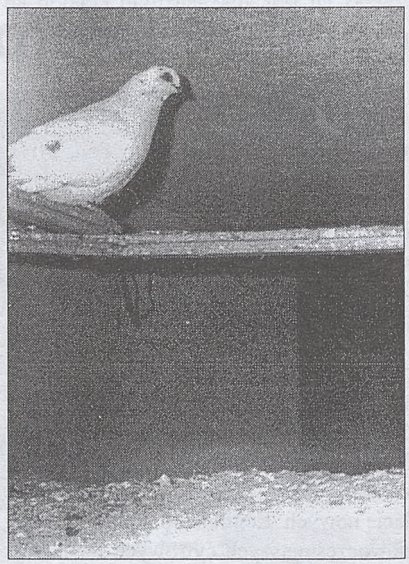
Swoje kroki skierowałem więc do Sekretarza Miasta **Ireneusza Sobasa**, który zaskoczony całą sytuacją, obiecał załatwić sprawę z prezesem Łabudą.

Próbowałem jeszcze raz porozmiawiać z Marią Urban jednak usłyszałem: – *Dostałam pismo, że żadnych informacji nie mogę udzielać, bez zgody prezesa.*

– *Ma pani rację* – przerwał nam rozmowę jeden z pracowników BZUK-u – *po co pani będzie się narażała, jak prezes nie chce się wypowiadać.*

To milczenie jest zastanawiające. Nikt nie może (lub boi się?) udzielić informacji, trwa „zabawa" w odsyłanie "od Annasza do Kajfasza". Czyżby zależało komuś na blokadzie informacji? A może – jak twierdzą nasi informatorzy – zagadkowe milczenie BZUK-u jest uzasadnione, bo nie wszystko w tej sprawie czynione jest zgodnie z prawem...

KAZIMIERZ BUKOWIEC



Za cmentarną kaplicą mieszkają gołębie...

MAGAZYN 4/98
bezpłatny dodatek miesięcznika ZIEMIA BOCHEŃSKA
Reklama... Humor... Rozrywka... Kwiecień 1998

PRODUCENT MARK

Brzesko, RZD - obwodnica na Nowy Sącz
tel. (0-14) 663-16-15, tel./fax (0-14) 686-13-52

OKNOPLAST BRZESKO

NOWOCZESNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ:
stolarka pcv, stolarka drewniana, okna fakro,
żaluzje, markizy, korek, siding, parapety

PRODUKCJA STOLARKI ALUMINIOWEJ
PLASTIVAN
BELGIJSKA BOAZERIA PCV już od 16,50 zł
BOAZERIA PANELOWA już od 16,50 zł
PODŁOGA PANELOWA o podwyższonej klasie ścieralności - 35,80 zł
(ceny brutto)

Drzwi zewnętrzne
z włókna szklanego
lub wytłoczki metalowej

Drzwi wewnętrzne
z wytłoczki kanadyjskiej

BOAZERIA PCV
5% rabatu
z tym kuponem!

Sprzedaż hurtowa i detaliczna!

PIEKARNIA

S.C. Cornetto

Bochnia,
ul. Murowianka
tel./fax 612-21-76



POLECA

* tradycyjne pieczywo z nowocześnie wyposażonej piekarni,
* duży wybór bułek,
* bagietki, chałki, weki, drożdżówki, babki słodkie,
* kilka gatunków chleba: pszenno-żytni, pszenny, słonecznikowy, razowy, graham, nałęczowski

SKLEP FIRMOWY PRZY PIEKARNI CZYNNY OD NIEDZIELI DO PIĄTKU OD 17 DO 21

Pieczywo dostępne w 80 sklepach na terenie Bochni, Brzeska i okolic

KOR-MED KARDIOLOGIA

Bochnia, ul. Solna Góra 49

Rejestracja codziennie (prócz niedzieli) godz. 9.00-18.00

tel. 0-602-737-845

lek. med. Jerzy Książek

kardiolog i specjalista internista

* 24-godz. badanie ekg m. Holtera	- codziennie od 15.00
* 24-godz. badanie ciśn. tętniczego	- codziennie od 15.00
* ekg spoczynkowy	- codziennie od 15.00
* ekg wysiłkowy	- czwartek od 15.00
* echo serca z dopplerem	- sobota od 9.00
* wizyta kardiologiczna	- sobota od 9.00 i piątek od 15.00

DACHÓWKI, SUPREMĘ STYROSUPREMĘ

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Bełch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16

FIRMA MAT-BUD

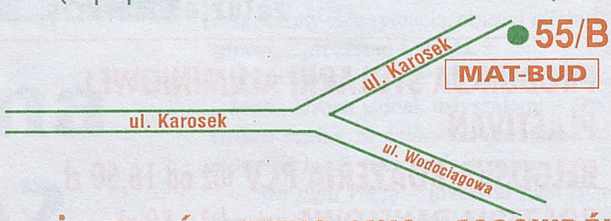
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANYM

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. 611-77-82

poleca:

- *cement (250, 350)*
- *cement biały*
- *taras biało-czarny*
- *rury PCV*
- *mączkę tarasową*
- *tarabonę*
- *wapno, lepik, papę*
- *rury drenacyjne PCV*

ponadto styropian firmy "POLMAR" gęstość 15,20,30; zwykły i felcowany, bezkonkurencyjny przy ocieplaniu budynków z zewnątrz (styropian "Austrotherm" na zamówienie)



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Biuro Usług Turystycznych i Ubezpieczeniowych

WEHIKUŁ



32-700 Bochnia, ul. Kraszewskiego 13 (wejście od ul. Sutoris)
tel. (0-14) 61-239-50, tel./fax (0-14) 611-74-71

poleca usługi w zakresie:

- kompleksowej obsługi turystyki młodzieżowej (wycieczki szkolne, turystyczne, krajoznawcze, tematyczne itp.)
  WIOSNA`98! SPECJALNA OFERTA DLA SZKÓŁ!
- wypoczynek młodzieży (kolonie, obozy, zielone szkoły),
- wypoczynek dorosłych (wczasy krajowe i zagraniczne, wyjazdy weekendowe),
- rezerwacja hoteli, bazy noclegowej,
- sprzedaż biletów komunikacji autokarowej do wszystkich miast Europy (Wiedeń - codziennie pod wskazany adres),
- wynajem autokarów,
- pełny zakres ubezpieczeń (POLONIA, POLISA, TUK)

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia; Dom Handlowy

SUTORIS

(parter)

Oferuje:

☎(0-14) 612-25-14

- *sprzęt AGD*
- *zegary*
- *telefony*
- *lampy*
- *żyrandole*
- *klosze*
- *plafoniery*
- *kinkiety*
- *artykuły elektryczne*



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00
Sob. w godz. 8.00 - 14.00

FIRMA HANDLOWA

HAS

Stanisławice 311
tel. (0-12) 284-21-13
przedstawiciel Zakładów Mięsnych "Dębica"

Oferuje:

- wędliny, mięso (luzem i paczkowane),
- konserwy mięsne,
- sery twarde i topione (luzem i paczkowane),
- koncentraty spożywcze: **Winiary, Wodzisław,**
- szeroki asortyment słodyczy: **Wedel, Wawel, Goplana,**
- szeroki asortyment kawy,
- soki **Hortex**

WINIARY

PPMs Dębica

Sprzedaż hurtowa,
ceny producentów,
czynne codziennie od 7.00 do 21.00

MLECZARNIA ŁAPANÓW

Mleczarnia **EkoMilk**

32-740 Łapanów
tel. Łapanów 281, kom. 090-25-51-61

pełny asortyment wyrobów mleczarskich z terenów ekologicznie czystych



mleko łapanowskie 2%
śmietana łapanowska 18%
śmietana łapanowska 30%
kefir łapanowski 1,5%
jogurty owocowe "Justynka"
twaróg wiejski łapanowski
twarożek ziarnisty łapanowski
jogurt pitny łapanowski

Sklep firmowy: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14



SZKOŁA TRESURY PSÓW W BOCHNI

Oferuje usługi w zakresie szkolenia psów na:
- psa towarzyszącego,
- psa obronnego i stróżującego,
- szkolenie w/g indywidualnych życzeń klienta,
- w/g regulaminu FCI,
- strzyżenie psów,
- przygotowywanie do wystawy.

Zajęcia odbywają się w grupach oraz indywidualnie.
Zajęcia grupowe prowadzimy w dniach:
poniedziałek, środa, sobota
- godz. 18.00, 19.00, 20.00 - sezon letni
- godz. 16.00, 17.00 - sezon zimowy

(Ośrodek Sportowy w Chodenicach).

Zgłoszenia i informacje:
Bochnia, tel. (0-14) 612-37-82

NOWO OTWARTY SERWIS

TEDTRONIX

RTV - SAT

sprzedaż-serwis-części

Bochnia
ul. Fischera 1
Tel. (0-14) 685-02-10

sklep:

części elektroniczne, głośniki, anteny RTV, piloty, radioodbiorniki samochodowe i zestawy satelitarne.

serwis RTV SAT

sprzedaż ratalna!

polecamy usługi:
- naprawa sprzętu RTV, video, sat.,
- naprawa pilotów,
- naprawa i uruchamianie odbiorników samochodowych (również kodowanych),
- naprawa domofonów,
- montaż i konserwacja anten RTV, SAT., AZART, CENTERTEL, GSM
- montaż odbiorników samochodowych,
- montaż i konserwacja instalacji radiowęzłowych.

Zapraszamy w godz.: pon., wt., śr., pt.: 9-17
czwartek: 8-16, sobota: 8-13

F.P.H.U.

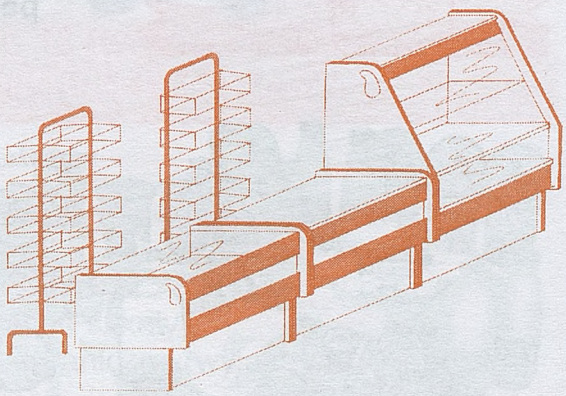
TERCET

PRODUCENT WYPOSAŻENIA SKLEPÓW

- LADY, REGAŁY SKLEPOWE
- ELEMENTY WYPOSAŻENIA SKLEPÓW
- SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH FIRMY



W CENACH PRODUCENTA
- RATY I LEASING



32-700 Bochnia, ul. Brzeska 154
tel. (014) 611-28-76, fax (014) 611-22-82

TELEFONY BRZESKIE S.A.

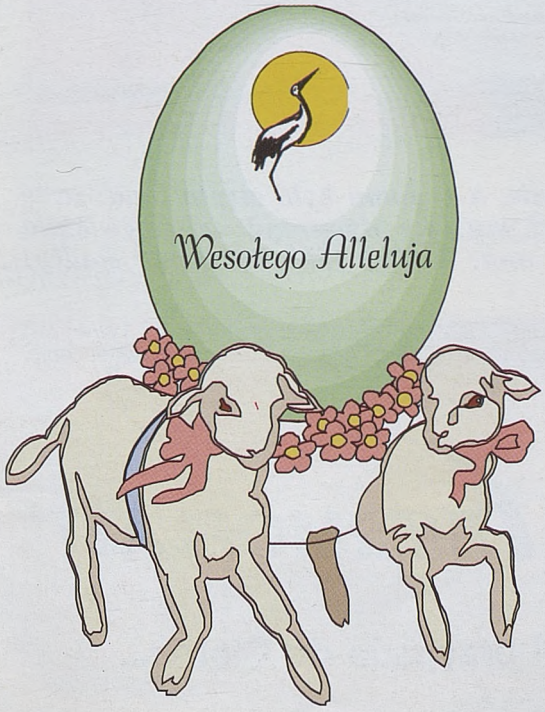
Niezależny Operator Sieci Telekomunikacyjnych



To firma, która dzięki zastosowaniu ☎ najnowocześniejszej centrali cyfrowej zapewnia swoim abonentom: ☎ najlepszą jakość połączeń, ☎ szybkie i komfortowe ich uzyskiwanie, ☎ łączność z każdym zakątkiem świata, ☎ bezawaryjność.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH
BIUR OBSŁUGI KLIENTA

BRZESKO, pl. Kazimierza Wielkiego 8,
codziennie od 8^{00} do 18^{00}, w soboty od 8^{00} do 13^{00}
BOCHNIA, ul. Trudna 24,
codziennie od 9^{00} do 17^{00}, w soboty od 9^{00} do 13^{00}



Zarząd Spółki Telefony Brzeskie składa czytelnikom „Ziemi Bocheńskiej" serdeczne życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych

Do wielkanocnego koszyczka abonentom Telefonów Brzeskich ofiarujemy upominek w postaci bezpłatnych impulsów lokalnych (na obszarze woj. tarnowskiego) w dniu 12 kwietnia 1998 r. w godzinach od 13.00 do 18.00

MOJE FUTRO!



on: ostatniej zimy zapłaciliśmy połowę mniej za ogrzewanie, a w domu było ciepło ona: za te pieniądze kupiłam nowe futro on: pozostałe okna też musimy wymienić na nowe okna Thermoplast, to rozwiąże wszystkie nasze problemy ona: Miśku jaki Ty jesteś mądry!

THERMOPLAST - PRESTIGE - pierwsze w Polsce okna z seryjnie montowanymi szybami niskoemisyjnymi ($k = 1{,}1 W/m^2 \cdot K$) i zabezpieczeniem antywłamaniowym. **THERMOPLAST - CLASSIC** - jakość Thermoplastu przy zadziwiająco niskiej cenie.

THERMOPLAST®

Zadzwoń do nas, nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie...

KRAKÓW, ul. Lubicz 25, tel./fax (0-12) 422-16-23
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 612-21-60

CENTRUM KOREKCJI WZROKU

lek. med. Marek Broszkiewicz OKULISTA

Zakład Optyczny
32-700 Bochnia, ul. Wolnica 10
codz. 9^{00}-17^{00}, sob. 9^{00}-13^{00}
tel. (0-14) 611-72-11

⇨ Realizacja recept ZOZ Bochnia

⇨ Bogaty wybór opraw okularowych renomowanych firm krajowych i zagranicznych

⇨Szkła okularowe w pełnym asortymencie

⇨ Szkła plastikowe i mineralne firmy Essilor (światowy lider w sprawach wzroku)

⇨ Szkła z powłokami antyrefleksyjnymi dla kierowców, do pracy przy komputerze, ochronne

⇨ Największy wybór okularów słonecznych i futerałów

⇨ Płyny pielęgnacyjne do soczewek kontaktowych





Gabinet Okulistyczny
32-700 Bochnia, ul. Rynek 16
pn., wt., pt., 16^{00}-18^{00}
rejestracja (0-14) 611-72-11

⇨ Pełna diagnostyka okulistyczna (nowoczesna aparatura)

⇨ Komputerowe badanie pola widzenia (nowość)

⇨ Komputerowe badanie wzroku (japoński komputer TOPCON-1996 r.)

⇨ Profesjonalny dobór i aplikacja soczewek kontaktowych (absolwent VISION CARE INSTITUTE firmy Bausch&Lomb)

⇨ Soczewki kontaktowe firm Bausch&Lomb, Johnson&Johnson, Durasoft, Ciba Vision

Dewiza firmy
OD DOBORU
DO ODBIORU



Zakład Produkcyjny w Bochni

ul. Partyzantów 7
32-700 Bochnia

Tel.: (014) 612-22-04,
612-46-37,
611-15-71,
Fax (014) 612-45-04



avanti

S.C.

Sklepy firmowe: Bochnia, ul. Floris 1, ul. Kazimierza Wlk. 11,
Brzesko, ul. Głowackiego 17

Wszystko dla mężczyzn!
A dla pań: kapelusze,
kostiumy, swetry, rajstopy



Gwarancja wysokiej jakości, Miłej obsługi – Konkurencyjne ceny !

FIRMA REKLAMOWA

Matermix

Zbigniew Matras
. tel. (0-14) 611-78-84

OFERUJE DLA FIRM:

KOMPUTEROWE PROJEKTY GRAFICZNE,
USŁUGI WYDAWNICZE,
KALENDARZE, FOLDERY, PLAKATY, MAPY,
ULOTKI, PAPIERY FIRMOWE, WIZYTÓWKI



KRÓTKIE TERMINY
ATRAKCYJNE CENY
ROZMOWY PRZEPROWADZAMY U KLIENTA

JUŻ CZAS

JUŻ WKRÓTCE WYDAJEMY **INFORMATOR BOCHEŃSKI.** ZAINTERESOWANYCH ZAMIESZCZENIEM REKLAMY PROSIMY O KONTAKT Z NAMI LUB FIRMĄ "PROFIL", U. KAZIMIERZA WLK. 1, TEL. 611-80-68



Zdrowia,
wiele radości,
rodzinnego ciepła
i wszelkiej pomyślności
z okazji Świąt
Wielkiej Nocy
wszystkim
swoim Klientom
życzy

Bank, który myśli o Tobie

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



Spokojnych,
rodzinnych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
życzy

Dyrekcja i Pracownicy Rejonu
Telekomunikacji Polskiej S.A. w Bochni

MAGAZYN bezpłatny dodatek miesięcznika ZIEMIA BOCHEŃSKA

Redaguje zespół miesięcznika **"Ziemia Bocheńska"**; Wydawca: Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza

Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor prowadzący: **Stanisław Bukowiec.** Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w redakcji: **Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 61-221-60.** Dyżur **od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.**

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Projekty graficzne reklam stanowią własność redakcji i nie mogą być powielane bez jej zgody.



OD FUNDAMENTÓW PO DACH

Sklep LEONARD

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE I MATERIAŁY BUDOWLANE

BUD&CAR s.c.

Bochnia, Partyzantów 2 tel. (0-14) 611-15-74

STOLARKA BUDOWLANA

- okna dachowe
- suche tynki
- rynny PCV
- pokrycia dachowe
- materiały termoizolacyjne
- siding
- płytki ceramiczne, terakota
- materiały instalacyjne: PCV, miedź
- podłogi panelowe

RATY, RABATY, TRANSPORT GRATIS !

Chemiczna Pralnia i Farbiarnia
Rok Założenia 1938
Bochnia, ul. Poniatowskiego 42,
(0-14) 61-221-96

Chemiczne czyszczenie:
odzież * sztyczne futra * swetry wełniane, syntetyczne, z angory * suknie ślubne, komunijne, fantazyjne * odzież ocieplana puchem * narzuty wełniane, futrzane * koce sztuczne, wełniane * kotary, zasłony

Farbowanie tkanin i odzieży z:
bawełny, dżinsu, sztruksu, kreszu, jedwabiu

ZAPRASZAMY
codziennie: 8.00 - 16.00
I - III sobota miesiąca: 8.00 - 12.00

HUMOR

Egzamin do wyższej szkoły policyjnej polegał na dopasowaniu różnych figur geometrycznych do odpowiednich otworów w metalowym sześcianie. Wyniki egzaminu brzmiały: "5% zdających wykazało się nieprzeciętną inteligencją, 95% niezwykłą siłą".

***

Kelnerka przynosi zamówione przez gościa pączki.
- Za te pączki całuję rączki! - mówi gość.
Po chwili kelnerka podaje inne ciastka.
- Za te ciasteczka całuję w usteczka!
Na to siedzący obok:
- Kolega chciał jeszcze zamówić zupę.

FIRMA BUDOWLANA MONDEWA

SUCHE TYNKI,
MONTAŻ ŚCIAN DZIAŁOWYCH,
SUFITÓW PODWIESZANYCH,
ADAPTACJA STRYCHÓW
SYSTEMEM RIGIPS
z materiałów powierzonych
i własnych

Wykonujemy remonty domów, mieszkań, biur

32-700 Bochnia, ul. Biała 21 (pawilon Cechu Rzemiosł Różnych, II piętro)
tel. (0-14) 611-82-51, fax (0-14) 611-82-52

OKNA

PCV - OKNOPLAST
DREWNO, ALUMINIUM
DACHOWE - FAKRO

IDEON
P.P.H.U. IDEON S.C.

Bochnia, ul. Trudna 32a
tel./fax (0-14) 68-50-250

DRZWI

ZEWNĘTRZNE,
WEWNĘTRZNE: POL-SKONE, WŁOSZCZOWA, PORTA, SAPELI,
BRAMY GARAŻOWE I OGRODZENIOWE,
SCHODY NA WYMIAR

* duży wybór
* sprzedaż
* montaż * serwis

raty raty raty raty

Zakład Pracy Chronionej

SANIT

RATY!

BOCHNIA

zapraszamy:

ul. Partyzantów 23, tel. 612-26-20

Ceresit Henkel Staporków — ATLAS — *chemia budowlana*

ROCKWOOL Gullfiber — *wełny mineralne*

STYROPOL — *styropian*

CERMEGAD — *ceramika budowlana*

JUPER — *karpiówka, klinkiery*

URZĘDOWSKI — *stolarka budowlana*

Rigips — *suche tynki*

i inne materiały budowlane

Produkcja własna:
- ubrania robocze
- koszule
- ręczniki itp.

ODPISY NA PFRON!

SANIT — **ul. Trudna 41, tel. 612-58-25**

HYDRO PLAST — *instalacje z tworzyw sztucznych*

KUTMEN — *instalacje z miedzi*

ZielGAZ — *instalacje i sieci gazowe*

RAPIDO — *nowoczesne kotły c.o.*

VELUX — *okna dachowe*

Uwaga! Możliwe upusty 2-5%

Proponujemy wykonawstwo instalacji c.o., wod.-gaz. i ogrzewania podłogowego.

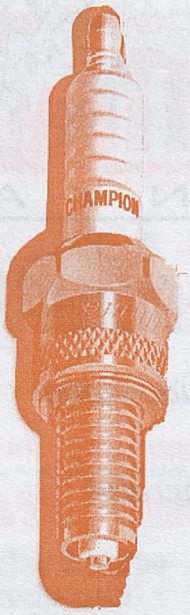
Zakład Mechaniki Pojazdowej
Blacharstwa i Lakiernictwa
mgr inż. Krzysztof Machaj

KEMA

sklep - części
(VW, Ford, Opel)



Zapraszamy codziennie
od 8 do 16, soboty od 8 do 13
Proszówki 21
(3 km od centrum Bochni)
tel. (0-14) 612-96-50
kom. 0602-71-99-66



CHAMPION

Gates



Mobil

AUTO JERZY
Bochnia, ul. Wiśnicka 20
tel./fax (0-14) 612-38-55, 612-27-97
SERVICE MOBIL
Bochnia, ul. Wiśnicka 10A

OPONY-FELGI

SUPER OFERTA - KWIECIEŃ`98
Opony Dębica
Ceny Brutto (z VAT)

stalowe
aluminiowe



135-70-13 D-164 - **74.81 zł**
135-12 D-124 - **71.74 zł**
135-12 D-178 - **62.51 zł**
145-70-13 D-164 - **76.86 zł**
155-13 D-178 - **90.18 zł**
155-70-13 D-164 - **90.18 zł**
165-13 D-178 - **99.41 zł**
165-13 D-124 - **110.68 zł**
165-70-13 D-164 - **116.83 zł**
175-13 D-178 - **110.68 zł**
175-13 D-124 - **135.27 zł**
175-14C D-177 - **150.65 zł**
175-14C D-124 - **153.78 zł**
175-70-14 D-164 - **136.30 zł**
175-70-13 D-164 - **121.95 zł**
175-70-13 D-178 - **110.68 zł**
185-15 D-170 - **184.46 zł**
185-14C D-124 - **172.39 zł**
185-14C D-177 - **181.39 zł**
185-70-13 D-124 - **131.17 zł**
185-70-13 D-164 - **142.80 zł**
195-14C D-124 - **170.12 zł**
205-14C D-124 - **187.91 zł**

SUPER OFERTA
OPON KLEBER
175-70-13 - **175.00 zł**
195-65-15 - **259.00 zł**
SUPER OFERTA
OPON BARUM
195-50-15 - **199.00 zł**
ZAPRASZAMY!!!

Centrum Oponiarskie
BOCHNIA UL. BRZESKA 40
tel. (0-14) 612-30-40

S R H

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2

HURTOWNIA
Szeroki wybór!

Fax 236-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbląg)
Tel. 221-00 - napoje chłodzące
Tel. 221-27 - pepsi i coca-cola
Tel. 221-34 - chleb i bułki z piekarni w Krzyżanowicach
Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzezawa 63

Zapraszamy na zakupy do WDH w centrum Bochni, a także do całej sieci detalicznej

HUMOR

Wylądował polski turysta w Moskwie. Spieszył się bardzo więc złapał taksówkę. Prują przez miasto, nagle na skrzyżowaniu światło zmienia się na czerwone. A taksówkarz gaz do dechy i pruje przez skrzyżowanie.
- Panie co pan! Nie widział pan czerwonego światła?!
- Pewnie, że widziałem, ale ja dżygit jestem!
Kolejne skrzyżowanie, czerwone światło i znowu gaz do dechy.
- Panie, daj pan spokój, znowu przejechał pan na czerwonym świetle!
- Bo ja dżygit jestem!
Dojeżdżają do następnego skrzyżowania, światło zielone, a taksówkarz ostro po hamulcach.
- Czemu pan nie jedziesz? Przecież jest zielone.
- Panie, żeby mnie jakiś dżygit potrącił!

***

- Po czym poznaje się wiek kury?
- Po zębach.
- Ale kura nie ma zębów.
- Ale ja mam.

Rozmawiają dwaj myśliwi.
- Ile ustrzeliłeś zajęcy?
- Przeszło czterdzieści.
- To, że przeszło, to wiem.

DACHÓWKI

PODWYSZYŃSKI

25 rodzajów

- **wata szklana URSA**
- **rynny PCV**
- **okna do poddaszy**
- **folie**
- **suche tynki**

sprzedaż, montaż

RATY

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100
30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

Począwszy od niniejszego numeru „Z.B." rozpoczynamy współpracę z Federacją Konsumencką. Organizacja ta pragnie także za naszym pośrednictwem docierać do jak najszerszej liczby czytelników, by ułatwić poruszanie się na rynku w zmieniającej się sytuacji ekonomicznej. Poniżej prezentujemy garść informacji charakteryzujących Federację i jej działalność, w następnych numerach materiały przez nią przygotowane.

Ochrona szarego człowieka

„Federacja Konsumentów" powstała 7 lipca 1981 roku. Jest najstarszą organizacją konsumencką w Europie Centralnej i Wschodniej. W naszym kraju jest stowarzyszeniem zrzeszającym konsumentów polskich, niezależnym od jednostek gospodarczych oraz organów administracji gospodarczej.

Celem działania Federacji jest m.in. tworzenie społecznego systemu ochrony interesów konsumentów, niezależnie od przedmiotu i formy ich zaspokajania, wzmocnienie skuteczności przyznanej konsumentom ochrony prawnej oraz kształtowanie racjonalnych wzorców konsumpcji.

Głównym celem podejmowanym przez Federację Konsumentów jest ochrona indywidualnego konsumenta w Polsce. Każdy kto przyjdzie, zadzwoni lub napisze do jednego z ponad 50 klubów terenowych Federacji, może liczyć na bezpłatną pomoc, poradę prawnika. Pracownicy często podejmują bezpośrednie interwencje u sprzedawców i producentów, wskazują na nieprawidłowości w sposobie załatwienia reklamacji, powołują się na właściwe przepisy uzasadniające roszczenie klientów, piszą pozwy i prowadzą sprawy sądowe w imieniu komsumentów.

Do Federacji można zgłaszać się nie tylko z powodu nieudanego zakupu, można również zasięgnąć porady przed zakupem różnych towarów. W Infotece, prowadzonej przez Federację każdy zainteresowany może bezpłatnie znaleźć interesujące go informacje (w tym także testy porównawcze, opinie ekspertów, porady praktyczne) na temat: artykułów i chemii gospodarstwa domowego, produktów przeznaczonych dla dzieci, zdrowia, żywności, sprzętu hi-fi, sprzętu komputerowego, kosmetyków, wyposażenia wnętrz, ubezpieczeń, usług finansowych.

Federacja Konsumentów obejmuje swoim działaniem również sprawy, w których występuje element nierzetelnego traktowania konsumenta jako „słabszego" kontrahenta przez sprzedawców oraz usługodawców, wprowadzając prokonsumenckie zmiany w przepisach prawnych.

By aktywnie i wiarygodnie pomagać polskim konsumentom członkowie Federacji uczestniczą w pracach wielu instytucji, fundacji, organizacji pozarządowych, stowarzyszeń, grup i ruchów, tworząc lobbing konsumencki.

Najbliższy adres Klubu Federacji Konsumenckiej:

31-010 Kraków
tel./fax (0-12) 422-64-62
dyżury: pon., śr., czw., pt. 9–16, wt. 9–19.



Mleko pokarmem życia

Mleko, pierwszy pokarm człowieka, dostarcza mu w formie najbardziej przyswajalnej wszystkich niezbędnych do życia substancji odżywczych. Zapobiega też występowaniu niektórych schorzeń np. tworzeniu się kamieni nerkowych, chroni przed łamliwością kości, kurzą ślepotą.

Równocześnie sprzyja procesowi trawienia i hamuje wchłanianie szkodliwych metali ciężkich, a u ludzi starszych opóźnia proces osteoporozy.

Zalecany przez dietetyków litr mleka pełnego dziennie dostarcza organizmowi 640 kcal, 35-40g tłuszczu, 48g cukru mlekowego, a jednocześnie pokrywa 66% dziennego zapotrzebowania na witaminę A i 25% zapotrzebowania na witaminę C oraz jest źródłem 80% wapnia, podstawowego budulca kości zębów. Nie sposób więc kwestionować wartości odżywczych mleka.

Na przekór temu stwierdzeniu w wielu krajach Europy spada konsumpcja mleka, ale równocześnie obserwuje się tam wzrost spożycia napojów mlecznych tzw. probietyków (np. jogurtów, kefirów), twarogów i serów twardych. W naszym kraju spożycie mleka i jego przetworów spadło w ciągu 15 lat z 280 l mleka i 8,9 kg na osobę (1981r.) do 190 l i 3,2 kg (1997r.).

Niepokojące jest, że największe uprzedzenie do nabiału obserwuje się wśród ludzi młodych, najbardziej go potrzebujących. Panuje przekonanie, że winna za tą sytuację jest zbyt wysoka cena mleka i przetworów mlecznych.

Z pewnością niemały udział we wzbudzeniu niechęci do spożycia masła miała głośna przed paru laty antyreklama, wielu konsumentów dało się przekonać, że jest ono szkodliwe dla zdrowia z uwagi na cholesterol. Dziś na szczęście ten pogląd uległ zmianie i spożycie masła powoli wzrasta.

W związku z tym, że mleko i z niego wyprodukowane artykuły nabiałowe posiadają tak wysoką wartość odżywczą, zachęcam naszych klientów, tak młodzież jak i osoby starsze do picia i spożywania artykułów nabiałowych. Z jakością wyrobów nasza Spółdzielnia nie ma problemu, a teraz po wprowadzeniu od 1 stycznia br. nowej normy na mleko surowe w skupie jakość wyrobów jeszcze się poprawi i wydłuży ich okres przydatności do spożycia. Celem wprowadzenia tej nowej normy był zarówno wpływ na poprawę jakości mleka od producentów, jak również dostosowanie parametrów do wymogów obowiązujących w Unii Europejskiej.

„Wymóg wysokiej jakości mleka to nie kaprys, lecz konieczność".

Jak wykazały pierwsze trzy miesiące br. wyniki badania mleka ze skupu od producentów stale się polepszają tzn. jakość mleka jest coraz lepsza. Oczywiście zapłata za mleko jest zróżnicowana w zależności od uzyskanej klasy jakościowej. Za mleko w klasie ekstra Spółdzielnia płaci producentowi około 140% więcej niż za mleko w klasie III. Rolnikowi – producentowi mleka – powinno się więc opłacać poczynić pewne inwestycje związane z higieną produkcji mleka, poprawą zdrowotności krów oraz schładzaniem mleka.

BOGUSŁAW MARSZAŁEK
Prezes Zarządu OSM w Bochni

Wraz z nadejściem wiosny budzą się nowe nadzieje. Święta Wielkanocne to doskonała okazja, aby przekazać moc najserdeczniejszych życzeń:

Wszelkiej pomyślności wszystkim naszym Konsumentom i Odbiorcom.

Ciepłe życzenia przekazujemy również Szanownym Członkom naszej Spółdzielni – Dostawcom Mleka, jak również współpracującym z nami Osobom i Instytucjom.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bochni



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-14) 612-37-18

OFERUJE:

* mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
* masło „ekstra"
* sery dojrzewające
* maślankę naturalną
* śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
* kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł.
* serki „fromage" z dodatkiem jarzyn o różnych smakach
* twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krajankę i klinki

BOCHNIA OSM ®

Zapraszamy do hurtowni artykułów nabiałowych w Bochni przy ul. Wygoda 147, a także do naszych sklepów firmowych, przy ul. Solnej i Legionów Polskich.

Nasz znak Spółdzielni
Znak firmowy
To nasza reklama
W całej okolicy znana
Są reklamy dla reklamy
My jednak o tym dobrze wiemy
My jakością reklamujemy
Bo już 100 lat istniejemy
Kto przetwory nasze kupuje
Nigdy tego nie żałuje
Wszystko pyszne i smakuje
O klientach pamiętamy
„Mix Bocheński" już do handlu wprowadzamy
Jaki pyszny i smakuje
I jak dobrze chleb smaruje
Na ulicy Wygoda i w Myślenicach
Hurtownię mamy
Do sklepów firmowych też zapraszamy
Kupujcie u nas Panowie i Panie bo u nas najtaniej
Jakość to reklama - wie o tym ciocia, tato i mama.

Przewodniczący Rady Nadzorczej - Stanisław Jagła

Zanim nastąpi integracja

Kondycja finansowa gospodarstw rolnych w Małopolsce pogarsza się. Obrazują to liczby, potwierdzają rolnicy. Statystyka mówi o rozwieraniu się „nożyc cenowych" na środki do produkcji rolnej i cen uzyskiwanych za produkty rolnicze. Produkty rolnicze drożeją wolniej od pasz, nawozów, maszyn. Rozdrobnione gospodarstwa rolne nie rokują dobrze na przyszłość. Oferta towarowa z małych gospodarstw nie jest korzystna dla odbiorców hurtowych i przetwórców. Brak jest znaczącej poprawy w organizowaniu się rolników w tzw. struktury poziome tj. grupy producenckie, marketingowe itp. Wszystko to grozi wypadnięciem z rynku tych, którzy nie podejmą zbiorowego działania i myślenia.

Za kilka lat nasze rolnictwo zmierzy się z realiami gospodarki europejskiej. Rolnicy boją się tej konfrontacji. Wsi i rolnictwu potrzebna jest pomoc organizacyjna, finansowa zapisana w programach rządowych, regionalnych, gminnych. Dzisiejsze realia rolnictwa w naszym regionie nie skłaniają do optymizmu. Obszar przeciętnego gospodarstwa rolnego w tarnowskim jest pięciokrotnie niższy od przeciętnej w UE. Zatrudnienie w rolnictwie sześciokrotnie wyższe, wydajność jednostkowa dwa razy mniejsza. Na wsi występuje znaczne bezrobocie, które w miarę „wychodzenia ludzi z rolnictwa" będzie rosnąć.

Analiza dochodów w gospodarstwach „czysto" rolniczych, nierozwojowych wskazuje na rosnącą pauperyzację rodzin rolniczych. Pomocy oczekuje nie tylko rolnictwo, ale społeczność wiejska w Małopolsce i kraju.

Z rolnictwem identyfikuje się coraz mniej ludzi mieszkających na wsi. W jedej z gmin tarnowskich zapytano losowo wybranych rolników czy w przyszłości zamierzają prowadzić gospodarstwa. Twierdząco lub warunkowo odpowiedziało tylko ok. 30% pytanych. Z punktu widzenia potrzeb zmian strukturalnych jest to korzystne, rodzi to jednak problemy związane z „zagospodarowaniem" ludzi pozostawiających gospodarstwa. Niezbędne jest aktywne wspieranie tych, którzy podejmą się intensyfikacji produkcji rolnej, zwiększania obszaru gospodarstwa. Pomoc będzie potrzebna tym, którzy zdecydują się na trwanie przy produkcji, ale również i tym, którzy zostawią ziemię do dyspozycji sąsiadów, a sami będą poszukiwać zajęcia pozarolniczego na wsi. Gospodarka wolnorynkowa wymaga od nas zwiększonej aktywności w kreowaniu przemian w rolnictwie i poza nim. Także w sięganiu po te środki pomocowe, które już istnieją i które są zapowiadane np. w postaci funduszy strukturalnych, preakcesyjnych mających służyć poprawie kondycji wsi i rolnictwa tak, aby proces integracji z Unią Europejską był łagodny.

Niełatwo będzie rozwiązać problemy rolnictwa i zmobilizować ludność mieszkającą na obszarach wiejskich do podejmowania działalności pozarolniczej. Wymaga to przełamania stereotypów myślowych, a także nakładow finansowych na kredyty preferencyjne, rozbudowę infrastruktury wsi, gmin, tworzenie miejsc pracy, przetwórni, hurtowni, zakładów rzemieślniczych itp.

Pewną szansę na ożywienie terenów wiejskich daje Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Program ten określa cele na które można uzyskać wsparcie finansowe. Wymienione są między innymi: tworzenie nowych miejsc pracy, rozwój infrastruktury technicznej, organizacja rynku rolnego, podniesienie efektywności rolnictwa itd.

Innymi źródłami finansowania przemian są fundusze w dyspozycji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Fundacji, itp. Dużo mówi się o tzw. funduszach preakcesyjnych pochodzących z kasy UE, a po przyjęciu Polski do Unii tzw. fundusze strukturalne. Nasuwa się jednak pytanie: Czy środków tych wystarczy oraz czy będzie wola ich dawania i wykorzystania?

Małopolskie rolnictwo nie odgrywa znaczącej roli w całości produkcji surowców dla przetwórstwa rolno-spożywczego kraju. Daje jednak produkt i miejsca pracy dla rolników i ich rodzin. Rolnictwo tego regionu, z powodów niezależnych od rolników jest mniej konkurencyjne. Czy to znaczy, że należy zrezygnować z produkcji rolniczej na tym terenie, poddając się regułom gry rynkowej? Jaki zakres pomocy i w jakim kierunku zaoferuje UE? Za jakie środki zbudować kilkaset tysięcy miejsc pracy niezbędnych do „zagospodarowania" osób, które zaniechają produkcji rolnej lub są bezrolni i bezrobotni a zamieszkują na wsi? Są to trudne problemy których nie rozwiąże własnymi siłami wieś małopolska.

Jest wiele niewiadomych w procesie dostosowania naszej gospodarki do współpracy z krajami UE. Publikatory donoszą, że trwają rozmowy, uzgodnienia na poziomie rządowym. To jest b. ważny okres, który będzie wpływał na przyszłą sytuację gospodarczą, ale również na stan i kondycję naszego rolnictwa. Rolników interesuje ile będą mogli sprzedać na rynku europejskim, ile możemy przyjąć produktów na nasz rynek, jakie fundusze przeznaczone będą na restrukturyzację rolnictwa, jak wspierać aktywnych w podejmowaniu działalności na własny rachunek.

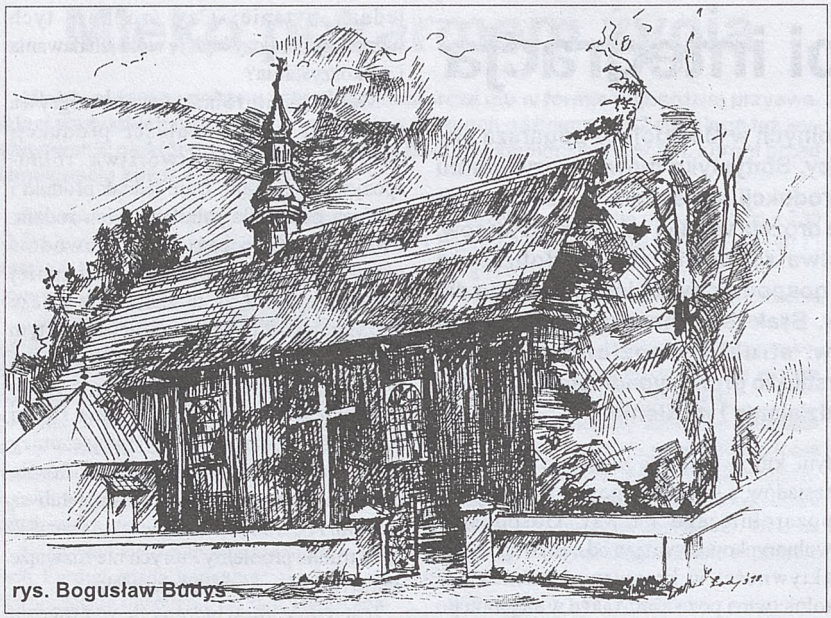
Są to pytania, które zadają rolnicy, społeczność wiejska – w czasie spotkań szkoleniowych dotyczących problemów dostosowania polskiego rolnictwa do wymagań UE, organizowania przestrzeni produkcyjnej pod potrzeby rynku, tworzenia grup marketingowych.

Proces dostosowania rozpoczął się. Wprowadza się normy jakościowe na produkty w skupie, wdraża się system rachunkowości rolnej, informację rynkową, upowszechnia się wiedzę i organizuje rolników w grupy marketingowe, obejmuje się ich pomocą kredytów preferencyjnych, rozwijane są rynki hurtowe, giełdy.

Rolnicy żywią jednak obawy o swój los. Czy słusznie?

WACŁAW MAJCHER
Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bochni

Bochnia, ul. Sądecka 1A
Potrzebujesz gotówki?... Zadzwoń!
KREDYT SERWIS
tel./fax (0-14) 61-226-33



rys. Bogusław Budyś

Parafie Ziemi Bocheńskiej

Krzyżanowice

Krzyżanowice powstały prawdopodobnie na początku XIII w. Z 1286 roku istnieje wzmianka, iż wieś ta otrzymała od księcia Leszka Czarnego zwolnienie od ciężarów (podatków). Należy przypuszczać, iż parafia również powstała pod koniec XIII w.

Zachowane rachunki świętopietrza z roku 1326 wymieniają bardzo dużo miejscowości na ziemi bocheńskiej, które były siedzibą parafii lub posiadały kościoły. Była wśród nich także osada Krzyżanowice. Nie zachowały się niestety kroniki parafialne z tego, ani z późniejszego okresu (w parafii są tylko dokumenty z ostatnich dwustu lat).

Obecnie parafia Krzyżanowice należy do Dekanatu Bocheńskiego. Obejmuje część wiejską: Proszówki, Słomka i część miejską: ul. Smyków i Krzyżanowicka oraz część ulic Hutniczej i Wygoda.

Liczy ponad 2300 osób. Naturalnie dzieli ją rzeka Raba.

Życie parafii skupia się wokół kościoła, a ten w Krzyżanowicach jest niepowtarzalny. Został wybudowany w 1746 r. w Bochni, jako kościół zakonu Bernardynów.

Posadowiony był w miejscu, gdzie obecnie stoi budynek Liceum Ogólnokształcącego. Przypuszcza się, iż słynne „licealne" kasztany, corocznie oznajmujące zbliżającą się maturę pochodzą właśnie z jego otoczenia.

W 1794 r. kościół został rozebrany i przewieziony do Krzyżanowic, gdzie przy pomocy mieszkańców wioski był na nowo postawiony. Nie są znane powody przeniesienia kościoła.

Ołtarz główny z kościoła Bernardynów pozostał w Bochni.

Znajduje się on do dnia dzisiejszego w kościele św. Mikołaja, przy wejściu do kaplicy Matki Bożej Różańcowej. Ołtarz w Krzyżanowicach budowany był od nowa.

Najstarszą częścią kościoła jest zachrystia. Grube – 1,5 metrowe mury i charakterystyczne sklepienia świadczą, iż jest to część dawnego kościoła murowanego. Wokół kościoła znajdował się, zgodnie ze zwyczajem, cmentarz. Jeszcze niedawno podczas wykopów kanalizacyjnych natrafiono tam na ludzkie kości.

Parafia krzyżanowicka za swojego patrona ma świętego Joachima.

Proboszcz parafii **ks. Roman Rak** z dumą podkreśla, iż świątynia zachowała swój pierwotny charakter.

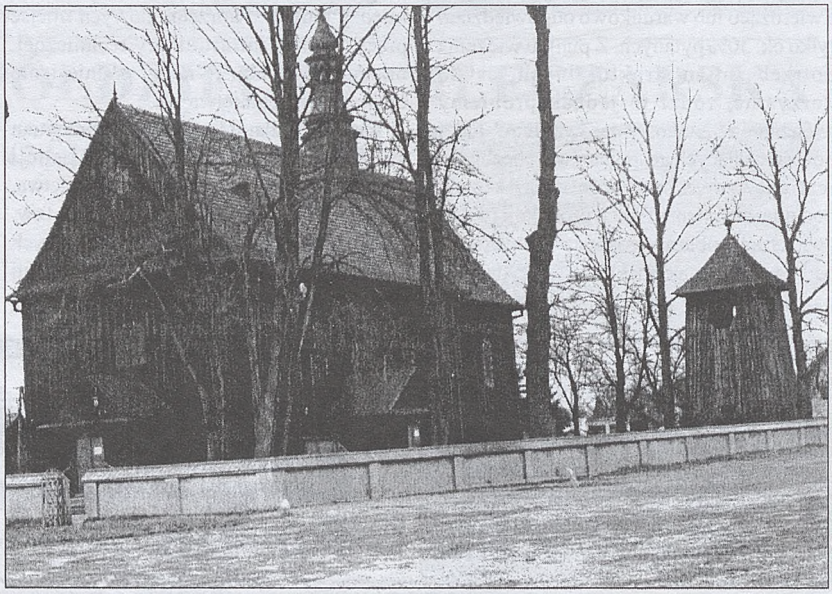
– *Jest dokładnie w takim stanie jak przed ponad dwustu laty. Nic nie zmieniono. Odrestaurowano tylko dach: założono drewniane gonty i miedzianą wieżyczkę.*

Obiekt znajduje się w rejestrze zabytków klasy zerowej, objęty jest ścisłą ochroną konserwatora. Ostatnio został wyposażony w nowoczesne żaroodporne tabernakulum. Wnętrze kościoła wymaga jednak renowacji.

Konieczne jest odrestaurowanie wnętrza, w złym stanie jest zwłaszcza drewniany sufit. Należy jednak wcześniej przeprowadzić specjalistyczne badania i sprawdzić, czy drewniane wnętrze można poddać renowacji. Są to bardzo kosztowne prace – stwierdza ks. proboszcz – *parafia prowadzi aktualnie budowę kaplicy cmentarnej z pełnym* wyposażeniem. *W tym roku chcemy zakończyć stan surowy, a w 1999 roku powinna już nam służyć.*

Sam cmentarz jest zresztą chlubą mieszkańców. Jest on jednym z ładniejszych w okolicy. Całość dopełnia piękna zabytkowa dzwonnica.

PIOTR SKOCZEK



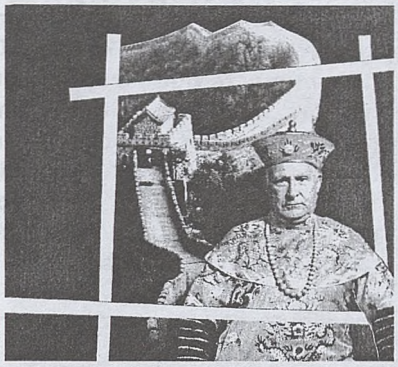
Gdzie jest niedźwiedź?

Tadeusz Kraśko

Gdzie jest niedźwiedź?

czyli dalsze rozmowy z

Adamem Zielińskim



(...) - Podczas chińskiej rewolucji kulturalnej w 1966 roku pojechałem do Pekinu. W tym czasie pozwolenie na wyjazd do Chin było nie do osiągnięcia. [...]

Nagrywałem wszystko, co mogłem, głównie niekończące się pochody maszerujące z hasłami na cześć Wielkiego Wodza Mao-Tse-tunga oraz wiece poświęcone cytatom z jego osławionej Czerwonej Książeczki, uważanej za prawdy uniwersalne. Po paru dniach zebrałem w ten konspiracyjny sposób bardzo cenne materiały, które chroniłem, trzymając je w dzień w torbie podróżnej, gdzie miałem także wszystkie dokumenty, a w nocy pod poduszką. Cały czas zdawałem sobie sprawę z tego, że ryzykuję bardzo dużo, może nawet więcej niż dużo. Chińczycy, gdyby mnie z tymi filmami złapali, mogliby nawet wysłać pod zarzutem szpiegostwa lub świadomego łamania ich zakazów do obozu koncentracyjnego. Robiłem przecież zdjęcia wbrew deklaracji, którą sam podpisałem. I wbrew wyraźnie sformułowanym ostrzeżeniom. Kiedy wracałem więc do Hongkongu, a wracałem tym razem przez stację graniczną Schum-Schum, a potem przez Lo-Wu, leżące już po stronie Hongkongu i trzeba było pieszo przejść przez graniczny most jakieś 800 metrów dzielących jeden punkt od drugiego, wierzyłem, że moje filmy nie zwrócą szczególnej uwagi celników. Były przecież tak zaklejone, jakby nie używane. Tymczasem sprawdzano dosłownie wszystko. Kazano na przykład zdejmować podróżnym marynarki i sprawdzano, czy przypadkiem pod podszewką nie mają jakichś szpiegowskich materiałów lub ulotek, przedstawiających Chiny w niekorzystnym świetle. Kiedy i ja stanąłem przed kontrolerem, ten znalazł w moich dokumentach deklarację, którą przy wjeździe podpisałem. Celnik trzymał w ręku moje nieszczęsne filmy i pytał o coś, czego nie zrozumiałem. W końcu do rozmowy włączył się jego kolega. Spytał:

- Used? (czy te filmy były używane?). Odpowiedziałem zdecydowanie: - No used! Chińczyk upewnił się ponownie: - Sure? (na pewno?). I w tym momencie o mało co nie dostałem zawału serca, bo celnik wziął filmy i opuścił z nimi pomieszczenie, w którym to wszystko się działo. Od razu zrozumiałem, że poszedł sprawdzić prawdziwość moich słów. Tych kilka minut, w czasie których go nie było, należało do najgorszych w mojej chińskiej karierze. Oczami duszy widziałem już siebie przed trybunałem ludowym, oskarżonego o udział w kontrrewolucji. Za chwilę celnik wróci i uświadomi mi charakter oraz rozmiary mego przestępstwa, za co zostanę ukarany długoletnim więzieniem, a może nawet i śmiercią. Kiedy wreszcie zjawił się naprawdę, byłem już nieprzytomny. Nie mogłem nawet zrozumieć, o co mu chodzi, kiedy oddawał mi te filmy z powrotem, oświadczając: - The control is over! (kontrola zakończona). Uświadomienie ryzyka, które wziąłem na siebie wyłącznie z poczucia zwykłej próżności, z tego, że chciałem zaimponować znajomym dziennikarzom w Wiedniu, wyczerpało moje siły. Postanowiłem jeszcze tego samego dnia opuścić Hongkong, choć zazwyczaj po każdym wyjeździe z Chin zatrzymywałem się w tym mieście dłużej, aby odpocząć. Zadzwoniłem natychmiast do linii lotniczych, prosząc o rezerwację najbliższego lotu do Europy. Okazało się, że mają miejsce tego samego wieczoru o godzinie 23. Ponieważ Hongkong również był już objęty gorączką rewolucji kulturalnej, wstrząsały go demonstracje ku czci Mao, miasto wypełnione było hukiem petard i dudnieniem w bębny. Wyruszyłem na lotnisko, aby od tego wszystkiego uciec wcześniej aniżeli należało. Gdy znalazłem się w sali odlotów, usłyszałem niespodziewany komunikat: - Po raz ostatni wzywamy pasażera Adama Zielińskiego, udającego się do Europy, aby zgłosił się natychmiast przy okienku odpraw. Przerażony pobiegłem we wskazane miejsce. Zarządzono, abym cały mój bagaż rzucił ponownie na wagę i oświadczono, że mój samolot odchodzi za parę minut. Ponieważ w bagażu znajdowały się także wspomniane filmy i stara biżuteria, którą nabyłem w Chinach, umowy, kontrakty... powiedziałem, że walizkę zostawię, ale torbę z wymienionymi rzeczami biorę ze sobą. Urzędnik zaprotestował: - Albo wszystko pójdzie jako bagaż - przecież jakoś musimy dbać o bezpieczeństwo lotu - albo zostanie pan w Hongkongu. Oponowałem dalej, argumentując, że mam pod ręką bardzo ważne dokumenty oraz bezcenne filmy z Chin. Niestety, oponowałem bez skutku. Oznajmiono mi kategorycznie, że zostało mi tylko 15 sekund na wykonanie polecenia. Nie pozostało mi nic innego, jak ugiąć się.

Po kilkudziesięciu godzinach wylądowałem w Austrii. Wtedy jeszcze lot trwał tak długo, jako że samolot lądował co 800 kilometrów w celu uzupełnienia paliwa i dokonania przeglądów technicznych. W Wiedniu okazało się, że walizeczka z dokumentami, biżuterią i filmami - przepadła. Urządziłem karczemną awanturę, więc kapitan samolotu zarządził dokładne przeszukanie pomieszczeń bagażowych maszyny. W końcu moja zguba znalazła się w jakimś zakamarku. Nic nie zginęło. Ani dokumenty, ani precjoza, ani kamera... Przepadły za to filmy. Przypuszczam, że albo zostały ukradzione na lotnisku przez Chińczyka-stewarda, który polecił mi oddać cały bagaż na wagę, albo wplątał się w to jakiś agent z CIA, któremu zdążono donieść, że jakiś pasażer lecący do Wiednia ma zdjęcia z wydarzeń rewolucji kulturalnej. Nigdy już się te filmy nie odnalazły. (...)

Fragment książki Tadeusza Kraśko "Gdzie jest niedźwiedź? – czyli dalsze rozmowy z Adamem Zielińskim", która niebawem ukaże się na rynku nakładem Galicyjskiej Oficyny Wydawniczej.

Stanisław Gąsiorek vel Kleryka (1504-1562) urodzony w Bochni znany poeta renesansowy nie doczekał się jak na razie w swoim rodzinnym mieście żadnej pamiątkowej tablicy, na próżno też szukać ulicy jego imienia. Również publikacje na temat jego twórczości nie są zbyt pokaźnym księgozbiorem. Pragniemy przybliżyć Państwu sylwetkę naszego rodaka (czyni to poniżej krakowski publicysta Ryszard Dzieszyński), natomiast w następnym numerze publikację tekstu poświęconego twórczości Stanisława Gąsiorka obiecał zamieścić prof. dr hab Andrzej Borowski, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Profesor Andrzej Borowski, znakomity znawca literatury staropolskiej, zaanonsował także swój udział w okolicznościowym spotkaniu poświęconym bocheńskiemu poecie, które niebawem zorganizujemy.

Redakcja

Bocheński apologeta ostatnich Jagiellonów

Znany polski historyk kultury prof. Henryk Barycz uważa, że to Stanisławowi Gąsiorkowi należy się zaszczytne miano „ojca nowożytnej poezji polskiej", nie zaś Mikołajowi Rejowi. Barycz twierdzi, że Stanisław Gąsiorek przewyższa Reja „talentem kompozycji i plastyki, umiejętnością wersyfikacji, doborem tematyki i podniosłością nastroju". Zaś twórczość Gąsiorka – zdaniem Henryka Barycza – stanowi ogniwo między poezją średniowieczną, a Jana Kochanowskiego.

Stanisław Gąsiorek urodził się w Bochni, jako syn zamożnego mieszczanina przed 1504 r.

Miał siostrę Annę, która była matką Łukasza Górnickiego, słynnego potem autora „Dworzanina".

Gąsiorek podjął w 1519 r. studia na Uniwersytecie Krakowskim. Studiował razem z Andrzejem Fryczem Modrzewskim, Mikołajem Rejem i Stanisławem Hozjuszem. Nie uzyskał żadnego stopnia naukowego i w ogóle nie wiadomo, co porabiał przez 10 lat.

Ktoś jednak możny zaprotegował go na dwór królewski. Król Zygmunt I zwany potem Starym nadał mu kapelanię kaplicy królewskiej w katedrze na Wawelu. Gąsiorek został też dyrygentem kapeli nadwornej króla.

Znajomi zaczęli nazywać go „kleryką króla Jegomości". Słynny był w tym czasie w Krakowie błazen Gąska. Stanisław mógł obawiać się, że będą go mylić z wesołkiem, co uwłaczałoby powadze jego dworskich i kościelnych funkcji. Przyjął więc pseudonim Kleryka.

18 października 1529 roku następca tronu polskiego Zygmunt August został podniesiony na litewski tron wielkoksiążęcy. W miesiąc potem na elekcji w Piotrkowie obwołano go królem polskim i koronowano również w Piotrkowie 20 lutego 1530 roku.

Stanisław z Bochni uczcił to wydarzenie poematem: „Pienie o elekcji króla polskiego Zygmunta wtorego, Augusta pirwego". Poemat ten wydrukowała oficyna Floriana Unglera w Krakowie jeszcze przed aktem koronacji. Spotkał się on ze znakomitym przyjęciem nie tylko na dworze, ale także wśród innych czytelników. Późniejsi badacze literatury polskiej orzekli, iż był to „pierwszy w ogólności nowożytny wiersz polski"(Henryk Barycz w PSB).

A Stanisław napisał kolejny utwór „O podwyższeniu Sigmunta Augusta krolewicza na księstwo wielkie litewskie 1525" i „O powyższeniu tegoż Sigmunta Augusta krolewicza na Królestwo Polskie 1530". Utwór ten wydał Maciej Scharffenberg w Krakowie.

W 1538 roku Stanisław, który w tym czasie był proboszczem w Małagoszczy w diecezji gnieźnieńskiej (probostwo zresztą wydzierżawił, a sam pozostawał w Krakowie) sprowadził do podwawelskiego grodu swego siostrzeńca Łukasza Górnickiego. Łożył na jego kształcenie, mając nadzieję, że kiedyś godnie go zastąpi. I nie zawiódł się.

W tym samym roku, tj. w 1539 Stanisław wydał utwór „Na wesele krolewny Izabelle".

W 1541 roku napisał „Cantio de Hungaria occupata", opisujący klęskę wojsk austriackich i zajęcie Budy przez Turków. Wydarzenie to uznał Stanisław za przejaw gniewu bożego wymierzonego w Polskę.

Miał też być autorem „Napisu nad grobem zacnej królowej Barbary Radziwiłłowny niegdy będącej królowej polskiej" oraz „Pieśni o pruskiej porażce we wtorków dzień apostolski" opartej na opisie bitwy grunwaldzkiej dokonanej przez Jana Długosza.

W 1543 roku Kleryka został proboszczem wielickim, a trzy lata potem – proboszczem przy kościele św. Szczepana w Krakowie, przy którym osiadł, oraz prezypozytem kolegiaty wiślickiej.

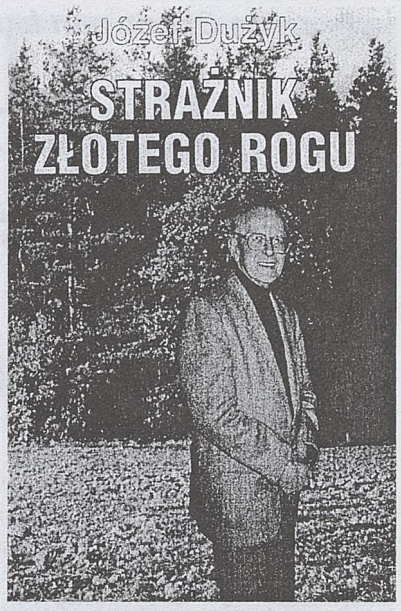
Łukasz Górnicki za protekcją wuja wszedł w 1552 roku w służbę królewską. W dwa lata potem otrzymał probostwo wielickie. Kleryka pisał właśnie testament, w którym uczynił siostrzeńca głównym spadkobiercą. W Bochni znajdowała się jeszcze ojcowizna, ją także przekazał Górnickiemu.

Ale żył jeszcze kilka lat. W tym czasie Górnicki wyjechał na dwa lata do Italii, gdzie zresztą przebywał już wcześniej na studiach w Padwie. Po powrocie król Zygmunt August uczynił go swym sekretarzem i bibliotekarzem. Miał więc Kleryka pełną satysfakcję, zwłaszcza, że król nobilitował siostrzeńca w 1561 roku, na rok przed śmiercią Kleryki. Zaś w 10 lat po nobilitacji Górnicki otrzymał starostwo tykocińskie. Był to rzeczywiście w ówczesnej Rzeczpospolitej ogromny awans dla syna bocheńskiej mieszczki i mieszczanina z Oświęcimia.

Sądzę, że warto pokusić się o szersze przedstawienie Stanisława Gąsiorka – pierwszego w historii poety z Bochni, przyrównywanego do Mikołaja Reja z Nagłowic.

RYSZARD DZIESZYŃSKI

Strażnik złotego rogu Józefa Dużyka



Wernyhora
„Sława, panie Włodzimierzu,
zjechałem tu gość.
Gospodarz
(...) Pan-Dziad z lirą – Wernyhora!
wy mnie znany-spodziewany,
Wy, o którym jeszcze wczora
tylko we śnie, tylko w marze:
jak owi dawni mocarze,
Wy na koniu, siwym koniu,
poprzed dom mój, z wieścią.
Wernyhora
(...) Ja z Rozkazem.
(...) Roześlesz wici przed świtem,
powołasz gromadzkie stany.
(...) Wszystko święte, wszystko żywo
z daleka, a miałem blisko;
wybrałem twój dom, zagrodę
i wybrałem Weselisko.
Waszmość rękę miej szczęśliwą:
Daję Waści złoty róg."

(Stanisław Wyspiański – „Wesele")

Kto nie zna tego fragmentu „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego, nie zna chyba wcale literatury polskiej. Tym, kogo Wernyhora powitał słowami: *„Sława, panie Włodzimierzu"* był Włodzimierz Przerwa-Tetmajer, przyrodni brat poety Kazimierza Przerwy–Tetmajera, Gospodarz z „Wesela".

Tu u niego w dworku w Bronowicach odbyło się wesele Lucjana Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną, przedstawione następnie w dramacie narodowym. To w jego domu młodzi się poznali, było to bowiem miejsce spotkań najznakomitszych artystów, malarzy, poetów Młodej Polski, a i tych, którzy zaglądali na polską wieś z czystej ciekawości, określanej przez badaczy jako chłopomania. Pierwszym, który zwrócił uwagę inteligencji ówczesnej na podkrakowską wieś był Włodzimierz Tetmajer właśnie. To on, malarz, absolwent Szkoły Sztuk Pięknych, gdzie studiował razem z Wyspiańskim, dziesięć lat przed Rydlem w 1890 roku ożenił się z córką gospodarza z Bronowic – Anną, siostrą Jadwigi, wywołując tym sensację. Stanisław Waltoś w swojej książce pisze o swoistych pielgrzymkach mieszczan z Krakowa w niedzielne popołudnia do Bronowic.

Fala ciekawskich obowiązkowo przesuwała się obok zagrody Tetmajera. Byli też tacy – m.in.: Ludwik de Laveaux (Widmo w „Weselu"), malarz, dla których wieś ta stała się źródłem inspiracji.

Włodzimierz Przerwa-Tetmajer jest bohaterem książki Józefa Dużyka – „Strażnik złotego rogu", wydanej staraniem oddziału krakowskiego Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej przez Prowincjonalną Oficynę Wydawniczą.

Wbrew temu, co sugeruje Wyspiański w „Weselu" Włodzimierz Tetmajer zapisał się jako patriota i aktywny polityk. Udowadnia to Józef Dużyk wykazując, że działał w tajnej Lidze Narodowej, w Polskim Stronnictwie Ludowym, był posłem w parlamencie austriackim, po zakończeniu I wojny światowej kierował wydziałem wojskowym w Polskim Komitecie Likwidacyjnym w Krakowie, brał udział w konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku, a w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku stanął na czele krakowskiego Komitetu Obrony Państwa. W Bronowicach gościł Józefa Piłsudskiego, Ignacego Daszyńskiego, Wincentego Witosa, Henryka Sienkiewicza, Władysława Stanisława Reymonta. Jak pisze Józef Dużyk:

„Autor przepełnionych jaskrawymi kolorami płócien, stał się strażnikiem Złotego Rogu. Jeżeli nie zawsze słuchano jego dźwięku i nie przejmowano się płynącymi od niego wezwaniami, to może dlatego, że Tetmajera traktowano jako artystę, nie polityka, aczkolwiek właśnie polityka stała się głównym polem jego poczynań. W tym okresie nie można Tetmajerowi zarzucić, że zgubił Złoty Róg, nie jest już tą tragiczną, pełną sprzeczności postacią, nie umiejącą się wywiązać ze zleconej jej misji; nie odda Złotego Rogu i podkowy".

Wyspiański wyznaczył Gospodarzowi rolę inicjatora zrywu narodowego, Polaka, który walczy o niepodległość. Los dopisał inne zakończenie. Oto misję ojca zrealizował syn Jan Kazimierz. Walczył on w obronie Niepodległej w wojnie polsko-bolszewickiej jako żołnierz 8 Pułku Ułanów i zginął 28 lipca 1920 roku w okolicach Lwowa.

„Kiedy wieść przyszła, że zginął, załamałem się na chwilę. Ale razem z bólem przyszło poczucie dumy wielkiej, że zginął za Ojczyznę!" – odnotowuje wspomnienia Włodzimierza Tetmajera Józef Dużyk. Zwłoki Jana Kazimierza pomogło odszukać... medium. Pisze o tym autor szczegółowo w swojej publikacji.

Należy przeczytać „Strażnika złotego roku" Józefa Dużyka, by poznać historię naszego kraju i ludzi, którzy się w niej zapisali. Czytając, warto się też zastanowić nad pracą pisarza.

***

„Strażnik..." jest efektem rekonstrukcji rękopisów znalezionych w PAN-ie, odczytań listów rodzinnych, rozmów z członkami rodziny. Józefowi Dużykowi zawdzięcza się wydanie na podstawie rękopisu dramatu Włodzimierza Tetmajera – „W noc wigilijną". Sam autor jest obecny na rynku wydawniczym i w wielu pismach od 1946 roku. Znają go czytelnicy „Dziennika Polskiego", „Wieści", „Twórczości", „Suplementu", również „Ziemi Bocheńskiej".

Dorobek jego przypomina bibliografia prac zamieszczona na końcu publikacji. Józef Dużyk przez lata był współpracownikiem naszego miesięcznika. Pisał o związkach Krakowa z Bochnią, o przyjaźniach bocheńskich artystów z luminarzami kultury i sztuki.

Spotykał się z czytelnikami swych książek w bocheńskim muzeum i w bibliotece. Jest aktywnym członkiem krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, autorem prelekcji i pogadanek... Niedawno obchodził 70-lecie urodzin, fetowany był w Salonie Literackim Jana Poprawy...

ANNA SKOCZEK

*Józef Dużyk, **Strażnik złotego rogu**, Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza, Kraków – Bochnia 1996. Posłowie Tadeusz Skoczek.*

7.00 - 19.00
15 gr / A4
ksero
Bochnia, ul. Bernardyńska 19
(naprzeciwko Kościółka Szkolnego)

Drugi po Okęciu port lotniczy w Polsce!

Balice rozwijają skrzydła



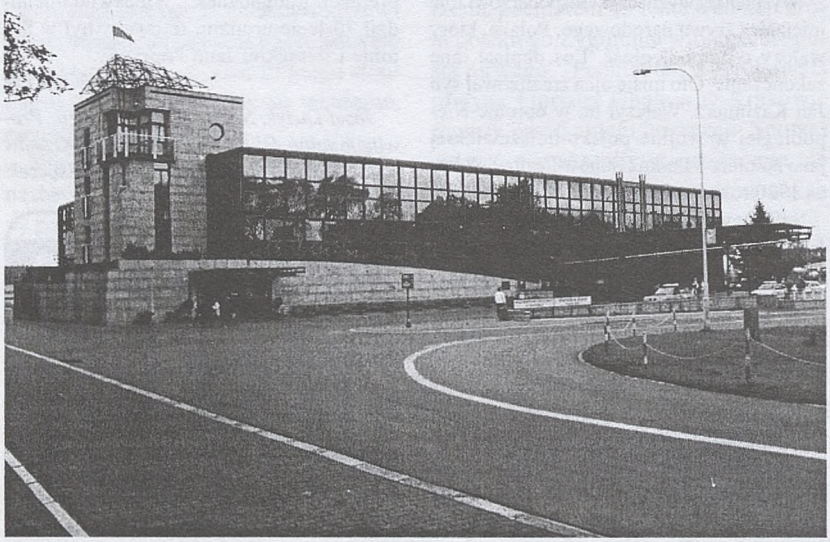
Początki lotnictwa w Krakowie to lata 90-te ubiegłego wieku. Wtedy właśnie nad rakowickimi błoniami wniósł się w powietrze balon obserwacyjny XI Kompanii Aeronautycznej.

Jednak dopiero w 1911 roku nad Krakowem pojawił się pierwszy samolot. Był nim Bleriot XI, pilotowany przez Otto Hieronymusa.

Na kartach historii podwawelskiej aeronautyki godne odnotowania są jeszcze inne daty. W marcu 1918 r. – uruchomienie regularnego połączenia lotniczego Wiedeń-Kraków-Lwów-Płoskirów-Kijów-Odessa. **Była to pierwsza w Europie regularna linia lotnicza!** 18 lipca 1923 r. w Rakowicach wylądował pierwszy Junkers F-13, otwierający regularne połączenie Warszawa-Kraków-Warszawa. W tym dniu rozpoczęła działalność Cywilna Stacja Lotnicza w Krakowie. Jej oficjalnym założycielem było... Ministerstwo Kolei Żelaznych, w którego gestii znajdowało się wówczas polskie lotnictwo cywilne. W kwietniu 1925 r. otwarto regularne połączenie z Wiedniem.

Było to pierwsze w Polsce zagraniczne połączenie, obsługiwane przez polskiego przewoźnika. W 1936 r. Lotnisko Krakowskie przyjęło maksymalną liczbę pasażerów – 5120 osób. W latach drugiej wojny światowej obiekt pozostawał we władaniu Luftwaffe.

30 marca 1945 r. lotnisko Rakowice-Czyżyny zostało oddane do użytku cywilnej komunikacji lotniczej. Z czasem uruchomiono stację lotniczo-meteorologiczną, założono instalację oświetleniową, oddano do użytku hangar. Port lotniczy w Czyżynach istniał do 1964 roku, wówczas przeniesiono go do podkrakowskich Balic. W ciągu kilku lat powstał tutaj dworzec pasażerski, lotnisko wyposażono w precyzyjny radar do lądowania PAR-T3. W 1979 r. lotnisko Kraków-Balice obsłużyło 203.610 pasażerów.



Kolejny etap w historii portu to umowa między Prezydentem Miasta Krakowa i Przedsiębiorstwa Porty Lotnicze o wspólnej budowie nowego dworca przystosowanego do obsługi ruchu międzynarodowego, o przepustowości do 280 tys. pasażerów w ciągu roku. W 1989 r. rozpoczęto tę inwestycję, a zakończono ją ostatecznie w 1995 roku. Obecnie port lotniczy dysponuje bardzo nowoczesnym dwukondygnacyjnym pawilonem dworca pasażerskiego o powierzchni użytkowej 5000 m^2 i przepustowości 450 tys. pasażerów rocznie, przeznaczonym dla ruchu międzynarodowego i krajowego.

Z całą pewnością można powiedzieć, że najlepsze lata dla portu w Balicach są jeszcze przed nim. – *Lotnisko krakowskie jest drugim po Okęciu portem lotniczym w Polsce, jeżeli wziąć pod uwagę liczbę obsłużonych pasażerów* – mówi wiceprezes zarządu spółki Ryszard Zębala. – *W 1996 r. odleciało lub przyleciało tu 200 tys. osób, rok później już 260 tys. Dynamika wzrostu ruchu pasażerskiego: 31 procent rocznie jest jedną z najwyższych na świecie, a na pewno najwyższa w Polsce.*

Szczególnym dniem był 7 grudnia 1997 r. Wtedy właśnie na płycie wylądował Boeing 767, inaugurując stałe połączenie ze Stanami Zjednoczonymi. Aktualnie harmonogram Międzynarodowego Portu Lotniczego Kraków-Balice im. Jana Pawła II, zawiera tygodniowo: 18 rejsów do Warszawy, 7 połączeń z Frankfurtem i Zurichem, 5 z Dreznem i Wiedniem, 4 z Londynem, 3 z Paryżem, 2 z Rzymem oraz po jednym z Mediolanem, Nowym Jorkiem i Chicago. Te ostatnie połączenia cieszą się sporym zainteresowaniem.

Badania przeprowadzone w kraju ujawniły, że 40 procent pasażerów

odlatujących za, lub przylatujących zza oceanu pochodzi z terenu Polski południowej, przeważnie z Podhala, województwa tarnowskiego, okolic Krosna i Jasła. Już teraz władze spółki myślą o kolejnych połączeniach z Ameryką Północną. Samoloty latać będą też prawdopodobnie do Toronto w Kanadzie.

O otwarcie regularnego połączenia stara się coraz więcej przewoźników. Atutami lotniska jest m.in. położenie przy autostradzie do Katowic, własna bocznica kolejowa i możliwość stosunkowo szybkiego dotarcia do centrum Krakowa. Co prawda wąska, nieestetyczna droga prowadząca do autostrady w niczym nie przypomina europejskiej, ale prezes Zębala zapewnia, że nowy dojazd do A-4 powstanie do końca roku.

Wśród inwestycji znajduje się także budowa terminalu cargo, nowych miejsc parkingowych i przedłużenie pasa startowego. W lutym b.r. po blisko dwuletnich zabiegach w terminalu pasażerskim, w tzw. strefie wolnocłowej udało się otworzyć sklep „Baltony". Sytuacja ta nie jest jednak wyjaśniona do końca, gdyż spółka formalnie nie ma zezwolenia Rady Ministrów na utworzenie takiej strefy. Zgodnie z umową między spółką MPL i „Baltoną" ta ostatnia sprzedaje towary ze zniżkami – podatek, akcyza i cło są wliczane w cenę. Być może Rząd wyda stosowne zezwolenie w tym roku.

W planach inwestycyjnych portu jest również rozbudowa istniejącego terminalu pasażerskiego. Byłby to obiekt o powierzchni 2100 m², dobudowany do obecnego. Koszt inwestycji szacowany jest na 10 mln zł.

Dynamika kolejnych inwestycji ograniczona jest jednak brakiem uregulowań formalno-prawnych dotyczących własności terenu. Od chwili przeniesienia lotniska z Czyżyn do Balic na teren wojskowy port ma status lotniska wojskowego. I choć współpraca między sąsiadującą jednostką układa się bez zgrzytów, przydałoby się uporządkowanie aktu własności terenu.

STANISŁAW BUKOWIEC

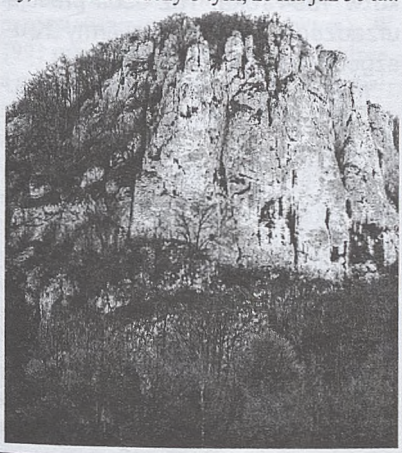


Ryszard Zębala – wiceprezes ds. marketingu spółki Międzynarodowy Port Lotniczy Kraków-Balice od lipca 1996 r. Do lotnictwa trafił z... samorządu. Wcześniej pełnił funkcję wójta Iwkowej (tarnowskie), komisarza Zabierzowa i wójta tejże gminy. Wykształcenie wyższe ekonomiczne. Żonaty: żona Zdzisława pracuje w Urzędzie Skarbowym, dwóch synów: Robert – tegoroczny maturzysta i Artur – uczeń szkoły podstawowej.

Wojciech Kurtyka – autorytet wśród alpinistów

Zabierzów jest niezwykle atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. Nic dziwnego, że chętnie osiedlają się tutaj znani i szanowani ludzie biznesu, kultury i sztuki, polityki i sportu. Anna Dymna, Andrzej Sikorowski, Bożena Zawiślak-Dolny, Bogusław Sobczuk, Piotr Skrobowski, Marian Bień – te nazwiska mówią same za siebie. Jednym z pierwszych, którzy tu przybyli był Wojciech Kurtyka, słynny himalaista.

Spotykamy go w gabinecie prezesa Łapińskiego. Szczupły, wysportowany, opalony, nic nie świadczy o tym, że ma już 50 lat.



Na rozmowę godzi się z oporami, woli pozostać anonimowym członkiem społeczności Zabierzowa. Jest jednym z najbardziej zaawansowanych technicznie alpinistów w Polsce. Nie szuka celów samych w sobie, ale zawsze stara się znaleźć charakterystyczną finezyjną drogę. Za najciekawszą wyprawę uważa wejście na Trangotower (6250 m), najpiękniejszy cel skalny w wysokich górach. Zapytany o najtrudniejsze chwile w górach odpowiada niechętnie: – *Wysokie góry uczą szacunku i rozsądku, są przepiękne, ale nie wolno pozwolić sobie na chwile słabości. Bardzo istotna jest dbałość o patrnera. Brawura – o tym trzeba zapomnieć. Niemniej jednak to co zrobiłem w górach – to styl alpejski, bez bazy, bez zaplecza, tylko we dwójkę z partnerem i przyrodą.*

– *Czy nie odczuwam strachu? – tylko głupi się nie boi, strach jest odczuciem zapewniającym bezpieczeństwo. Strach w najtrudniejszych chwilach pozostawiony jest na dalszy plan. Co czuję gdy jestem na szczycie? – satysfakcję tak, ale przede wszystkim zmęczenie. Człowiek odwraca się do przepaści i trzeba zejść, wtedy nie wolno sobie pozwolić nawet na moment nieuwagi.*

Nie chce zdradzić nam najbliższych planów, chociaż jest jeszcze wiele dróg do zdobycia, nie był jeszcze na Mont Everescie. – *Może wejdę kiedyś na ten szczyt, ale z pełnym zabezpieczeniem. Z wejść bezlenowych bardzo często się nie wraca, to jest tak, jakby wejść w komorę próżniową.*

Z dużym niepokojem patrzy na przyszłość polskiego alpinizmu. – *Nie ma już Polaków w czołówce himalaistów. W młodym pokoleniu nie ma nowych ludzi. Mało się dzieje w Polskim Związku Alpinistów, zaniedbuje się Alpy i Dolomity. A Polacy mają naturalne skłonności do wspinania. Odżywa na szczęście wspinanie na skałkach, jak chociażby w naszej gminie.*

P.S.

Wojciech Kurtyka – inż. eletronik, absolwent Politechniki Wrocławskiej, prowadzi firmę handlową, importuje głównie towary pochodzące z Azji. Żona Halina prowadzi własną firmę odzieżową. Dwójka dzieci: Aleksander lat 8 i Agnieszka lat 6.

Z wizytą w kopalni odkrywkowej w Rudawie

W symbiozie ze środowiskiem

– *Kopalnia wśród malowniczych dolinek jurajskich?* – zdziwi niejednego czytelnika taka wiadomość. – *Niemożliwe!...* A jednak. Od ponad dwudziestu lat swoją siedzibę w Rudawie mają Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych.

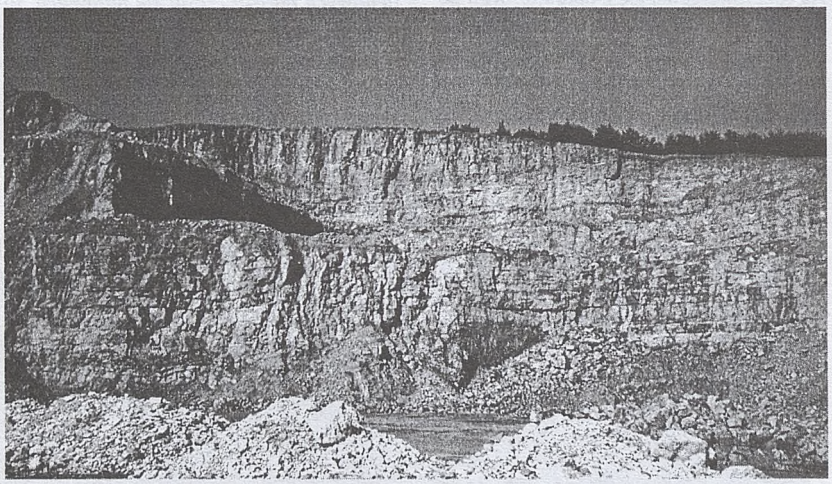
Dzieje firmy sięgają 1956 roku. Wtedy to właśnie Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Krakowie powołała do istnienia Rejon Eksploatacji Kamienia. Adres – Kraków, Rynek Główny 35... Od 1968 roku siedziba mieściła się przy ulicy Łokietka, a od 1973 – w Rudawie.

Kolejna cezura w historii firmy to zmiana jej nazwy. W 1981 roku pojawiła się ta, która istnieje do dnia dzisiejszego – Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych, od stycznia b.r. już jako Spółka Akcyjna.

Nazwa się zmieniała, niezmiennie za to trwa wydobycie i produkcja materiałów kamiennych dla potrzeb budownictwa ogólnego i drogowego. Grys, kamień łamany, kamień licowy, kamień rzędowy, tłuczeń, kruszywa naturalne, piasek, żwir, dolomit, a także nawóz mineralny wapniowo-magnezowy chwalą sobie klienci z terenu Polski południowo-wschodniej, bo taki teren obejmuje firma swoim zasięgiem.

KOSD
RUDAWA

Oprócz wyżej wymienionej Rudawy kopalnie działają też: nieopodal w Dubiu, Dębinie Łętowskiej (woj. tarnowskie), Dąbrowie, Męcinie, Tenczynie i Klikuszowej (woj. nowosądeckie). Przez czterdzieści lat firma sprzedała 16 500 tys. ton różnych wyrobów. To ilość, która wystarczyłaby do wybudowania **ok. 6250 km (!) utwardzonych dróg** (czyli 1/3 stanu krajowego). Rekord wydobycia i sprzedaży został osiągnięty w ubiegłym roku. Wyniósł 962 tys. ton. Dla zobrazowania: to 962 pociągi 24-wagonowe!



Kopalnia Dubie

Atutem zakładu, jak twierdzi prezes **Andrzej Łapiński** jest obsługa różnych sektorów gospodarki, dzięki czemu firma... nigdy nie przyniosła strat. Produkty mineralne trafiają do branży drogowej, budowlanej, gospodarki wodnej (regulacja rzek, budowa zapór i jazów), wodno-melioracyjnej, rolnictwa i galanterii kamieniarskiej.

Zasoby (przy średnim wydobyciu ok. 1 mln ton rocznie) wystarczą do roku 2020. Trzeba więc cały czas myśleć o nowych odkrywkach. Taką właśnie jest Dębina Łętowska – kopalnia, która została zbudowana w całości od podstaw i oddana do użytku w 1994 roku. Tuż obok pracują urządzenia rzeszowskiej firmy „Kruszgeo".

To nie jedyna „konkurencja" w Małopolsce. Istnieją kopalnie odkrywkowe w Krzeszowicach, Niedźwiedziej Górze, kopalnie Sądeckich Zakładów Eksploatacji Kruszyw, czy największy obiekt w południowej Polsce – Klęczany koło Nowego Sącza.

Myliłby się jednak ten, kto sądzi, że tak duża liczba kopalń powoduje deficyt. Górnictwo odkrywkowe to branża, do której nikt nigdy nie dopłacał! Mało tego – największe

wydobycie wśród innych gałęzi polskiego górnictwa: 282 mln. ton rocznie, przy np. 140 mln. ton górnictwa węglowego powodują, że część zysków tego pierwszego rząd przeznacza na dopłaty do węgla kamiennego.

Szczególną uwagę prezes Łapiński przykłada do ochrony środowiska. – *Przyjęliśmy zasadę, że eksploatacja musi być prowadzona w taki sposób, by jak najmniej ucierpiało na tym środowisko naturalne. Firma nie produkuje odpadów, nie ingeruje również poza teren kopalni. Jest to o tyle ważne, że Rudawa leży na terenie Jurajskiego Parku Krajobrazowego.*

W porozumieniu z dyrekcją tego ostatniego w zeszłym roku nastąpiło poszerzenie obszaru zakładu o 5 hektarów. Wykorzystane wyrobiska poddane zostają rekultywacji. To wymóg prawny, który obowiązuje wszystkich eksplatujących surowce mineralne. Nie z obowiązku, ale z poszanowania dla otoczenia rudawska firma zmienia technikę wydobycia. – *Odchodzimy od technik strzałowych* – mówi prezes. *Materiały wybuchowe zastępują młoty hydrauliczne, stosujemy także – jako jedni z nielicznych w kraju – materiały pęczniejące. Jeżeli musimy zastosować strzelanie, to tylko strzelanie głębokimi otworami, gdzie negatywne skutki dla środowiska naturalnego są minimalne...*



STANISŁAW BUKOWIEC

Życie wśród skał

Prezes Andrzej Łapiński z zakładem związany jest od ćwierć wieku. Przyszedł tu po ukończeniu studiów na Akademii Górniczo-Hutniczej – Wydział Górniczy, Specjalność: Górnictwo Odkrywkowe Złóż Niewęglowych. Fachowiec w branży – powie ktoś i rzeczywiście będzie miał rację, bo zanim Andrzej Łapiński usiadł na fotelu szefa (choć to niezbyt trafne określenie, gdyż siedzieć za biurkiem nie lubi), przeszedł w firmie kolejne szczeble zawodowej kariery.



Co prawda Andrzej Łapiński lepiej się czuje w kombinezonie alpinisty, ale i w galowym stroju górniczym jest mu do twarzy...

Przyszedł do pracy w 1972 roku, sześć lat później został wicedyrektorem przedsiębiorstwa (do grudnia`97 Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych były przedsiębiorstwem państwowym). W 1991 roku wygrał konkurs na dyrektora, a w styczniu b.r. wraz ze zmianą formalno-prawną tytuł dyrektora zmienił na prezesa.

Pochodzi ze słynnego rodu Łapińskich, od 1945 roku nieodłącznie kojarzonego ze schroniskiem nad Morskim Okiem. Ojciec – Czesław, znany ratownik górski i alpinista, uczestnik pierwszej powojennej polskiej wyprawy w Alpy i matka – Wanda, starosądeczanka z pochodzenia, podobnie jak ojciec zakochana w Tatrach, miłością do gór zaszczepili dzieci. Już od najmłodszych lat Andrzej Łapiński wspinał się po turniach i graniach otaczających Morskie Oko, gdzie mieszkała cała rodzina, prowadząc obiekt dzierżawiony od PTTK. Z czasem Tatry przestały wystarczać, zresztą jego umiejętności zostały zauważone przez innych alpinistów. W latach 70-tych wziął udział w wyprawach Narodowej Reprezentacji w Alpy, Andy, Himalaje, góry Hindukusz. W sierpniu 1975 roku wraz z **Wandą Rutkiewicz, Leszkiem Cichym** i – uwaga – **Januszem Onyszkiewiczem** (tak, tak obecnym ministrem) zdobył pierwszy „polski" ośmiotysięcznik **Gascherbrum II (8035 m).** Zwiedził 37 państw. Karierę zakończył w 1978 roku. – *Zrobiłem sobie takie założenie* – opowiada – *że skończę ze wspinaczką, gdy będzie to kolidowało z moim życiem rodzinnym.* Ożenił się, urodziła mu się córka Magda, poświęcił czas najbliższym, ale miłość i szacunek do gór pozostały. Dziś twierdzi, że lata spędzone na wspinaczce nauczyły go pokory, szacunku dla innych i sposobu na życie.

– *Kiedy na wysokości kilku tysięcy metrów pojawiają się przed człowiekiem problemy, które chcąc nie chcąc musi pokonać, to potem „ziemskie", codzienne życiowe kłopoty są naprawdę niewielkie* – twierdzi z uśmiechem na twarzy. Nie zostawił jednak gór zupełnie na boku. Każdy weekend stara się spędzać u rodziny w Morskim Oku. Tradycje kontynuuje teraz bratowa prowadząc schronisko. Andrzej Łapiński przyjeżdża tu z żoną i młodszą córką – Kasią, która wiernie mu towarzyszy podczas wędrówek na Rysy czy Przełęcz nad Chłopkiem. Żona Barbara, z wykształcenia klimatolog, bakcyla chodzenia po górach nie połknęła.

Marzeniem Andrzeja Łapińskiego jest odwiedzenie jeszcze raz wszystkich miejsc, w których wspinał się w młodości. Na razie często jeździ w Alpy.

Bakcyl pozostał.

(sb)



Dbajmy o wentylację mieszkań

Coraz częściej mieszkamy i pracujemy w hermetycznie zamkniętych „termosach". Szczelna stolarka drzwiowa i okienna, doskonale izolowane ściany i dachy chronią budynki przed nadmiernymi stratami ciepła, ale też uniemożliwiają naturalną wymianę powietrza. W trosce o nasze zdrowie i samopoczucie powinniśmy więc szczególnie dbać o odpowiednią wentylację pomieszczeń.

Uwaga na dwutlenek węgla

Potoczna opinia głosi, że na nasze dobre samopoczucie wpływa przede wszystkim odpowiednia ilość tlenu w pomieszczeniu. Nie jest to cała prawda. Bardzo ważna jest także jakość powietrza, którym oddychamy podczas pracy czy odpoczynku. Objawy zmęczenia, trudności z koncentracją oraz odczucie, że powietrze jest duszne i ciężkie są związane z nadmiernym stężeniem dwutlenku węgla w powietrzu. W ciągu godziny osoba dorosła może wytworzyć od 10 do 75 litrów dwutlenku węgla. W tym samym czasie potrzebuje od 15 do nawet 100 litrów tlenu (patrz tab. 1). Dzięki wentylacji, możemy nie tylko dostarczyć tlen do pomieszczenia, ale i pozbawić się nadmiaru dwutlenku węgla.

Substancje toksyczne

Wentylacja nie likwiduje szkodliwych składników powietrza, takich jak rozpuszczalniki czy formaldehydy, które często powodują bóle głowy albo nawet lekkie zatrucia. Wentylacja pomaga w takiej sytuacji, ale konieczne jest usunięcie źródła szkodliwych substancji.

Jaka wilgotność?

O jakości powietrza decyduje także zawartość pary wodnej, która jest nieustannie wytwarzana w pomieszczeniach. Tam, gdzie wilgotność powietrza jest mniejsza niż 40%, niektóre bakterie i wirusy odpowiedzialne za choroby bronchitowe mają największą zdolność przeżycia. Jesteśmy więc bardziej narażeni na ryzyko takich chorób. Suche powietrze jest też przyczyną wysychania błon śluzowych i uczucia „drapania" w gardle. Wdychamy wówczas więcej kurzu, który, łatwo unosi się w pomieszczeniach wraz z ciepłym, suchym powietrzem.

Z drugiej strony nie jest też korzystne stałe utrzymywanie dużej wilgotności powietrza (powyżej 60-65% w temperaturze 20 stopni C). Prowadzi to do pojawienia się mokrych plam, szczególnie na ścianach zewnętrznych. Wilgotność w połączeniu z organicznymi składnikami ścian, jak tapeta, klej, farba stanowi idealną pożywkę dla pleśniaków, których zarodniki mogą wywołać chroniczne schorzenia dróg oddechowych i alergie.

Wietrzenie

Wbrew powszechnej opini otwieranie okien nie jest wystarczające dla wentylacji pomieszczeń. Nie zapewnia bowiem równomiernej cyrkulacji powietrza. Powietrze najczęściej nie dociera do ścian północnych, ciemnych i chłodnych. Jeśli na takich ścianach w narożnikach pojawią się plamy wilgoci, jest niemal pewne, że pomieszczenie jest źle wentylowane. Jeśli zaś wilgoć występuje tylko punktowo, najprawdopodobniej chodzi o uszkodzenia mechaniczne muru lub rynny.

ciąg dalszy w następnym numerze

Tabela 1. Wydzielanie dwutlenku węgla oraz zapotrzebowanie na tlen.

rodzaj zajęcia	Ilość wydzielanego dwutlenku węgla 1/H	Zapotrzebowanie na tlen 2/H
- spanie	10-13	17-21
-Czytanie, oglądanie tv	12-16	20-26
-Praca przy biurku	19-26	32-42
-Czynności domowe	32-43	55-72
-Czynności rzemieślnicze	55-75	90-130

Materiał opracowany przez specjalistów miesięcznika "Murator"

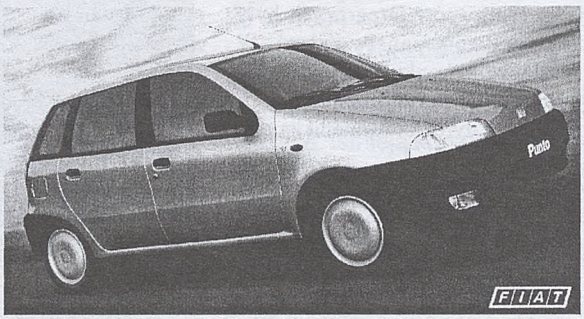
FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20

Polecamy:

- Pełen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



32-700 Bochnia, ul Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94

Redakcja "Ziemi Bocheńskiej"

W odpowiedzi na artykuł „Oprotestowane ulice" umieszczony w marcowym wydaniu Kroniki Bocheńskiej dotyczący zmiany nazwy na ulicę Przysieki (wcześniej jedna z ulic Łychów) my, mieszkańcy tej ulicy i prosimy Radnych o ponowne rozpatrzenie tej kwesti. Pozwalamy sobie zacytować przedstawione w tym artykule przez Komisję Kultury Rady Miejskiej wyjaśnienie:

„Nazwa nawiązuje do funkcjonującej w tradycji... Jest to dokument z XIV wieku o wyznaczeniu dziesięcin dla kościoła katedralnego krakowskiego z nowizn położonych między Brzeźnicą i Łopianką wzdłuż doliny zwanej Przysieki...".

W tym momencie należy się wyjaśnienie, że nasza ulica nie jest położona w dolinie lecz biegnie szczytem pagórka na Łychowie, a cytowana dolina jest za nią między Brzeźnicą i Gorzkowem. Z powyższego widać wyraźnie, że panie i panowie Radni radzą nad czymś czego nie znają i nie widzieli, a co zostało im mylnie przedstawione. Dołączone do artykułu zdjęcie przedstawia po lewej stronie przedostatni dom na naszej ulicy, a dom po prawej stronie jest już położony we wsi Gorzków i właśnie za nim jest ta dolina. Zapraszamy szanowną Komisję Kultury Rady Miejskiej na wizję lokalną na naszą ulicę w nadziei, że po jej dokonaniu zmieni swoją decyzję. Gdy pagórki staną się dolinami i na odwrót, to Łychów będzie wtedy Przysiekami. A może punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia? Być może niektórym Radnym siedzącym wysoko, wszystko wokół wydaje się jedną wielką doliną.

Dołączamy zdjęcie obecnej (naszej części) ulicy Łychów z widocznym masztem Telekomunikacji Brzeskiej S.A. – czyżby ten maszt i nasze domy były w dolinie? Wyrażamy nadzieję, że nasze postulaty odnośnie zmiany nazwy ulicy zostaną uwzględnione przez szanownych Radnych, co pozwoli zakończyć tę sprawę raz na zawsze.

Z poważaniem mieszkańcy ulicy Przysieki (wcześniej jedna z ulic Łychów). (na oryginale 42 podpisów).

Atrakcyjne lokaty

Grupa Kredyt Banku PBI S.A.

• Kredyt Bank PBI S.A. • Prosper Bank S.A. •

oferuje bardzo atrakcyjne

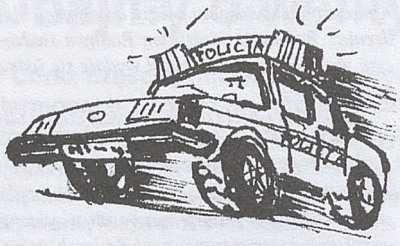
Lokaty terminowe Prosper Banku S.A.

5-miesięczne	21,25%
6-miesięczne	21,50%
8-miesięczne	21,75%
9-miesięczne	22,00%
12-miesięczne	22,50%

oprocentowanie w skali roku

- stałe oprocentowanie w całym zadeklarowanym okresie
- możliwość wycofania wkładu przed terminem przy zachowaniu oprocentowania w wysokości 11% w skali roku za okres faktycznego przechowywania
- minimalna kwota - 2.000 zł
- przyjmujemy wpłaty przelewem

Oddział w Tarnowie, ul. A. Mickiewicza 2, 33-100 Tarnów, tel. (0-14) 22 42 90, fax (0-14) 22 42 51;
Oddział w Tarnowie, Filia nr 1 w Bochni, ul. Kazimierza Wlk. 26, 32-700 Bochnia, tel. (0-197) 611 60 07, fax (0-197) 611 60 71;
Oddział w Tarnowie, Filia nr 2 w Tarnowie, Al. Solidarności 5-8, 33-100, Tarnów, tel. (0-14) 27 22 97;
Prosper Bank, Oddział w Tarnowie, ul. Wekslarska 19, 33-100 Tarnów, tel. (0-14) 21 55 46;
Prosper Bank, Filia oddziału w Tarnowie, ul. Rynek 37, 33-200 Dąbrowa Tarnowska, tel. (0-14) 42 44 10.

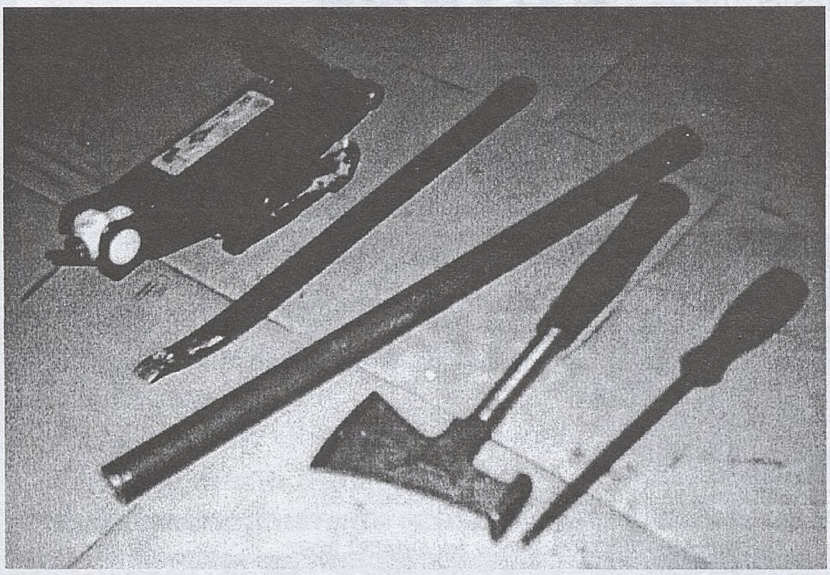


WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 19.02. Fiat 126p, stojący na parkingu przy ul. św. Jana, stał się uboższy o radioodtwarzacz, trójkąt ostrzegawczy oraz komplet kluczy samochodowych. Właściciel W.K. stracił 120 zł.
* **Bochnia**. 19.02. nieznani sprawcy skradli z piwnicy L.W. dwa rowery. Mieszkaniec ul. Solna Góra ocenił straty na 2.400 zł.
* **Bochnia**. 19.02. podobna historia przydarzyła się J.Sz. – mieszkańcowi ul. św. Leonarda. Tutaj jednak zginął jeden rower o wartości 1.000 zł.
* **Mały Wiśnicz**. 19.02. G.S. ze Starego Wiśnicza na chwilę „pożyczył" sobie „Malucha" własności M.M., a następnie pozostawił go w Starym Wiśniczu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że właściciel o niczym nie wiedział.
* **Nowy Wiśnicz**. 20.02. G.K. stał się uboższy o radioodtwarzacz Philips, po tym, jak nieznany sprawca zabrał sprzęt z jego Fiata 126p.
* **Bochnia**. 20.02. nieznany sprawca odjechał na rowerze z bloku przy ul. Solna Góra, tym samym robiąc więcej miejsca w piwnicy J.P. Straty – 600 zł.
* **Łąkta Górna**. 22.02. w nocy z terenu posesji R.R. skradziono motocykl Jawa o wartości 1200 zł.
* **Muchówka**. 22.02. złodzieje postanowili zrobić na złość Telekomunikacji Polskiej S.A. W nocy ukradli 3500 metrów bieżących drutu brązowego z linii telekomunikacyjnej. *Ale się nazwijali...*
* **Bochnia**. 23.02. nieznani sprawcy skradli z Toyoty zaparkowanej przy ul. Rzeźnickiej, radioodtwarzacz samochodowy.
* **Kobyle**. 24.02. w nocy amatorzy polskich samochodów postanowili odwiedzić jedną z prywatnych posesji, na której A.J. z Woli Szczucińskiej zaparkowała swojego Poloneza Caro. Rano już go tam nie było.
* **Muchówka**. 24.02. o 200 metrów drutu stała się krótsza linia telekomunikacyjna. Telekomunikacja Polska S.A. straciła w ten sposób prawie 900 zł.

Ciekawe, czy byli to ci sami złodzieje co dwa dni wcześniej?

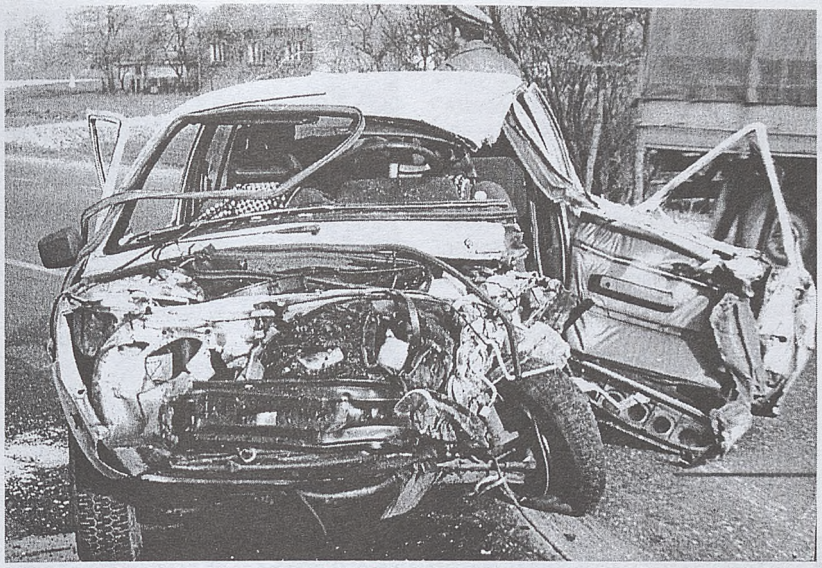
* **Bochnia**. 26.02. E.E. mieszkanka bloku przy ul. Jakubowskiego stała się uboższa o rower, po tym jak nieznani sprawcy włamali się do jej piwnicy.
* **Wola Nieszkowska**. 1.03. w lutym nieznani sprawcy dokonali wyrębu, a następnie kradzieży 18 buków, wartości 1.800 zł na szkodę J.B. z Królówki oraz dębu i buka wartości 200 zł na szkodę H.B. również z Królówki.
* **Bochnia**. 28.02. sukcesem zakończył się pościg funkcjonariuszy policji za B.K. z Bochni. Postanowił on bowiem rozbić szybę w kiosku przy Placu Piłsudskiego, a następnie zabrać z niego papierosy, soki i chrupki. 2.03. wobec zatrzymanego zastosowano dozór policyjny. *Jak Polak głodny to zły i wszystkiego się można spodziewać.*
* **Lipnica Dolna**. 3.03. nieznani sprawcy po wejściu na teren budowy – remontu kościoła, z pomieszczenia dla pracowników skradli elektronarzędzia i piłę diamentową, na szkodę firmy własności J.S. To wszystko wywieźli na taczkach, oczywiście „pożyczonych", do których zmieściło się jeszcze 20 m kabla odciętego od betoniarki. Pojazd razem z towarem wart był 2.300 zł.
* **Bochnia**. 4.03. wykorzystując chwilę nieuwagi M.D. sprzedawczyni w sklepie spożywczym przy ul. Legionów Polskich, nieznany sprawca wyciągnął z kasy fiskalnej 750 zł. Po złodzieju i gotówce nie ma śladu.
* **Krzeczów**. w okresie od 5 do 8.03. nieznani sprawcy weszli do nowo budowanego domu własności E.W. z którego wynieśli trzy wiertarki.
* **Bochnia**. 7.03. dyżurny Komendy Rejonowej Policji został powiadomiony o włamaniu do kiosku Ruchu przy ul. Floris. Przybyli na miejsce policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 17-letniego A.Z. z Bochni, 18-letniego P.S. z Bochni, 18-letniego K.O. z Krzyżanowic i 19-letniego D.Ch. z Bochni. Sprawcy, którzy byli pod wpływem alkoholu skradli papierosy, cyrkiel i opatrunek.
* **Bochnia**. 11.03. ze sklepu przy ul. Kościuszki nieznani sprawcy skradli obuwie sportowe, kurtki, dresy i torby firmowe Adidas. Właściciela I.W. oceniła straty na 15.000 zł.
* **Brzeźnica**. 12.03. na plebanię przyszedł mężczyzna podający się za księdza z Włoch (miał założoną koloratkę) proponując proboszczowi J.K. pomoc w załatwieniu wycieczki do Włoch. W trakcie rozmowy poprosił o herbatę i razem z proboszczem udał się do kuchni. W tym czasie do plebani weszła młoda kobieta, która z szafy ubraniowej z wiszącej tam marynarki skradła gotówkę w kwocie 5.000 zł. Następnie razem z mężczyzną podającym się za księdza odjechała Polonezem.



Ekwipunek "nocnych Marków" przechwycony przez bocheńskich policjantów.
fot. (kaz)

WYPADKI

* **Łąkta Górna**. 21.02. kierowca Hondy Civic, 18-letni P.K. z Łąkty Górnej, podczas wyprzedzania autobusu PKS, potrącił idącego poboczem J.Ch. z Damienic. Pieszy z ranami głowy, wstrząsem mózgu i ogólnymi potłuczeniami został odwieziony do szpitala.
* **Bochnia**. 26.02. na ul. Kościuszki, kierujący Renault 19 G.G. z Rzezawy, zjechał na przeciwny pas ruchu zderzając się czołowo z kierującym Hondą Civic R.S. z Bochni. Obrażeń ciała doznał kierowca i pasażerka Hondy.



Dalszy ciąg fotograficznego memento... Niestety, mimo usilnych starań nie udało się nam w redakcji rozpoznać marki zmiażdżonego podczas wypadku samochodu.

fot. archiwum

* **Damienice**. 5.03. kierujący Fiatem 126p G.T. z Borku potrącił pieszego T.P. z Damienic, który nagle wyszedł zza autobusu.

* **Stradomka**. 7.03. kierujący Volkswagenem Golfem B.S. ze Stradomki nie zachował należytej ostrożności i zjechał na pobocze, a następnie stoczył się ze skarpy. Obrażeń ciała doznał pasażer samochodu K.M.

* **Leszczyna**. 14.03. w godzinach rannych kierujący Volkswagenem Golfem P.Ch. z Królówki na śliskiej nawierzchni wpadł w poślizg, zjechał na lewą stronę jezdni i potrącił prawidłowo idącego Z.P. z Leszczyny. Pieszy ze złamaną nogą i potłuczeniami ciała został odwieziony do szpitala.

ROZBOJE

* **Bochnia**. 23.02. po południu na przystanku PKS przy ul. Kościuszki trzech sprawców zażądało od nieletniego G.J. papierosów, a gdy ten odmówił, został uderzony kamieniem w głowę. W bezpośrednim pościgu policjanci zatrzymali 15-letniego A.A. z Bochni.

INNE

* **Bochnia**. 19.02. S.P. i Ukrainiec M.W. – mieszkańcy Sanoka, zostali zatrzymani przez bocheńskich funkcjonariuszy. Nic dziwnego. Policjanci znaleźli w ich Fordzie Transicie trofea myśliwskie i spreparowane gatunki ptaków chronionych, których posiadanie, przewóz i zdobywanie na terenie Polski jest zabronione. *I po co jeździć drogą. Nie lepiej było zostać w lesie?*

* **Bochnia**. 23.02. prokurator rejonowy zastosował poręczenie majątkowe w kwocie 2.500 zł. wobec W.N. z Sufczyna, który jest podejrzany o spowodowanie 21.02. w Brzesku wypadku drogowego.

*** Nieszkowice Małe. 14.03. we własnym mieszkaniu podczas kąpieli poniósł śmierć 19-letni P.G. Przybyłe na miejsce Pogotowie Gazowe ujawniło nieszczelność instalacji gazowej.**

* * *

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona). We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

Śmierć w piwnicy

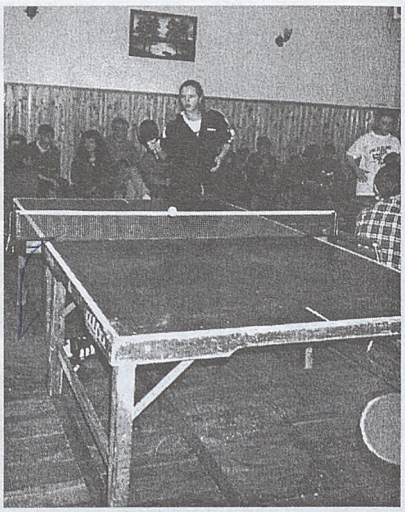
20 marca około godz. 19 w piwnicy bloku nr 10 na osiedlu św. Jana znaleziono zwłoki mężczyzny. Przybyli na miejsce policjanci, prokurator i lekarz po dokonaniu oględzin zwłok nie stwierdzili działania osób trzecich. 47-letni samobójca S.R. powiesił się na pętli z kabla elektrycznego, który przywiązany był do regału. Na razie nie wiadomo jakie były motywy desperackiego czynu.

MAG
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNE
Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00
W Centrum mieszczą się:
SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER
NAJNOWSZE SOLARIA FIŃSKA SAUNA
NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY GABINET MASAŻU
PEŁNA ELEKTROTERAPIA (laser magnetronic itp.)
SNAK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)
GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA
Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

Chcesz kupić samochód?
KREDYT SERWIS
Bochnia, ul. Sądecka 1A,
Możesz szybko spełnić marzenia dzięki naszemu systemowi ratalnemu! Zadzwoń...
(0-14) 61-226-33

Turniej Tenisa Stołowego

w gminie Bochnia...



28 lutego odbył się „II Turniej Tenisa Stołowego Gminy Bochnia". Do udziału zgłosiło się prawie 100 zawodników, którzy rywalizowali w czterech kategoriach. I miejsca zajęli: w kategorii dziewcząt – Aneta Fasuga ze świetlicy w Woli Nieszkowskiej, do lat 13 – Paweł Matus z biblioteki w Buczynie, do lat 17 – Grzegorz Stańdo ze szkoły podstawowej w Nieszkowicach Małych, w kategorii starszych – Damian Kupiec z biblioteki w Majkowicach. Organizatorami turnieju było Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni, oraz Ludowy Zespół Sportowy „Orzeł" Cikowice. Szczególne podziękowania należą się Bogdanowi Wełnie, który społecznie przewodniczył komisji sędziowskiej, sponsorował imprezę użyczając zakupionych przez siebie stołów, piłeczek, rakietek, był również fundatorem części nagród.

... i Żegocina

28 lutego rozegrano w Szkole Podstawowej w Rozdzielu III Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta. Ponad 20 zawodników wystartowało w trzech kategoriach wiekowych. Wyniki: a) juniorzy młodsi (8-12 lat) – 1. Władysław Stach, 2. Grzegorz Jędrzejek, 3. Marek Mrugała (wszyscy z Rozdziela), b) juniorzy (13-18 lat) – 1. Mateusz Pączek (Żegocina), 2. Marek Pączek (Żegocina), 3. Paweł Pytel (Łąkta Górna), c) seniorzy – 1. Krzysztof Dziedzic (Żegocina), 2. Piotr Gajewski (Żegocina), 3. Zbigniew Chmielowski (Żegocina).

Młodzi piłkarze grali w Łapanowie

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łapanowie zorganizował piłkarski halowy turniej chłopców. Mecze pomiędzy 11 drużynami uczniów szkół podstawowych, toczyły się w hali Zespołu Szkół Zawodowych. Z zaciętej rywalizacji zwycięsko wyszli piłkarze SP w Łapanowie, trenowani przez Leopolda Malika. Drugie miejsce zajęła drużyna z Sobolowa, natomiast trzecie przypadło młodym futbolistom z Gdowa.

Z ostatniej chwili!

Podczas odbywającego się 21 i 22 marca we Wrocławiu Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Kadetów i Kadetek w Judo bardzo dobrze spisali się młodzi zawodnicy bocheńskiego MOSIR-u, trenowani przez Sabinę Bajdę. W kategorii 52 kg piąte miejsce zajęła Ewelina Stokłosa, a w kategorii 50 kg na dziewiątej lokacie uplasowali się Michał Oporek i Karol Kocot (warto dodać, że Karol walczył z zawodnikami starszymi od niego o 3 lata, jest bowiem jeszcze młodzikiem). Brawo! (sb)

ROSA NIGRA
Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów
Telefony całodobowe:
612-52-13, 612-58-92
KWIATY - UPOMINKI
Maria Gazda
Bochnia, ul.Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-11-892
- szeroki wybór kwiatów, ciętych, doniczkowych, sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne
i gratulacyjne
Przy większych zamówieniach transport gratis (do 20 km).
Realizujemy zamówienia telefoniczne.

POLIGRAFIA
ATi S.C.
Bochnia, ul. Partyzantów 12a
tel. (0-14) 612-25-32
Wykonujemy nadruk długopisów, zapalniczek, naklejek, papierów firmowych, koszulek, ubrań roboczych itp.
Szyldy, reklamy, tablice informacyjne, reklamy świetlne
Ploterowe wycinanie znaków graficznych i liter

Terminarze rozgrywek – wiosna`98

Klasa A grupa I

29.03.
Piast – Orzeł g. 15.00
Rzezawianka – Błękitni g. 11.00
Strażak – Metal g. 11.00
Ostrowianka – Iva g. 14.00
Żubr – Czarni g. 14.00
Szreniawa – Raba g. 14.00
5.04.
Szreniawa – Orzeł g. 15.00
Raba – Żubr g. 15.00
Czarni – Ostrowianka g. 14.00
Iva – Metal g. 15.00
Strażak – Rzezawianka g. 11.00
Piast – Błękitni g. 15.00
11.04.
Orzeł – Błękitni g. 15.00
Piast – Strażak g. 14.00
Metal – Czarni g. 11.00
Żubr – Szreniawa g. 14.00
Rzezawianka – Iva g. 15.00
13.04.
Ostrowianka – Raba g. 15.00
19.04.
Żubr – Orzeł g. 15.00
Szreniawa – Ostrowianka g. 17.00
Raba – Metal g. 17.00
Czarni – Rzezawianka g. 14.00
Iva – Piast g. 16.00
Strażak – Błękitni g. 11.00
26.04.
Orzeł – Strażak g. 17.00
Błękitni – Iva g. 17.00
Piast – Czarni g. 15.00
Rzezawianka – Raba g. 11.00
Metal – Szreniawa g. 11.00
Ostrowianka – Żubr g. 16.00
3.05.
Ostrowianka – Orzeł g. 11.00
Żubr – Metal g. 16.00
Szreniawa – Rzezawianka g. 14.00
Raba – Piast g. 17.00
Czarni – Błękitni g. 11.00
Iva – Strażak g. 17.00
10.05.
Orzeł – Iva g. 17.00
Strażak – Czarni g. 11.00
Błękitni – Raba g. 17.00
Piast – Szreniawa g. 16.00
Rzezawianka – Żubr g. 11.00
Metal – Ostrowianka g. 11.00
17.05.
Metal – Orzeł g. 11.00
Ostrowianka – Rzezawianka g. 11.00
Żubr – Piast g. 17.00
Szreniawa – Błękitni g. 17.00
Raba – Strażak g. 17.00
Czarni – Iva g. 14.00
24.05.
Orzeł – Czarni g. 17.00
Iva – Raba g. 15.00
Strażak – Szreniawa g. 11.00
Błękitni – Żubr g. 17.00
Piast – Ostrowianka g. 17.00
Rzezawianka – Metal g. 11.00
31.05.
Rzezawianka – Orzeł g. 17.00
Metal – Piast g. 17.00
Ostrowianka – Błękitni g. 17.00
Żubr – Strażak g. 17.00
Szreniawa – Iva g. 17.00
Raba – Czarni g. 17.00
7.06.
Orzeł – Raba g. 11.00
Czarni – Szreniawa g. 11.00
Iva – Żubr g. 11.00.
Strażak – Ostrowianka g. 11.00
Błękitni – Metal g. 11.00
Piast – Rzezawianka g. 11.00

Klasa B

19.04.
Nowi – Błyskawica g. 17.00
Drwinka – Polonia g. 14.00
Tęcza – Rzezawianka II g. 17.00
Promień – Dąbrowianka g. 11.30
Pogoń – Naprzód g. 17.00
29.04.
Rzezawianka II – Drwinka g. 14.00
Promień – Nowi g. 17.00
Naprzód – Dąbrowianka g.17.00
Błyskawica – Tęcza g. 14.00
Polonia – Pogoń g. 14.00
3.05.
Polonia – Naprzód g. 14.00
Tęcza – Promień g. 17.00
Dąbrowianka – Drwinka g. 14.00
Rzezawianka II – Nowi g. 17.00
Pogoń – Błyskawica g. 13.30
10.05.
Nowi – Polonia g. 14.00
Naprzód – Rzezawianka II g. 17.00
Drwinka – Tęcza g. 17.00
Promień – Błyskawica g. 14.00
Dąbrowianka – Pogoń g. 14.00
17.05.
Błyskawica – Naprzód g. 14.00
Tęcza – Dąbrowianka g. 17.00
Polonia – Promień g. 17.00
Drwinka – Nowi g. 14.00
Pogoń – Rzezawianka II g. 17.00
24.05.
Rzezawianka II – Błyskawica g. 17.00
Dąbrowianka – Nowi g. 14.00
Naprzód – Drwinka g. 14.00
Polonia – Tęcza g. 14.00
Pogoń – Promień g. 14.30
31.05.
Nowi – Tęcza g. 17.30
Błyskawica – Polonia g. 14.30
Naprzód – Promień g. 14.00
Rzezawianka II – Dąbrowianka g. 15.00
Drwinka – Pogoń g. 14.00
7.06.
Promień – Rzezawianka II g. 16.00
Drwinka – Błyskawica g. 16.00
Tęcza – Naprzód g. 16.00
Dąbrowianka – Polonia g. 16.00
Nowi – Pogoń g. 16.00
14.06.
Dąbrowianka – Błyskawica g. 18.00
Rzezawianka II – Polonia g. 18.00
Promień – Drwinka g. 18.00
Naprzód – Nowi g. 18.00
Pogoń – Tęcza g. 18.00

Zakład Przetwórstwa Mięsnego

Henryk Kołdras

oferuje:
mięso,
przetwory
mięsne,
wędliny



Najlepsze wyroby na świąteczny stół

PROSZÓWKI 151b
tel./fax
(0-14) 612-96-92

ALERGIA

GABINET BIOREZONANSU

Kraków, ul. Włóczków 20

TESTY APARATEM *„BICOM"*

* testy alergiczne
(bez pobierania krwi)
na 120 alergenów
– wynik natychmiastowy,
* szybkie odczulanie
alergii bez leków,
* katary sienne,
migrenowe bóle głowy,
bóle stawowe.

Rejestracja telefoniczna:
(0-12) 634-31-26,
0-602 19-34-64
0-601 42-69-47
w godz. 8.00-12.00



Dziewczyna Kwietnia

Joanna Puławska

wiek: 17 lat
wzrost: 162 cm
oczy: zielone
znak zodiaku: Bliźnięta

Uczy się w Liceum Technicznym Zespołu Szkół Mechanicznych w Bochni. Jej zainteresowania związane są z ekologią, dlatego, jak można się domyślać, z pewnością nie zamierza kupować futra z lisów lub norek. *Bardzo lubię sport* – wyznaje – *szczególnie pływanie i lekką atletykę.* Za sobą ma już m.in. udział w międzyszkolnych zawodach lekkoatletycznych, gdzie razem z reprezentacją ZSM wywalczyła III miejsce. Lubi też nostalgiczne filmy, dyskoteki oraz muzykę w stylu The Cranberries. U ludzi ceni szczerość, zaufanie i poczucie humoru. Chłopaki, jeżeli posiadacie takie właśnie cechy, to macie szansę...

(kaz)

Bocheńskie fraszki

Nic nie boli tak jak życie

Życie jest pełne ozdobników
zbędną wydaje się logika,
gdy Związek broni interesów,
lecz niekoniecznie pracownika.

Szczególnie Zarząd
Związku dzielnie
okopał się na stanowiskach
i rządzi właśnie
że „podzielnie"
zadowoleniem przy tym tryska.

Kiedyś potrzebne były głosy
wprost uwielbiali pracownika,
cóż teraz zadzierają nosy
a życie boli – smutna praktyka

Michał

VIDEO-NOTOWANIA

Marzec '98

„Video Broker", Bochnia, ul. Wolnica 10. 1. „Lot skazańców", reż. Simon West, 2. „Kiler", reż. Juliusz Machulski, 3. „Szczęśliwego Nowego Jorku", reż. Janusz Zaorski, 4. „Facceci w czerni", reż. Barry Sonnenfeld, 5. „Ludzie miasta", reż. Harold Becker.

Wypożyczalnia i sprzedaż kaset video, Bochnia, ul. Murowianka 1. 1. „Misja specjalna" reż. Christian Duguay, 2. „Facceci w czerni", reż. Barry Sonnenfeld, 3. „Twarz Anioła", reż. William Bindley, 4. „Kiler", reż. Juliusz Machulski, 5. „Lot skazańców", reż. Simon West.

„Video Kutyba", Bochnia, ul. Kowalska 6. 1. „Facceci w czerni", reż. Barry Sonnenfeld, 2. „Lot skazańców", reż. Simon West, 3. „Kiler", reż. Juliusz Machulski, 4. „Ludzie miasta", reż. Harold Becker, 5. „Misja specjalna" reż. Christian Duguay.

POLECAMY:

„Twarz Anioła", reż. William Bindley, występują: Stanley Tucci, Christopher McDonald, Rachael Leigh Cook.

Spokojne i sielankowe życie rodziny Stantonów przerywa niespodziewana śmierć pani Stanton. Pogrążony w rozpaczy mąż Hugh i córka Lucy długo nie potrafią poradzić sobie ze stratą mamy i żony. Najtrudniej do równowagi dochodzi nastoletnia Lucy. Szansa na ucieczkę znad przepaści depresji i powrót do normalnego życia zjawia się wraz z młodym włoskim fotografem, który zafascynowany urodą dziewczyny proponuje jej wspólny wyjazd do Włoch i karierę fotomodelki. Początkowo ojciec nie jest zadowolony z takiego obrotu sprawy, jednak w końcu zgadza się na wyjazd córki. Seria tajemniczych incydentów, których ofiarą pada Lucy, uświadamia mu, że dziewczyna znalazła się w śmiertelnym niebezpieczeństwie.

KONKURS:

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: **„Titanic" otrzymał aż 14 nominacji do tegorocznych Oscarów. 23 marca hollywoodzka Akademia Filmowa postanowiła przyznać mu 11 statuetek Oscarów. Tym samym Titanic wyrównał rekord „Ben Hura".**

Talony uprawniające do bezpłatnego wypożyczenia kaset video w wypożyczalni **„Broker"** (do odebrania w redakcji) wylosowali: **Szczepan Warzecha, Sobolów 21** i **Dariusz Badyla, Bochnia ul. Murowianka 27.**

Pytanie: *Na podstawie jakiej książki został zrealizowany film „Spona"?*

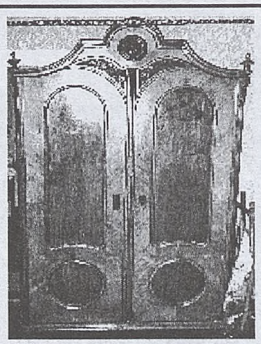
Na odpowiedzi czekamy do **20 kwietnia.**

(kaz)

Konserwacja i rekonstrukcja starych mebli

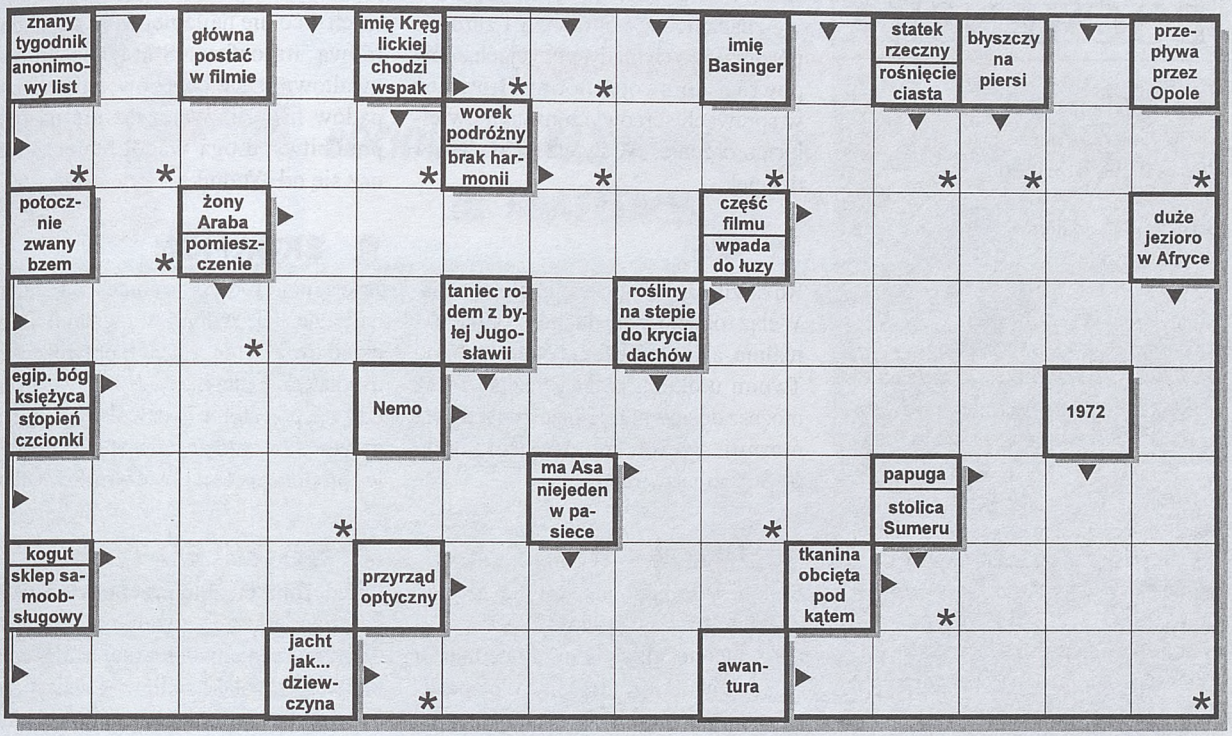
Krzysztof Fitrzyk

Firma z wieloletnią tradycją!



Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **20 kwietnia.** Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: **"Herbapol", "Mag" i redakcję.**
Rozwiązanie z nr. 3/98: "MARCOWE KOTY". Nagrody wylosowały: **1. Krystyna Nazimek, Jodłówka 156 - Rzezawa, 2. Renata Panna, Bochnia ul. Podedworze 73, 3. Ludwika Bajda, Bochnia ul. Różana 24.** Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji. **(stab)**

Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza

Hasło końcowe:

KUPON 4/98

Herbapol S.A.

ZIEMIA BOCHEŃSKA

czas to POCZTEX

W **Urzędzie Pocztowym Bochni 1**
przy **ul. Kazimierza Wielkiego 34**
można skorzystać z usług kurierskich.
Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - **EMS POCZTEX.**
Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów.
Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności.
Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług **EMS POCZTEX** można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
- DARCO - D. KOSTAŃSKI

BOCHNIA, KĄCIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE i WIĄZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY NISKIE CENY

miesięcznik ISSN 1233-9660

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Adres redakcji: 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel/fax (0-14) 612-21- 60.

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Anna Cichońska, Beata Famielec, Stanisław Kaszyński (Mogilno), Karol Klima, Ewa Kubala, Patrycja Lipold, Agnieszka Liszka, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jacek Pacuła, Jan Paruch, Tadeusz Skoczek (Kraków), Jan Truś, Jerzy Turek, Stanisław Wilk (Uście Solne), Seweryn A. Wisłocki (Katowice),

Stali felietoności:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza
Bochnia, ul.Kazimierza Wielkiego 14, tel/fax (0-14) 612-21-60.

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy, MAG, SANIT, OSM w Bochni, BUD&CAR, Auto-Jerzy, HAS, KUCHARSCY, DARCO, DREDO, PLASTBUD, COLD, KREDYT SERWIS, Auto-Center, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti, Pralnia CURYŁO, Piekarnia Cornetto, HERBAPOL Kraków, WALMOT, Centrum Korekcji Wzroku, THERMOPLAST, GEREX, SZKOŁA TRESURY PSÓW, TEDTRONIX, KEMA, Telefony Brzeskie, Podwyszyński, Zakład Usług Medycznych, K. Fitrzyk, MAX-EL, EKOMILK, MARK Brzesko, MONDEWA, IDEON, KEMA,

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Tarnowie.

Numer zamknięto 23.03.1998 r.

♈ BARAN

Kwiecień przyniesie Ci drogi Baranie powiew świeżości. Twoje samopoczucie znacznie się poprawi, a i zdrowie po chwilowych niedyspozycjach znów powróci do swojej normy. Również w sprawach sercowych nastąpi „wielkie poruszenie". W święta dużo niespodzianek.

♉ BYK

Rozkwitasz równocześnie z przyrodą. Wciąż rozwijasz się duchowo i intelektualnie, a całe otoczenie pozostaje pod Twoim urokiem srogi Byczku. Teraz możesz dosłownie sięgnąć gwiazd. Nie marnuj swoich możliwości, bądź otwartym i szczerym.

♊ BLIŹNIĘTA

Święta Wielkanocne upłyną Ci pod znakiem spokoju i radości, a świąteczne święcone jajko jak nigdy będzie Ci smakować. Reszta miesiąca to znaczny przypływ energii, którą możesz spożytkować na naukę, naukę i jeszcze raz naukę.

♋ RAK

Dokonywanie wyboru nigdy nie było Twoją najmocniejszą stroną, ale tym razem to jedyne wyjście z sytuacji. Wybór pomiędzy miłością, a przyjaźnią jest trudny, ale musisz drogi Raczku wybrać to co jest dobre dla Ciebie ale również to, co nie zrani bliskich Ci osób.

♌ LEW

W kwietniu będzie prześladować Cię jakieś straszne fatum. Na początek to co będzie Ci potrzebne będzie znikać i choćbyś przeszukiwał wszystko 1000 razy – nic z tego. Potem ktoś bardzo złośliwy będzie niweczył Twoje plany. Na pocieszenie dodam, że już w maju będzie po wszystkim.

♍ PANNA

W kwietniu wiosenne przesilenie da Ci się ostro we znaki. Nie będziesz mógł się skoncentrować i przyswoić nowej wiedzy. Musisz niezwykle uważać gdy siadasz za kierownicą – nie wszyscy potrafią czytać w myślach i przewidywać Twoje manewry.

♎ WAGA

Wszystkie swoje problemy i niepowodzenia odreagowujesz na swoich bliskich – co nie najlepiej wpływa na domową atmosferę. Staraj się unikać gwałtownych wybuchów złości i napadów histerii. Walczysz nie na tym polu bitwy, droga Wago! Stateczności ucz się od Wodnika.

♏ SKORPION

Jesteś mój drogi Skorpionie zbyt ambitną jednostką. Jednak w kwietniu Twój układ gwiazd nie jest zbyt optymistyczny, dlatego lepiej nie podejmuj ważnych decyzji, przystopuj i pozwól wykazać się innym. A w zamian za wysiłek umysłowy proponuję coś na świeżym powietrzu.

♐ STRZELEC

Przed Tobą ciężkie przeprawy Strzelcze, pamiętaj, że teraz nikt nie postawi Ci lekką ręką nawet marnej trói, trzeba będzie „przysiąść fałdów" i wziąść się ostro do pracy. Jedynie poprawi Ci się teraz w sprawach sercowych – tu razem z wiosną nadeszło ocieplenie.

♑ KOZIOROŻEC

Musisz więcej czasu poświęcać na obserwowanie otoczenia niż na jego zmienianie. Czasem chciałbyś mieć czarodziejską różdżkę i możliwość przewidywania przyszłości. Radzę Ci jednak byś skupił się na teraźniejszości i wyprowadził na prostą kilka zaniedbanych spraw.

♒ WODNIK

Gdy nam życie przenika przez palce i nigdy nie mamy na nie czasu, przydaje się czasem chwila wytchnienia. Warto drogi Wodniku poświęcić trochę czasu rodzinie i przyjaciołom. W pogoni za pieniądzem zapominasz, że on nikomu nie zastąpi rodzinnego ciepła i miłości.

♓ RYBY

Gdy nie wszystko idzie po Twojej myśli, nie znaczy to, że nie masz już szans na ziszczenie swoich planów. Postaraj się także załagodzić sprawę z sympatią. Najlepiej jeśli zaprosisz ją do kina na film, który was zbliży. Polecam „Titanica".

MARCELA



WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktoria i Ryszard Nowakowie

zapraszają do swoich sklepów

BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WLK. 7, TEL./FAX (0-14) 612-25-11,
UL. KRASZEWSKIEGO 10, TEL. (0-14) 611-78-42

- pralki
- lodówki
- kuchnie
- artykuły gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV

SPRZEDAŻ RATALNA



OPEL

AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASSIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM UBEZPIECZEŃ:

OPEL CASCO

OPEL NA RATY 12,05 %

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:
- OC bezpłatne,
- AC/NW jedynie za 4,3% wartości samochodu

Ponadto oferujemy:
- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



P.P.U.H. Gold S.C.

zaprasza do

PAWILONU HANDLOWEGO

Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)



*wagi
*pralki
*lodówki
*zamrażarki
*krajalnice
*sprzęt AGD
*lady, szafy, witryny
*wyposażenie sklepów
*kuchnie gazowe
i elektryczne

SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!





CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14

TEL./FAX (0-14) 611-29-73 TEL. 611-22-62